



Szanowni Państwo –
Dyrektorzy szkół i placówek oświatowych,
Nauczyciele i Sprzymierzeńcy oświaty

Idzie zima, a w oświacie robi się coraz bardziej gorąco. Przed kamerami telewizyjnymi, w audycjach radiowych, w pokojach nauczycielskich, ale i w kolejce do dentysty oraz na przystankach tramwajowych toczy się wielka narodowa dyskusja – zlikwidować czy pozostawić gimnazja, a sześciolatki – w szkole czy w przedszkolu? Trwa walka na mniej lub bardziej racjonalne argumenty, zawzięcie polemizują zwolennicy i przeciwnicy każdej z koncepcji, szukając jednocześnie jak najwięcej stronników swoich racji...

Skoro wywołałam ten temat, to pewnie teraz powinien pojawić się mój głos w poruszanych sprawach, ale nie tym razem – nie zmiany organizacyjne, formalne i prawne w systemie edukacji będą tematem moich rozważań. Ogromną wartością wspomnianej dyskusji jest sam fakt jej wystąpienia. Wreszcie dużo ludzi, można nawet powiedzieć, że społeczeństwo zaczęło rozmawiać o oświacie. Nie szkodzi, że na razie tylko w niewielu aspektach. Liczy się bowiem to, że w ogóle się rozmawia, a w rozmowie – jak to w rozmowie – pojawiają się wątki poboczne, dygresje, inne tematy. I o to właśnie chodzi, żeby poruszyć jak najwięcej istotnych spraw związanych z edukacją. Dyskutując, chcąc wiele osób zgromadzić po swojej stronie, muszą dla udowodnienia własnych racji posługiwać się pozytywnymi argumentami. Już dawno nie słyszeliśmy tylu ciepłych słów o dobrze przygotowanych do zawodu nauczycielach, coraz lepszych wynikach gimnazjalistów, dojrzałości sześciolatków, dążeniu do poprawy jakości pracy szkół, a co najważniejsze – to wszystko jest prawdą. Oczywiście od razu znajdą się kontrargumenty, ale żeby je odeprzeć, znów trzeba wrócić do rozmowy. O przyszłości edukacji, o skutecznych sposobach rozwiązywania wielkich i małych problemów szkolnych, o stawianych przed młodymi ludźmi wyzwaniach, o kreatywności nauczycieli, o tym, że każde dziecko ma wielki potencjał i o wielu jeszcze innych sprawach ważnych dla ludzi związanych z oświatą.

Benjamin Franklin podzielił ludzi na trzy rodzaje: nieruchomych, ruchomych i tych, którzy poruszają. Pierwsi, to tacy, których nie da się poruszyć, którzy niewiele rozumieją, nie chcą zrozumieć i nic nie robią. Drudzy potrafią zmienić zdanie, widzą potrzebę zmian i są gotowi słuchać. Natomiast ci, którzy poruszają to ludzie działający, wprowadzający zmiany. Najważniejsze, aby w przywołanej oświatowej dyskusji nie pozostać w grupie nieruchomych.

Na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia i nadchodzący Nowy 2016 Rok życzę Państwu życzliwej i wyjątkowej atmosfery, dobrych chwil spędzonych z najbliższymi oraz dążenia do takiego celu, którego osiągnięcie przyniesie spełnienie i wiele prawdziwej radości.

Z serdecznymi pozdrowieniami –

Anna Zakrzewska-Zamora

dyrektor Regionalnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli „WOM”
w Katowicach



Szanowni Państwo!

Niniejszy numer naszego „Forum Nauczycieli” otwieramy tekstem zachęcającym szkoły i placówki do korzystania z kompleksowego wspomaganie ich pracy. Nasze – czyli naszego ośrodka – kilkuletnie już doświadczenie w tym zakresie wskazuje na pozytywne skutki takiego działania. Potwierdzają to również dyrektorzy szkół, w których takie kompleksowe wspomaganie organizowaliśmy i prowadziliśmy. Zachęcamy do takiej współpracy, bo warto.

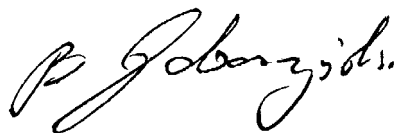
Nasze powyższe działania wynikają przede wszystkim z troski o poziom i dobro polskiej oświaty. Jak się okazuje z kolejnego tekstu, poważnym problem staje się ostatnio sam język, jakim o tym się w Polsce rozmawia. By móc się zrozumieć, konieczną się staje pewna wspólnota lingwistyczna w tym zakresie.

W dwóch kolejnych tekstach powracamy do tematu edukacji globalnej. W pierwszym Autorka dzieli się swoimi doświadczeniami z wprowadzenia innowacji pedagogicznej związanej z edukacją globalną na lekcji języka polskiego. Drugi traktuje o karierze zawodowej i naszej – rodziców i nauczycieli – odpowiedzialności za przygotowanie dzieci do prowadzenia ich kariery zawodowej w czasach globalizacji.

Kolejny tekst poświęcony jest edukacji medialnej, tym razem w szkole ponadgimnazjalnej. Jak bardzo taka edukacja jest potrzebna, nikogo nie trzeba przekonywać. Także do tego, że powinna być prowadzona ciekawie, w sposób budzący zainteresowanie i zaangażowanie. A to w tej grupie wiekowej uczniów nie jest łatwe.

O tym, jak obrazki mogą stać się impulsem do rozwijania sprawności mówienia i pisanie mówi tekst kolejny. Znajdą w nim Państwo wiele przykładów potwierdzających skuteczność ich stosowania w procesie nauczania i uczenia języków obcych.

Ten numer kwartalnika zamykają: poradnik dla nauczycieli, jak postępować z dzieckiem z zespołem Aspergera, oraz kilka propozycji lekcji i zajęć, w tym scenariusz lekcji języka polskiego wyróżniony II miejscem w V Wojewódzkim Konkursie na Najciekawszy Scenariusz Lekcji Języka Polskiego organizowanym przez nasz ośrodek.



* * *

Wszystkim naszym Czytelnikom, Autorom, Współpracownikom życzymy dobrych, spokojnych, rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia i wielu, wielu radości w Nowym roku!

Redakcja

DLACZEGO SZKOŁY POWINNY KORZYSTAĆ z kompleksowego wspomagania ich pracy?

EWA JAKUBOWSKA

Dowodzenie w matematyce jest jednym z podstawowych sposobów uwiarygadniających opracowane wcześniej teorie. Czy można je przenieść do codziennego życia? Nie zawsze, ale ja spróbuję.

► **Założenie:** Jeżeli szkoła potrzebuje wsparcia w którymś z obszarów swojej działalności, to placówka doskonalenia nauczycieli może pomóc w diagnozie, doborze narzędzi i przeprowadzeniu zmiany.

► **Teza:** Najbardziej uniwersalną formułą działań jest kompleksowe wspomaganie szkoły.

► **Dowód:** Szkoła jest bardzo złożonym organizmem. *Słownik Języka Polskiego* podaje aż 10 objaśnień¹ tego pojęcia:

- 1) *instytucja zajmująca się kształceniem, głównie dzieci i młodzieży,*
- 2) *siedziba tej instytucji,*
- 3) *uczniowie i pracownicy tej instytucji,*
- 4) *kurs, na którym uczy się czegoś z konkretnej dziedziny lub zdobywa jakieś umiejętności,*
- 5) *wiadomości i umiejętności zdobyte przez naukę w szkole,*
- 6) *potocznie – czas spędzony w szkole na zajęciach,*
- 7) *kierunek lub metoda w nauce, sztuce, literaturze itp. mająca wspólne cechy charakterystyczne, oparte na tych samych założeniach,*
- 8) *grupa twórców lub naukowców związana z jakąś wybitną osobistością lub pozostająca w kręgu tych samych oddziaływań,*

- 9) *sytuacja kształtująca w określony sposób osobowość lub jakieś konkretne cechy człowieka,*
- 10) *podręcznik do nauki gry na jakimś instrumencie.*

Wieloaspektowość tej definicji pokazuje, że szkoła może być postrzegana jako klasyczny zakład pracy dla zatrudnionych tam nauczycieli i pracowników niepedagogicznych, w którym jednak niczego materialnego się nie produkuje, ale kształtuje charakter, nabywa umiejętności oraz wyposaża dzieci i młodzież w zasób wiedzy stanowiący fundament ich dorosłego życia.

Szkołę znają wszyscy. Każdy chce się o niej autorytatywnie wypowiadać i, co najważniejsze i najbardziej niebezpieczne, ją oceniać:

- uczniowie – bo do niej uczęszczają,
- rodzice uczniów, bo kiedyś byli uczniami, a teraz z niepokojem i zainteresowaniem obserwują poczynania dzieci i ich nauczycieli,
- nauczyciele, bo sami byli uczniami, często są rodzicami i ponadto tam pracują,
- szeroko pojęte środowisko, dla którego zawsze (albo bardzo często) współczesna szkoła, a więc uczniowie, nauczyciele, programy i podręczniki, jest gorsza od tej, która była kiedyś.

Ocenianie ma charakter amatorski lub specjalistyczno-merytoryczny. Który nurt jest dla szkoły ważniejszy? Chyba obydwa, ponieważ dla społeczności szkolnej takie samo znaczenie ma wizerunek w lokalnym otoczeniu,

w mediach, jak i w instytucjach, które zajmują się nadzorem nad jej pracą.

Dyrektorzy szkół są więc zasypywani ankietami, statystykami i pytaniami oraz przyjmują odwiedziny tych, którzy chcą zobaczyć, jak pracują, a raczej jak tkają pajęczą sieć sprawozdań i analiz.

Szkoły same także starają się analizować swoją pracę. Planują, tworzą narzędzia (albo korzystają z gotowych, internetowych) i przeprowadzają własne badania. Bardzo dobrze, jak wszystko układa się prawidłowo. A jak nie...?

Rokrocznie dyrektorzy i nauczyciele podsumowują wyniki nadzoru pedagogicznego, który ich dotyczył. Mogą to być raporty z ewaluacji zewnętrznej i wewnętrznej, dane z egzaminów zewnętrznych i wyniki kontroli planowanych lub doraźnych.

Od lutego 2015 r. każda rada pedagogiczna, zgodnie z art. 41 ust. 1 pkt. 6 *Ustawy o systemie oświaty*², ustala sposób wykorzystania wyników nadzoru pedagogicznego, w tym sprawowanego nad szkołą lub placówką przez organ sprawujący nadzór pedagogiczny, w celu doskonalenia pracy szkoły lub placówki.

Nauczyciele najlepiej znają warunki i możliwości swojej szkoły. Jest to zdecydowanie pozytywna cecha wszelkich działań, ale czasami stanowi także rodzaj ograniczenia. Stosowanie już sprawdzonych wcześniej metod nie zawsze przynosi dobre rezultaty. Albert Einstein powiedział kiedyś, że [...] wszyscy wiedzą, że czegoś nie da się zrobić, i przychodzi taki jeden, który nie wie, że się nie da, i on to właśnie robi. Oznacza to, że warto czasem skorzystać z rady kogoś z zewnątrz. Kogoś, kto z dystansu popatrzy na dotychczasowe działania i wspólnie ze wszystkimi zainteresowanymi przeanalizuje i przeprowadzi proces koniecznych zmian.

Gdzie można znaleźć takich ludzi? Całkiem blisko – w naszej placówce doskonalenia nauczycieli. Pracujący tu konsultanci są specjalistami z różnych obszarów rzeczywistości oświatowej, tworząc zespół mogący wesprzeć każde przedszkole i szkołę w ich projakściowym rozwoju. Chaotyczne i mało przemyślane działania wspomagające nie przynoszą oczekiwanych efektów. Owszem, można osiągnąć w ten spo-

¹ <http://sjp.pwn.pl/sjp/szkola;2526721.html>

² <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19910950425>

sób krótkie okresy poprawy, ale w długofalowej perspektywie nie jest to możliwe. Tylko procesowe wspomaganie zapewnia długotrwałą i pozytywny efekt.

Jak to robimy? Przede wszystkim diagnozujemy potrzeby i oceniamy możliwości. Robią to nauczyciele z naszą pomocą, czasem przy wsparciu uczniów oraz innych pracowników. Nie narzucamy żadnych ram czasowych. Niektóre szkoły potrzebują do wdrożenia koniecznych działań jednego półroczka, a inne kilku lat. Pewne jest jedno – wszyscy wspólnie pracujemy na to, aby zmiana była trwała.

Jak już wiemy, co trzeba zrobić – planujemy konkretne działania. Katalog form i metod jest otwarty. Mogą to być szkolenia zespołów nauczycieli, warsztaty dla całej rady pedagogicznej, analiza dokumentacji pod kątem jej zgodności z obowiązującym prawem oświatowym lub jeszcze coś innego, na co wspólnie się zdecydujemy i co będzie realne do zrobienia.

Najważniejsze jest to, aby dwie strony sobie zaufały i miały stuprocentowe przekonanie do zasadności podejmowanych czynności. Konsultanci poznając i zaprzyjaźniając się ze szkołą, powoli stają się jej opiekunami reagującymi na wszystkie sugestie i prośby. Na każdym etapie współpracy, wspólnie z dyrektorem i nauczycielami, oceniają efekty, opracowują wnioski z realizacji zaplanowanych form wspomagania i propozycje dalszych działań.

Nasza placówka już od kilku lat współpracuje w ten sposób ze szkołami. Oto oceny niektórych dyrektorów:

Nasza szkoła oczekuje kompleksowego wspomagania. Pracuje z nami Cezary Lempa, konsultant RODN „WOM” w Katowicach, i ta współpraca jest bardzo cenna. Pomagał nam wprowadzać elementy oceniania kształtującego, patrząc z zewnątrz widział mocne strony pracy nauczycieli i szkoły, razem wypracowywaliśmy sposoby niwelowania problemów. Nauczyciele zawsze mogą się do niego zwrócić z prośbą o pomoc w wypracowaniu m.in. dokumentów, skonfrontowaniu metod pracy, EWD i w innych ważnych sprawach. Mamy też młodych nauczycieli, dla których napisanie planu wynikowego jest

zagadką. Cenna jest tu pomoc doświadczonej osoby.

Magdalena Leśniak – dyrektor Szkoły Podstawowej nr 19 w Sosnowcu

Monika Bednarska Bajer – dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 8 w Sosnowcu napisała: Uważam, że każda szkoła potrzebuje kompleksowego wspomagania, nie tylko ta szkoła, która wie, że potrzebuje, ale nade wszystko ta, która jest przekonana, że u niej wszystko jest dobrze. Kompleksowe wspomaganie mojej placówki daje:

- *świadomość mocnych i słabych stron szkoły,*
- *zdiagnozowanie potrzeb jednostek i całej grupy,*
- *wyrównanie poziomu kompetencji w radzie pedagogicznej,*
- *uświadomienie sobie przez radę pedagogiczną konieczności zmian,*
- *narzędzia do diagnozowania siebie jako nauczyciela, członka zespołu, rady, dyrektora, narzędzi do diagnozy uczniów klas, szkoły,*
- *analizowanie zmian, tendencji zachodzących w placówce,*
- *uzyskiwanie wsparcia, swoistego audytu w sytuacjach trudnych,*
- *określanie trendów, wskazań dla działania szkoły.*

Jestem dyrektorem czwarty rok i rozwijam placówkę razem z rozwijaniem się wspomagania kompleksowego. Jestem przekonana, że najważniejszą rzeczą we wspomaganiu jest wybór kompetentnej, zaangażowanej, odpowiedzialnej firmy, której przedstawiciele mają szerokie kompetencje nie tylko komunikacyjne, diagnostyczne, ale też potrafią powiedzieć o problemach, błędach, trudnych sprawach, dając nie gotowe rozwiązanie, ale stwarzając pole do wyjścia z sytuacji. Moi nauczyciele otrzymali możliwość skonfrontowania się z wymaganiem, jakie stawia przed nauczycielami MEN, samorządy. Dowiedzieli się, że oczekiwania stawiane wobec nich nie są wymysłem ambitnego dyrektora. Nauczyciele otrzymywali też wsparcie w postaci informacji prawnych o obowiązkach i kompetencjach rodziców i nauczycieli, często uzyskując narzędzie w konfliktach z rodzicami.

Wspomaganie dla mnie to uskrzydlenie świetnych nauczycieli, nastawionych na rozwój, danie nauczycielowi pasywnemu zakresu działań, nauczy-

cielowi wypalonemu sznurków, za które jest ciągnięty do przodu. Spowodowało nabycie umiejętności posługiwania się systemem oceniania (nauczyciel wie, jak dobierać zadania, by motywować ucznia do pracy, a jednocześnie uzyskać efektywne nauczanie). Wreszcie wypracowanie wielu dokumentów szkolnych, na których opiera się szkoła. Robimy to, bo sami to ustaliliśmy, czasem razem z rodzicami.

Małgorzata Wajs – dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Sosnowcu, z którą ja i Cezary Lempa owocnie współpracujemy już drugi rok stwierdza:

Czy szkoła potrzebuje kompleksowego wspomagania? Zdecydowanie tak. Rok temu, kiedy po ewaluacji zewnętrznej okazało się, że moja placówka ma problemy, konsultanci RODN „WOM” w Katowicach aktywnie włączyli się w przygotowanie programu naprawczego, dokonując diagnozy oraz wskazali sposoby osiągnięcia sukcesu. Nasza współpraca to nie tylko organizowanie szkoleń. To przykłady dobrych praktyk, ale przede wszystkim możliwość rozmowy i konsultacji w sytuacji pojawiających się pytań czy wątpliwości.

Teraz, po roku kompleksowego wspomagania wiem, że bez współpracy z konsultantami trudno byłoby poprawić niekorzystną sytuację szkoły. To oni motywują nas do działania, dodają pewności i wiary w siebie oraz otuchy w chwilach zwątpienia.

Moim zdaniem kompleksowe wspomaganie to nie tylko praca z radą pedagogiczną, to także podnoszenie kompetencji przez dyrektora szkoły. Spotkania w ramach „Sieci dyrektorów” są okazją do dzielenia się własnym doświadczeniem i nabywania nowych umiejętności.

* * *

Kończąc mój dowód nie zawsze matematyczny, mogę uznać, że twierdzenie zostało udowodnione.

Kompleksowe wspomaganie szkół prowadzone przez placówki doskonalenia nauczycieli w wielu aspektach odbiega od modelu popularyzowanego w ramach ogólnopolskiego projektu realizowanego w latach 2012 – 2014 przez Ośrodek Rozwoju Edukacji. My jesteśmy w swoich działaniach bardzo elastyczni i niczym nieskrępowani. A więc:

1. Jesteśmy zapraszani do współpracy przez szkołę – to dyrektor i nauczyciele decydują, że chcą nas u siebie widzieć i z nami pracować.
2. Nie ogranicza nas czas – to nauczyciele decydują, jak długo chcą z nami współpracować,
3. Nie mamy gotowych ofert tematycznych – problematyka działań procesowych tworzona jest przez nauczycieli i stanowi platformę do budowania programu wspomagania.
4. Jesteśmy w stanie zorganizować projekt działań we wszystkich obszarach rzeczywistości szkolnej, ponieważ stanowimy zespół o prawie nieograniczonych możliwościach merytorycznych (oczywiście związanych z oświatą).
5. Nie oceniamy, a tylko współpracujemy.
6. Jesteśmy jednak strażnikami realizacji planu – jeśli coś zaczynamy realizować, to po odpowiedzeniu sobie przez wszystkich na pytania – po co? kto? i kiedy? – pilnujemy, aby uzyskać (przynajmniej w części) oczekiwany efekt.

Zapraszamy więc do współpracy!

Ewa Jakubowska jest konsultantem w Pracowni Rozwoju Zawodowego Nauczycieli w Regionalnym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Katowicach.

Program kompleksowego wsparcia szkół w ich jakościowym rozwoju

Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Katowicach proponuje program kompleksowego wsparcia szkół w ich jakościowym rozwoju. Dyrektor, nauczyciele i inni członkowie społeczności szkolnej będą wspólnie z nauczycielami konsultantami analizować realizowane przez szkołę działania, badać ich skuteczność dla wybranego kierunku rozwoju oraz określać obszary wsparcia.

I. Cel ogólny programu: Wsparcie szkół w ich jakościowym rozwoju.

II. Cele szczegółowe:

1. Zdiagnozowanie przez nauczycieli mocnych i słabych stron szkoły.
2. Określenie przez radę pedagogiczną obszarów do rozwoju.
3. Realizacja procesu wsparcia poprzez organizację szkoleń i konsultacji.
4. Podsumowanie działań i określenie kierunków pracy na przyszłość.

III. Struktura programu wsparcia szkół

1. Zgłoszenie się szkoły do programu.
2. Podpisanie porozumienia pomiędzy dyrektorem szkoły i dyrektorem RODN „WOM” w Katowicach.
3. Diagnoza wstępna – analiza czynników kontekstowych szkoły i określenie obszarów do rozwoju.
4. Opracowanie ogólnych założeń programu działań.
5. Pomoc ośrodka w realizacji procesu kompleksowego wsparcia poprzez koordynację szkoleń, konsultacji i spotkań z ekspertami.
6. Podsumowanie, wspólnie z nauczycielami, programu wsparcia poprzez określenie stopnia realizacji założonych celów.
7. Wspólne zaplanowanie dalszych jakościowych działań szkoły.

Koordynator programu:

Ewa Jakubowska, tel.: (32) 258 13 97 w. 202, kom. 605 833 869, e-mail: ejakubowska@womkat.edu.pl

Nowość!

Organizujemy 1, 2, 3-dniowe wyjazdowe szkolenia dla rad pedagogicznych.

Oferujemy kompleksową obsługę: noclegi, wyżywienie, imprezy integracyjne i kulturalne w dowolnie wybranym miejscu i na dowolny temat.

Kalkulacja indywidualna po uzgodnieniu potrzeb.

Kontakt: dr n. zdr. Tomasz Grad, tel.: 32 258 22 09, e-mail: tg@womkat.edu.pl

KILKA KONFERENCJI – JEDNA REFLEKSJA

KRZYSZTOF BEDNAREK

Prawdopodobnie jednym z ciekawszych sposobów, w jaki coach zachęca do rozmowy osobę lub też osoby (np. w coachingu grupowym), z którą lub którymi pracuje, jest zastosowanie metafory. W coachingu używa się metafor, bo inicjują poszukiwania nowych rozwiązań. Wspierają w zmianach i pozwalają odkryć to, co było poza obszarem naszego pojmowania. Metaforami posługujemy się na co dzień, zwykle nie zdając sobie z tego sprawy. Robimy to wręcz automatycznie.

Używamy ich, bo pomagają opisać różne sytuacje. Zarówno te dotyczące sfery prywatnej, jak i stanów wewnętrznych, a także spraw zawodowych. Językoznawca George Lakoff i filozof Mark Johnson w swojej książce¹ napisali, że [...] *istotą metafory jest zrozumienie i postrzeganie jednej rzeczy za pomocą innej*. Oznacza to, że cokolwiek dana osoba mówi, widzi, słyszy, czuje bądź robi, może zostać wyrażone i zrozumiane za pośrednictwem metafory. Uwypukla ona niektóre aspekty, inne pozostawiając w tle. Dlatego też może być źródłem twórczości oraz wspaniałą inspiracją.

Zapraszam teraz moich czytelników do przypomnienia sobie i potraktowania jako metafory właśnie starotestamentowej opowieści o budowie wieży Babel². Ludzie kierowani pychą zamierzają wznieść potężną wieżę, która będzie sięgała nieba. Tym samym chcą przekroczyć granicę, jaka dzieli ich od Boga. Karą za ten brak posłuszeństwa i pokory jest pomieszanie języków. Ludzie, którzy do tej pory posługiwali się wspólną mową, nagle zaczynają mówić w sposób dla siebie niezrozumiały. Brak porozumienia uniemożliwia dokończenie dzieła. Ludzie rozchodzą się na różne strony, a wieża pozostaje opuszczona. Biblijna przypowieść ma wyjaśniać,

skąd wzięły się na świecie różne języki, ale pokazuje też, jak ważne jest porozumienie między ludźmi. Bez niego niczego nie uda się stworzyć.

Do metafory tej powrócę, a teraz nieco wspomnień. W ciągu ośmiu tygodni, od ostatniego sierpniowego weekendu do ostatniego październikowego, miałem okazję uczestniczyć w kilku większych i mniejszych zjazdach (konferencjach, kongresach, sympozjach, szkołach itp.) środowisk oświatowych, dotyczących różnych aspektów szeroko pojętej edukacji. O kilku innych, w których w tym samym czasie nie brałem osobiście udziału, mogłem poczytać na ich stronach internetowych i porozmawiać ze znajomymi, którzy mieli okazję w nich uczestniczyć.

Zjazdy odbywały się w różnych miejscach, co wiązało się z koniecznością podróżowania. Kilka razy byłem w Warszawie, a raz w Bydgoszczy. Pozostałe były zorganizowane na miejscu, czyli w Katowicach. Głównymi organizatorami tych spotkań były różne instytucje. Wymienić tu jednak warto Instytut Badań Edukacyjnych, Polskie Towarzystwo Diagnostyki Edukacyjnej, Śląskie Kuratorium Oświaty, Uniwersytet Śląski, a także Ogólnopolskie Stowarzyszenie Kadry Kierowniczej Oświaty. Tematyka edukacyjna, którą poruszano, była czasem dość ogólna, a czasem bardzo szczegółowa. Przykładowo 3 Kongres Edukacji Polskiej, czy III Śląski Kongres Oświaty obejmowały swoim zakresem bardzo różnorodne kwestie edukacyjne o raczej szerokiej perspektywie i sporym poziomie ogólności. Takie zjazdy natomiast jak np. I Ogólnopolska Konferencja Naukowa Psychometrii, czy Jesienna Szkoła EWD skupiały się na zdecydowanie bardziej konkretnych, szczegółowych zagadnieniach i dbałości o jednorodność refleksji.

Nie będę w tej chwili referował dokładniej przebiegu tych zjazdów, bo o tym można poczytać, a nawet zobaczyć i posłuchać niektórych wykładów w wersji wideo na stronach internetowych organizatorów. Chciałbym raczej podzielić się swoją osobistą refleksją, która wynika z tej sporej, by nie napisać ogromnej, dawki treści, informacji i słów, którą było mi dane otrzymać w tak krótkim czasie od wielu ludzi, połączonych – w mojej ocenie – wspólną myślą, mimo wszystko. Myślą o dobru polskiej oświaty.

Jednak dobro to, w zależności od dominujących treści poszczególnych zjazdów, opisywane było w różny sposób. Słyszałem więc wersję dzieci i rodziców, a także wersję zwolenników szkoły neurodydaktycznej. Pojawiło się coś dla psychometrystów oraz dla tych, którzy zajmują się diagnostyką edukacyjną. Usłyszałem, co o tym myślał bardzo poważni badacze edukacyjni i ci, którzy są kadrą kierowniczą w oświacie. Jak dobro szkoły można opisać językiem ekspertów od EWD lub w języku szeregowych nauczycieli, a jak w języku trenerów, coachów edukacyjnych. Ta różnorodność zdecydowanie zakręciła mi w głowie.

Kiedy jestem za granicą i mam więcej czasu, to zazwyczaj odwiedzam tam też takie miejsca, które dla miejscowych są ich ośrodkami kultu religijnego (w Polsce też są takie specyficzne miejscowości). Odwiedzam więc różne świątynie, pustelnie, katedry, cerkwie, meczety. Przysłuchuję się i obserwuję, jak wyglądają właściwe dla takiego konkretnego miejsca praktyki religijne. Wszędzie widziałem głębokie zaangażowanie i oddanie dla swojej wiary. Mam takie nieodparte wrażenie, że w ciągu tych minionych ośmiu tygodni, o których wyżej wspominałem, uczestniczyłem nie w kolejnych zjazdach edukacyjnych, ale jakby w różnych rytuałach i do tego odbywających się w różnych świątyniach. Jednak za każdym razem, według organizatorów tych zjazdów, były one poświęcone kluczowej wartości, czyli dobru polskiej oświaty. Natomiast *modły*, które tam wznoszono odbywały się według mnie w innych, nader często mocno

¹ G. Lakoff, M. Johnson: *Metafory w naszym życiu*. PIW, Warszawa 1988.

² *Pismo Święte – Stary Testament. Księga Rodzaju* 11 (1 – 9), wyd. dowolne.

zróżnicowanych, językach. Niestety, ale używane przez wykładowców, prelegentów i dyskutantów argumenty, słowa, oceny wiele razy różniły się od siebie w zależności od kontekstu organizacyjnego zjazdu.

Ktoś zapyta, a może to dobrze, że istnieje tak wiele sposobów patrzenia na szkołę? Dla mnie problem nie polega na wielości myśli i spojrzeń, ale na różnorodności języków, których używamy w polskiej edukacji. Myślę, że istnieje poważne ryzyko, że przestaniemy się rozumieć w warstwie języko-

wej, bo specyfika różnych środowisk *wyprodukowała* tyle odmienności,owości, że grozi nam brak porozumienia, a bez niego niczego nie uda się stworzyć. Tak jak już wcześniej o tym pisałem, przywołując historię o wieży Babel.

Potrzebny jest nam maksymalnie wspólna płaszczyzna języka. Tak jak w słynnym modelu komunikacji językowej Romana Jakobsona³ kluczową rolę grają wspólny kod pomiędzy nadawcą i odbiorcą, tak dla języka polskiego dyskursu edukacyjnego niezbędny

staje się wysoki poziom wzajemnego zrozumienia i porozumienia. Myślę, że dla wszystkich, którym zależy na dobru polskiej oświaty kwestia ta powinna być priorytetem.

A jeśli ten problem nie zostanie zauważony? Tak o podobnej sytuacji napisał hiszpański poeta⁴ w jednym z akapitów swojego wiersza.

*Jeżeli zgaśnie nadzieja,
a wieża Babel ogromna
powstanie, czy drogi Ziemi
rozaśni jakaś pochodnia?*

Krzysztof Bednarek jest konsultantem w Pracowni Zarządzania i Analiz Oświatowych w Regionalnym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Katowicach

Z oferty RODN „WOM” w Katowicach na rok szkolny 2015/2016

■ SZKOLENIA DLA RAD PEDAGOGICZNYCH:

- Skuteczna komunikacja wewnątrzszkolna
- Wypalenie zawodowe nauczyciela
- Przywództwo edukacyjne jako fundament kultury organizacyjnej szkoły / przedszkola / placówki
- Coaching w pracy pedagogicznej – możliwości i ograniczenia

Kontakt: Krzysztof Bednarek, tel. 32 259 98 35,
e-mail: kb@womkat.edu.pl

- Współczesny nauczyciel – mentor, tutor, coach...
- Jak mówić, żeby dzieci uczyły się w domu i szkole – czyli sztuka skutecznej komunikacji
- Jak mówić do nastolatków, żeby nas słuchały? Jak słuchać, żeby z nami rozmawiały? – czyli o skutecznej komunikacji

Kontakt: Renata Stanek-Kozłowska, tel. 32 258 13 97 w. 217,
kom. 504 577 797, e-mail: rsk@womkat.edu.pl



W kierunku dobrej szkoły (przedszkola) Jak spełniać wymagania państwa wobec szkół i przedszkoli – cykl spotkań seminaryjnych

Pracownia Zarządzania i Analiz Oświatowych Regionalnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Katowicach zaprasza do udziału w cyklu seminariów: **Wymagania w pracy szkoły** oraz **Wymagania w pracy przedszkola**.

Celem tych seminariów jest pogłębienie znajomości wymagań państwa skierowanych do szkół i przedszkoli (zgodnie ze zmianami *Rozporządzenia Ministerstwa Edukacji Narodowej z dnia 6 sierpnia 2015 r. Dz.U. 2015 Poz. 1214; w sprawie wymagań wobec szkół i placówek*) oraz uwzględnienie wymagań w planowaniu pracy szkoły i przedszkola. W czasie seminariów dokonacie Państwo analizy wybranych wymagań, aby odnieść je do działań podejmowanych w Waszej szkole lub w Waszym przedszkolu. Świadomość ważności wymagań pozwoli na lepsze przygotowanie się (poprzez codzienną pracę) do ewaluacji wewnętrznej wybranego obszaru pracy szkoły lub przedszkola oraz ewaluacji zewnętrznej. Seminarium odbywać się będą cyklicznie raz w miesiącu w Regionalnym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Katowicach. Szczegóły na stronie: www.womkat.edu.pl

Informacje:

Krzysztof Bednarek, tel.: 32 259 98 35, e-mail: kb@womkat.edu.pl
Cezary Lempa, tel.: 32 259 98 35, e-mail: cezaryl@womkat.edu.pl

¹ Więcej informacji: https://pl.wikipedia.org/wiki/Roman_Jakobson

² F. G. Lorca: *Pieśń jesienią*.

DLACZEGO EDUKACJA GLOBALNA?

BERNADETTA BIAŁEK

Współczesna edukacja stawia przed nauczycielami nowe wyzwania. Dziś nie wystarczy uczniów i uczennice wyposażać w wiedzę i umiejętności – należy kłaść nacisk na twórczą inicjatywę młodego człowieka, jego kreatywność, przejmowanie przez niego odpowiedzialności za proces nauczania. Jest to możliwe wówczas, gdy młodzież zda sobie sprawę, że treści omawiane w szkole nie są przypadkowe, że będą przydatne w życiu. Trzeba uczyć młodych ludzi krytycznego myślenia, kształtować odpowiednie postawy i wartości, by wychować ich na świadomych obywateli.

Moje wieloletnie doświadczenie w pracy nauczyciela języka polskiego oraz wiedzy o społeczeństwie pokazuje, że efektywności działania sprzyja wprowadzenie niekonwencjonalnych, aktywizujących metod i form nauczania, które prowokują do samodzielnych poszukiwań, otwierają na świat. Zaangażowanie w lekcję z kolei przekłada się na wyniki nauczania (odpowiednie do potencjału uczniów i uczennic, ale możliwie wysokie do ich predyspozycji).

Metody aktywizujące – bez których nie wyobrażam sobie prowadzenia jakichkolwiek zajęć z młodzieżą – włączają w lekcje wszystkich uczniów. Nie bez znaczenia jest oczywiście również tematyka i źródła, które są przedmiotem pracy. W przypadku lekcji języka polskiego szczególnie atrakcyjne są materiały aktualne, odnoszące się do bieżących wydarzeń, które możemy zestawiać np. z problematyką lektur szkolnych (z założenia, niestety, źle odbieranych przez młodzież). Taką możliwość daje włączenie w proces dydaktyczny materiałów z zakresu edukacji globalnej i obywatelskiej.

Dotychczasowe doświadczenia związane z edukacją globalną i obywatelską zdobyte dzięki współpracy z Centrum Edukacji Obywatelskiej i nauczycielami z całej Polski, specjalistami z zakresu edukacji globalnej, oraz specyfika pracy z ubiegłorocznymi drugoklasistami (obecni trzecioklasistami) zainspirowały mnie do wdrożenia w szkole, w której pracuję, czyli w Gimnazjum nr 25 w Zabrzu, innowacji *Jestem odpowiedzialny/-a za świat. Jestem obywatelem/-ką świata. Edukacja globalna i obywatelska na zajęciach języka polskiego w gimnazjum*. Koordynatorzy międzynarodowego projektu *W świat z klasą*¹ organizowanego we współpracy z Centrum Edukacji Obywatelskiej wyrazili aprobatę dla jej wprowadzenia.

Autorski pomysł tej innowacji jest inspirowany tendencjami nowoczesnej edukacji oraz potrzebami rynku pracy, który poszukuje ludzi o wysoko rozwiniętych kompetencjach miękkich, otwartych, świadomych własnej wartości. Ważne jest, by młodzież przez pryzmat swojej lokalnej społeczności – małej ojczyzny – umiała spojrzeć na problemy globalne i odwrotnie. Młodzi ludzie mogą się tego nauczyć dzięki odnajdywaniu współzależności, zauważeniu potrzeby odpowiedzialnego zaangażowania w rozwiązywanie problemów lokalnych i globalnych, które się przenikają.

Zgodnie z definicją: *Edukacja globalna to część kształcenia obywatelskiego i wychowania, która rozszerza jego zakres przez uświadamianie istnienia zjawisk i współzależności łączących ludzi i miejsca. Jej celem jest przygotowanie odbiorców do stawiania czoła wyzwaniom dotyczącym całej ludzkości. Przez*

*współzależności rozumiemy wzajemne powiązania i przenikanie systemów kulturowych, środowiskowych, ekonomicznych, społecznych, politycznych i technologicznych*².

Mój pomysł współgra z założeniami Ustawy o systemie oświaty, w której we wstępie przeczytamy: *Oświata w Rzeczypospolitej Polskiej stanowi wspólne dobro całego społeczeństwa; kieruje się zasadami zawartymi w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także wskazaniemi zawartymi w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Konwencji o Prawach Dziecka. Nauczanie i wychowanie – respektując chrześcijański system wartości – za podstawę przyjmuje uniwersalne zasady etyki. Kształcenie i wychowanie służy rozwijaniu u młodzieży poczucia odpowiedzialności, miłości ojczyzny oraz poszanowania dla polskiego dziedzictwa kulturowego, przy jednoczesnym otwarciu się na wartości kultur Europy i świata. Szkoła winna zapewnić każdemu uczniowi warunki niezbędne do jego rozwoju, przygotować go do wypełniania obowiązków rodzinnych i obywatelskich w oparciu o zasady solidarności, demokracji, tolerancji, sprawiedliwości i wolności*³.

Uzasadnienie potrzeby wprowadzenia innowacji

Motyacją do stworzenia i wprowadzenia innowacji pedagogicznej była:

- chęć zaproponowania uczniom atrakcyjnego materiału edukacyjnego, umożliwiającego im przyswojenie wiedzy oraz rozwój umiejętności zgodnych z podstawą programową języka polskiego i potrzebnych do funkcjonowania we współczesnym dynamicznie rozwijającym się świecie,
- uwzględnienie w edukacji potrzeb środowiska lokalnego,
- włączenie tematyki globalnej i obywatelskiej do lekcji języka polskiego,
- rozszerzenie oferty edukacyjnej szkoły,

¹ Zob. <http://www.ceo.org.pl/pl/globalna/news/w-swiat-z-klasa>

² Podaję za: <http://www.ceo.org.pl/pl/globalna/news/definicia-edukacji-globalnej> lub: http://www.ceo.org.pl/sites/default/files/news-files/broszura_edukacja_globalna_na_zajeciach_predmiotowych.pdf, s. 1.

³ Zob. <http://isap.sejm.gov.pl/Download.jsessionid=0A1D580081150CFC68C88B17D1D46C3D?id=WDU19910950425&type=2>

› wyniki raportu z ogólnopolskiego badania dotyczącego miejsca edukacji w polskiej szkole oraz postrzegania jej przez nauczycieli przedmiotowych⁴.

Głównymi problemami, z którym się zetknęłam, rozpoczynając pracę nauczycielki języka polskiego w ubiegłorocznych klasach drugich (obecnych trzecich), były: brak motywacji młodzieży do nauki, bierność, brak zainteresowania problemami współczesnego świata, bieżącymi wydarzeniami. Młodzież miała kłopot z poprawnym skonstruowaniem wypowiedzi ustnej i pisemnej, nie przejawiała chęci do czytania lektur. Sytuacja ta skłoniła mnie do refleksji. Stwierdziłam, że uczniowie i uczennice wymagają dodatkowego wsparcia oraz materiału dydaktycznego, który będzie im bliiski – bo praktyczny, odnoszący się do współczesnych zjawisk i problemów globalnych, społecznych, a zatem i dotyczących każdego z nich. Edukacja globalna i obywatelska daje takie możliwości.

W ciągu kilku miesięcy udało się stworzyć na lekcjach języka polskiego warunki sprzyjające procesowi nauczania: m.in. wprowadzić zasady szanowania zdania rozmówcy, słuchania, kultury prowadzenia dyskusji. Uczniowie, początkowo niewierzący we własne możliwości, zaczęli pracować. Stosowałam (i nadal stosuję) pozytywną motywację, pisząc konstruktywne komentarze pod pracami – zgodne z zasadami oceniania kształtującego⁵. Taki efekt i praca są możliwe, gdyż oddziały są mało liczne i uczniowie zdołali się zaakceptować w zespołach klasowych. W ubiegłym roku szkolnym zabrakło mi jednak możliwości regularnego włączania nowego materiału dydaktycznego w harmonogram lekcji. Stąd pojawił się kolejny argument przemawiający za stworzeniem zajęć innowacyjnych.

Podzielałam zdanie specjalistów z zakresu edukacji globalnej współtworzących wspomniany projekt *W świat z klasą*, że ważne jest systematyczne włączanie treści globalnych w cykl nauczania oraz wracanie do nich w toku nauki (do analizowanego materiału

odwołuję się na swoich lekcjach, dzięki czemu istnieje korelacja między programowymi lekcjami języka polskiego, a zajęciami innowacyjnymi). Warty podkreślenia jest fakt, że każde z zajęć odwołuje się do podstawy programowej z języka polskiego (oraz do wiedzy o społeczeństwie), dzięki czemu następuje poszerzenie treści humanistycznych w gimnazjum.

Ogólne założenia innowacji

1. Organizacja przebiegu innowacji:
 - › zajęcia języka polskiego prowadzone w systemie klasowo-lekcyjnym w ramach realizacji art. 42 *Karty Nauczyciela*,
 - › zastosowanie programu *Między nami. Program nauczania języka polskiego w gimnazjum* A. Łuczak, E. Prylińskiej,
 - › poszerzenie treści programowych o materiały zgodne z podstawą programową, zawarte w publikacji dla nauczycieli: M. Komisarczyk i in.: *W świat z klasą. Edukacja globalna na zajęciach języka polskiego. Materiały edukacyjne dla nauczycielek i nauczycieli szkół gimnazjalnych*. Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2014 (źródło on-line: http://www.ceo.org.pl/sites/default/files/news-files/ceo_polski_www_0.pdf),
 - › realizacja treści programowych:
 - klasa III a – 1 godzina (60 min) w tygodniu,
 - klasa III b – 1 godzina (60 min) w tygodniu.
2. Baza: sala lekcyjna przygotowana do prowadzenia zajęć z edukacji globalnej i obywatelskiej.
3. Kwalifikacje nauczyciela: mgr filologii polskiej, *Studia Podyplomowe w zakresie Wiedzy o Społeczeństwie, Podyplomowe Kwalifikacyjne Studia w zakresie ICT, Języka obcego oraz Historii i Społeczeństwa. Dziedzictwo epok*, kursy e-learningowe oraz warsztaty organizowane przez Centrum Edukacji Obywatelskiej z zakresu edukacji globalnej, obywatelskiej oraz wykorzystania nowych technologii w szkole.

Zajęcia są pomyślane w ten sposób, że wszelkie aktywności uczniowie podejmują w trakcie 60-minutowych spotkań. Praca w mało licznych (do 20 osób) grupach powoduje, że można weryfikować pracę każdego uczestnika, dając mu od razu informację zwrotną (dotychczasowe doświadczenie pracy w dwóch planowanych do objęcia innowacją oddziałach pokazuje, że sprawdzały się lekcje prowadzone metodami aktywizującymi, podczas których na bieżąco była oceniana aktywność uczniów (nie zawsze w formie oceny, a np. wskazówek dotyczących mocnych stron pracy ucznia i wskazywania obszarów, które należałoby poprawić)).

W szkole mamy możliwość utworzenia pracowni innowacyjnej, z odpowiednim ustawieniem ławek (w kształcie litery U), co sprzyja dialogowi i przełamuje konwencję stereotypowej lekcji. Pomoce dydaktyczne, które wypełniają salę, młodzież wykonuje przeważnie samodzielnie. Materiały odnoszą się głównie do założonych celów i weryfikacji tychże, stając się kolejnym elementem brania odpowiedzialności przez ucznia za jego proces nauczania.

Założyłam, że **przewidywanymi efektami wprowadzenia innowacji** będzie m.in.: zainteresowanie młodzieży problemami współczesnego świata i środowiska lokalnego; dostrzeganie współzależności między różnymi częściami świata a środowiskiem lokalnym w różnych aspektach; świadomość wykorzystania zdobytej wiedzy i umiejętności w praktycznym życiu; propagowanie innowacyjności w macierzystej szkole oraz wzrost jej atrakcyjności.

Za **kryteria sukcesu** uznałam m.in.: zaangażowanie uczniów w lekcje; ich aktywność na zajęciach; zaangażowanie w działania o charakterze globalnym i obywatelskim; udział w przedstawieniach i prezentacjach z wykorzystaniem treści globalnych i obywatelskich; zachęcenie uczniów do podjęcia nauki na IV etapie edukacyjnym; możliwość kontynuacji treści programowych przez absolwentów klasy innowacyjnej na IV etapie edukacyjnym oraz wykorzystanie wiedzy w dorosłym życiu.

⁴ Na początku projektu *W świat z klasą* w 2013 r. przeprowadzono badanie dotyczące miejsca edukacji globalnej w polskiej szkole oraz postrzegania jej przez nauczycieli/ki przedmiotowych. Pełen raport znajduje się na stronie: <http://www.ceo.org.pl/pl/globalna/news/raport-edukacja-globalna-w-polskiej-szkole>; szczególnie cenne są wnioski i rekomendacje zawarte na stronach 114 – 120.

⁵ Zob. m.in. D. Sterna: *Uczę (się) w szkole*. Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2014.

Nowatorstwo opracowanej innowacji w odniesieniu do dotychczasowego procesu edukacyjnego polega na: modyfikacji obowiązującego programu nauczania z języka polskiego przez wprowadzenie treści z zakresu edukacji globalnej i obywatelskiej; cyklicznym wprowadzaniu treści z zakresu edukacji globalnej i obywatelskiej na lekcjach języka polskiego; zmianie liczby godzin tygodniowo – jedna dodatkowa godzina zegarowa w planie zajęć; przygotowaniu uczniów o przeciętnych możliwościach do wykorzystania nabytych umiejętności w praktyce; wyłanianiu talentów w zakresie działalności obywatelskiej i wymiarze globalnym.

Zagadnienia globalne, które są wprowadzane na zajęciach, to⁶: migracje, pokój i konflikty na świecie, władza polityczna, demokracja i prawa człowieka, zrównoważony rozwój, konsumpcja i produkcja, żywność i rolnictwo, globalny rynek i handel międzynarodowy, zasoby naturalne, różnorodność i stosunki międzykulturowe, ubóstwo, zdrowie.

Umiejętności, wartości i postawy są kształtowane zgodnie z najwyższą jakością edukacji globalnej⁷:

1. W zakresie umiejętności wyróżniających edukację globalną uczniów:
 - zdobywa i przetwarza informacje na temat zagadnień globalnych,
 - analizuje procesy i współzależności globalne,
 - podejmuje świadomie decyzje dotyczące zagadnień globalnych.
2. W zakresie umiejętności kluczowych uczniów:
 - uczy się krytycznego myślenia,
 - zwraca uwagę na warunki skutecznej komunikacji,
 - szuka rozwiązania konfliktów,
 - myśli twórczo i kreatywnie.
3. W zakresie wartości uczniów rozważa pojęcia:
 - godności,

- sprawiedliwości,
 - równości,
 - wolności,
 - różnorodności,
 - pokoju,
 - równowagi środowiskowej.
4. W zakresie postaw uczniów uczy się:
 - szacunku,
 - otwartości,
 - empatii,
 - uczciwości,
 - odpowiedzialności,
 - pokoju,
 - równowagi środowiskowej.
 5. Uczniowie odnosi wiedzę i umiejętności z zakresu edukacji globalnej do działania:
 - ma poczucie osobistego wpływu na to, co dzieje się na świecie,
 - przygotowuje się do realnego działania na rzecz globu (również przez pryzmat działań lokalnych),
 - ma motywację do zaangażowania na rzecz zmiany.

Wprowadzanie zagadnień z języka polskiego⁸

Za punkt wyjścia do wprowadzania zagadnień w ramach zajęć innowacyjnych uznałam tematy lekcji oraz projektów zaproponowanych w publikacji *W świat z klasą*:

1. *Kolorowe jarmarki?* Stereotypy, Romowie i poezja Papusza.
2. Jak mówić o Afryce? O wrażliwości kulturowej i językowej.
3. *Bliska czy daleka?* Projekt: *Afryka*.
4. O mechanizmach władzy. *Cesarz Ryszarda Kapuścińskiego*.
5. Kolorowe rewolucje. O współczesnej roli symbolu.
6. Od jakiej iskry można zmienić świat? O siłę jednostki i walce z niesprawiedliwością.
7. Malala – waleczna. Charakterystyka postaci rzeczywistej.
8. Edukacja dziewcząt i kobiet = lepszy świat? Sztuka wyszukiwania informacji.
9. Pomysły zmieniające życie. Opis przedmiotu.

10. Mikropożyczki – pomysł na ograniczenie ubóstwa. Artykuł i wywiad jako gatunki publicystyczne.
11. Chcemy być *fair*! Sprawiedliwy handel i świadoma konsumpcja. Tworzenie użytkowych form wypowiedzi.
12. Rolnictwo w Ugandzie się zmienia. Części zdania i rozbiór zdania pojedynczego.
13. Co ma klimat do czekolady? Dyktando: nazwy własne i interpunkcja.
14. Ludzkość w obliczu zadań. *List w butelce* Sławomira Mrożka.
15. Kim są współcześni sachemowie? O turystyce we współczesnym reпортаżu.
16. Mehmet znalazł w Polsce nowy dom. List oficjalny.
17. Co straciłby świat, gdyby Brazylia zniknęła z mapy? Części mowy, streszczenie, notatka.
18. Nowy wspaniały świat czy początek końca? Rozprawka na temat globalizacji.
19. Gra: Wpół-zależności. Globalnie o słowotwórstwie.

Powyższy rozkład uznałam za otwarty z możliwością wykorzystania treści z zakresu wiedzy o społeczeństwie, dodania zagadnień zgodnych z preferencjami uczniów jak również opinią rodziców.

Przykładowe teksty kultury (na podstawie publikacji: *W świat z klasą. Edukacja globalna na zajęciach języka polskiego...*)

1. Teksty literackie (przykłady):
 - Madza Endir: *Co straciłby świat, gdyby Brazylia zniknęła z mapy?* (opowiadanie)
 - Ryszard Kapuściński: *Cesarz*.
 - Sławomir Mrożek: *List w butelce*.
 - Papusza: *Gdzie jest moja spódnica ze wszystkich kwiatów świata*. (wiersz)
 - Henryk Sienkiewicz: *Sachem*.
 - Malala Yousafzai: *To ja Malala*. (fragm. bloga)
2. Teksty publicystyczne (przykłady):
 - Maciej Czarnecki: *Bankier londyńskiej biedoty: Polacy też do mnie przychodzą*. (artykuł)

⁶ Zagadnienia z zakresu edukacji globalnej podaję wg materiałów wypracowanych w międzynarodowym projekcie *W świat z klasą*. Zob. <http://www.ceo.org.pl/pl/globalna/news/w-swiat-z-klasa>
<http://www.ceo.org.pl/pl/globalna/news/definicja-edukacji-globalnej> Zob. również:
<http://www.ceo.org.pl/pl/globalna/news/koncepcja-edukacji-globalnej>
http://www.ceo.org.pl/sites/default/files/news-files/broszura_edukacja_globalna_na_zajeciach_przedmiotowych.pdf, s. 4.

⁷ Zob. jak wyżej.

⁸ Według publikacji *W świat z klasą. Edukacja globalna na zajęciach języka polskiego* (zob. http://www.ceo.org.pl/sites/default/files/news-files/ceo_polski_www_0.pdf)

- Maciej Czarnecki: *Bankier londyńskiej biedoty: Polacy też do mnie przychodzą.* (wywiad)
- Jennie Dielemans: *Ucieczka od codzienności.* (reportaż)
- Madza Endir: *Co straciłby świat, gdyby Brazylia zniknęła z mapy?* (opowiadanie)
- Juliusz Jeliński: *Iskry, które spowodowały pożar. Trzy wydarzenia, które zapoczątkowały Ruch na Rzecz Praw Obywatelskich w Stanach Zjednoczonych.* (artykuł naukowy)
- Małgorzata Juchniewicz: *Stan edukacji dziewcząt i kobiet na świecie.* (artykuł)
- Rafał Kostrzyński: *Syryjski konflikt zrujnował im życie, więc chcą je odbudować w Polsce.* (reportaż)
- Zuza Narusiewicz: *Rolnictwo się zmienia.* (artykuł)
- Binyavanga Wainaina: *Jak pisać o Afryce?* (artykuł)

Metody i formy pracy: Na zajęciach proponuję różnorodne metody aktywizujące, dzięki którym uczniowie chętnie angażują się w lekcje, pogłębiają zainteresowanie danym zagadnieniem, bez trudu przyswajają nową wiedzę, rozwijają własne pomysły i idee, dyskutują na różne tematy, podejmują działania na rzecz własnej szkoły, środowiska lokalnego i świata. Są to m.in.: burza mózgów, dyskusja, pogadanka, projekt, rozsypanka, praca z tekstem źródłowym, praca ze słownikiem, praca z IT, prezentacja, *partnerzy do rozmowy*, kaskada, metaplan, globalna kafejka, metoda światła, praca metodą projektu. Wśród form pracy pojawiają się: praca w parach, praca w grupach, praca indywidualna, praca zbiorowa.

Środki dydaktyczne i materiały: publikacja dla nauczycieli *W świat*

z klasą. Edukacja globalna na zajęciach języka polskiego. Materiały edukacyjne dla nauczycielek i nauczycieli szkół gimnazjalnych, bieżące artykuły prasowe, kserokopie dla uczniów z materiałami do lekcji przygotowywane przez nauczyciela, szary papier, arkusze dużego białego papieru, kolorowe flamastry, mapa świata, kolorowe karteczki samoprzylepne; pinezki, kredki, flamastry, klej, nożyczki.

* * *

Czy zauważam już efekty innowacyjnych zajęć? Młodzież jest bardzo zainteresowana ujęciem problemów globalnych oraz tekstami analizowanymi na lekcjach. Często słyszę głosy, że są one dużo ciekawsze niż tradycyjne lekcje. Jedna z klas zdecydowała, że chce mieć wszystkie lekcje języka polskiego w pracowni innowacyjnej. Ustawienie ławek sprzyja pracy w różnorodnych i często zmieniających się grupach; wszyscy są aktywni – dzięki temu na wspólne osiągnięcie celów otworzył się m.in. uczeń z poważną dysfunkcją, która objawiała się brakiem akceptacji pracy w jakiejkolwiek grupie czy parze. Zauważam, że osoby wcześniej wycofane na lekcjach i niemające swojego zdania – ożywiły się, są zaangażowane, chętnie biorą udział w dyskusjach popartych merytorycznymi argumentami. Młodzież zdolna ma okazję do poszerzania swojej wiedzy oraz rozwijania kompetencji humanistycznych dzięki proponowanym dodatkowym pracom. Często padają pytania, co będzie na kolejnej lekcji innowacji. Zaangażowanie z zajęć innowacyjnych przekłada się na tradycyjne lekcje.

Uważam, że pomysł sprawdza się dodatkowo w obliczu kryzysu związa-

nego z napływem uchodźców, który dotyka Europę. Ponieważ rozkład materiału i tematów uznałam za otwarty, dlatego często wzbogacam tematykę o najbardziej aktualne kwestie. Nieustannie zwracamy uwagę na kulturę języka, przeciwdziałamy mowie nienawiści, wszyscy pilnujemy siebie nawzajem, by używać merytorycznych argumentów. Na każdej lekcji uczniowie i uczennice dostają ode mnie materiałów do indywidualnej pracy. Na środku sali ustawiłam stolik, na którym rozkładam dodatkowe materiały do wykorzystania podczas konkretnych zadań – często przed podjęciem konkretnej aktywności streszczam teksty, by młodzież wiedziała, jakie źródła ma przed sobą. Kto chce, może materiał zabrać ze sobą – większość zabiera, niektórzy pytają o dodatkowe źródła.

Ogromną wartością jest dla mnie to, że uczestniczę w niezwykle interesującym i dla mnie procesie. Sama również się uczę wraz z moimi podopiecznymi. Cenne jest to, że uczniowie i uczennice mają rzeczywistą satysfakcję z współtworzenia tego, co dzieje się na zajęciach. Za każdym razem widzę uśmiechnięte twarze i czuję pozytywną energię. Pragnę podkreślić, że szkoła, w której pracuję, jest środowiskowa i dla moich podopiecznych wprowadzenie edukacji globalnej okazało się doskonałym przełamaniem szkolnej rutyny, sposobem na pokazanie treści polonistycznych i obywatelskich z innej strony.

Serdecznie dziękuję za życzliwość i pomoc przy wprowadzaniu innowacji Paniom Katarzynie Grycie (Gimnazjum nr 25 w Zabrze), Elżbiecie Krawczyk i Marcie Sykut (Centrum Edukacji Obywatelskiej) oraz Joannie Meinsch (Szkoła Podstawowa nr 25 w Zabrze).

Bernadetta Białek jest nauczycielem języka polskiego w Gimnazjum nr 25 w Zabrzu.

Z oferty RODN „WOM” w Katowicach na rok szkolny 2015/2016

■ SZKOLENIA DLA RAD PEDAGOGICZNYCH:

- Jak wspomagać cały zespół klasowy w rozwijaniu różnorodnych talentów?
- Metody rozwoju twórczego myślenia uczniów
- Jak przygotować lekcję interesującą, wartościową i konkretną
- Projekt edukacyjny w szkole

Kontakt: Anna Czarlińska-Wężyk, tel.: 32 203 59 67 w. 223, kom. 507 054 543, e-mail: aczarli@womkat.edu.pl

KARIERA W EPOCE GLOBALIZACJI¹

BARBARA SMORCZEWSKA

Globalna globalizacja

Słowa *globalny* i *globalizacja* są w powszechnym użyciu, wręcz powiedzieć można w *powszechnym nad-użyciu*², co sugeruje tytuł niniejszego podrozdziału, jednakże niezbyt często zastanawiamy się nad ich znaczeniem. W sztandarowym produkcie epoki globalizacji, tj. internetowym słowniku *Wikipedia*, znajdziemy taką definicję zjawiska globalizacji; jest to: *Ogół procesów prowadzących do coraz większej współzależności i integracji państw, społeczeństw, gospodarek i kultur, czego efektem jest tworzenie się „jednego świata”, światowego społeczeństwa; zanikanie kategorii państwa narodowego; kurczenie się przestrzeni społecznej i wzrost tempa interakcji poprzez wykorzystanie technologii informacyjnych oraz wzrost znaczenia organizacji ponad- i między-narodowych, w szczególności ponadnarodowych korporacji.*

Jednocześnie Zygmunt Bauman³ sugeruje, iż ów *ogół procesów* wspomniany w przytoczonej definicji to raczej anonimowe siły działające w *pustce ziemi niczyjej*. Ponadto autor ten polemizuje ze sformułowaniem *integracja państw, społeczeństw, gospodarek i kultur*, które to określenie sugeruje istnienie pewnego porządku, ładu. Tymczasem Bauman mówi o Nowym Nieporządku Świata z wydziedziczonymi państwami narodowymi.

Przeciętny człowiek najbardziej kojarzy ekonomiczny czy gospodarczy

aspekt globalizacji (globalny kapitalizm), ale oczywiście jesteśmy świadomi jej innych aspektów: kulturowego, środowiskowego, cywilizacyjnego. Wieloaspektowość procesów i efektów globalizacji sprawia, że czasami naukowcy mówią o *globalizacjach* zamiast o *globalizacji* w liczbie pojedynczej. Co jeszcze rzuca się w oczy, to fakt, iż w globalizacji dominują standardy narzucone przez kultury zachodnie, a szczególnie przez kulturę amerykańską⁴.

W wielu definicjach globalizacji pojawia się element gwałtowności oraz dynamiki, ale badacze tego zjawiska widzą jego początek w starożytności, dlatego mówią o współczesnej fali globalizacji. To wzrost technologii komunikacyjnych oraz rozwój transportu sprawiły, że procesy globalizacyjne tak przyspieszyły, że mówić możemy wręcz o globalizacyjnym galopie.

Z pewnością globalizacja powinna być widziana jako część szerszego procesu społecznego, polegającego na przejściu od nowoczesności do różnie nazywanej epoki następnej. Wspomniany już kilkakrotnie Zygmunt Bauman epokę obecną nazywa *ponowoczesnością* lub *nowoczesnością płynną*, przeciwstawiając ją nowoczesności stałej, czy tej ciężkiej, której symbolem jest fordowska fabryka rozumiana jako największe osiągnięcie inżynierii społecznej, zorientowanej na zaprowadzenie ładu. Tymczasem nasza rzeczywistość to niekończąca się seria zmian, których końca nie umiemy przewi-

zieć. Masowość zastępowana jest elastycznością, a stałość niepewnością. Czasy ponowoczesności są – według Baumana – wypełnione *ciągłą dekonstrukcją istniejącego porządku*. Krótko mówiąc, mamy do czynienia z globalnym wytworzeniem ponowoczesności, której kształt (efekt końcowy) nie jest nam bynajmniej znany⁵.

Podstawowym wymogiem stawianym przed jednostką w takich warunkach jest elastyczność – potrzeba ciągłej zmiany towarzyszy nam przez cały czas.

Rozumienie kariery

Kariere możemy rozumieć na różne sposoby, jednakże na potrzeby niniejszej publikacji przyjęto, że jest to wzór doświadczeń związanych z pracą, które obejmują bieg życia człowieka⁶. Dodać należy, iż jest to wzór indywidualny, który jednostka komponuje sama, zarządzając własną karierą. Co ważne, definicja ta promuje sposób myślenia w szerszej kategorii *pracy* zamiast węższej – *zawodu*. Dlaczego jest to ważna różnica? Przykładowo: współcześnie w naszym kraju praca polegająca na wychowywaniu własnych dzieci, opiekowaniu się bliskimi niepełnosprawnymi, bądź niedołącznymi rodzicami jest niepłatna i podjęcie się jej wykonania często zmusza do rezygnacji z kariery zawodowej. Gdyby tego rodzaju praca opiekuńcza stała się odpłatna dla osoby ją wykonującej, dla wielu osób otwarłaby się alternatywna ścieżka kariery⁷. W epoce globalizacji lepiej myśleć kategorią pracy niż zawodu także dlatego, że spektrum zawodów zmienia się dynamicznie. Pewne zawody przemijają, inne dopiero się pojawiają, albo już się pojawiają. I choć powoli zapominamy, kim był zdun, rymarz czy zecer, to jednak równie często nie

¹ Niniejszy tekst powstał na podstawie wystąpienia autorki na konferencji pt. *Globalne widzenie świata*, która odbyła się 14 września br. w Regionalnym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Katowicach.

² Przykłady określeń – niejednokrotnie paradoksalnych – z przymiotnikiem *globalny* podają za M. Stankiewicz-Kopeć: globalny patriotyzm, globalna historia, globalna tolerancja, globalna wolność, globalne swobody, globalna sprawiedliwość, globalna wyobraźnia, globalna świadomość, globalna inteligencja, globalna refleksja, globalne myślenie, globalny smutek, globalna tęsknota, globalna zmysłowość, globalne piękno, globalna estetyka, globalne sumienie, globalna odpowiedzialność, globalna nadzieja, globalna lokalność, globalna intymność. M. Stankiewicz-Kopeć: „*Globalna mantra*”, czyli o nowomowie czasów współczesnych. W: *Globalizacja w kulturze. Upowszechnienie czy uproszczenie?* Red. B. Bodzioch-Bryła, R. Szczepaniak, K. Wałczyk. WAM, Kraków 2010.

³ Z. Bauman: *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*. PIW, Warszawa 2000.

⁴ W. Wosińska: *Oblicza globalizacji*. Smak Słowa, Sopot 2008.

⁵ Z. Bauman: *Ponowoczesność jako źródło cierpienia*. Sic!, Warszawa 2004.

⁶ J. H. Greenhouse, G. A. Callanan and V.M. Godshalk: *Career Management*. SAGE Publications, Inc. 2010.

⁷ Obserwujemy zresztą, że wielu naszych rodaków nie czeka biernie na ten moment w kraju, ale szuka miejsc, gdzie takie rozwiązania już istnieją, np. emigrując do Wielkiej Brytanii czy Norwegii.

znamy nowych profesji, takich jak merchandiser, nanotechnik czy teletutor⁸. Ale z pewnością już wkrótce się z nimi oswoimy, a może i sami zaczniemy być ich przedstawicielami.

Jedno jest pewne – wykonywanie pracy na rzecz siebie i innych zawsze było, jest i będzie koniecznością. Natomiast nazywanie (i opłacanie) owej pracy jest sprawą umowną i zmienną w czasie.

Propozycja pracy z młodzieżą:

Nauczyciel prosi uczniów o podawanie przykładów pracy, którą chcieliby wykonywać. Podkreśla, że chodzi o pracę rozumianą jako aktywność, a nie zawód. Uczestnicy ćwiczenia mają pominąć fakt, czy jest to praca użyteczna i czy jest ktoś gotowy za nią zapłacić; mają podawać nawet najbardziej wymyślne jej formy – bardziej żartem niż serio. Nauczyciel spisuje wszystkie propozycje na tablicy, następnie razem z młodzieżą próbuje wymyśleć nazwy zawodów do każdej z podanych aktywności. Następnie wybiera jeden z podanych przez uczniów przykładów i razem z nimi próbuje znaleźć w miarę realistyczną możliwość zarabiania na tej formie działania. Wszystko powinno dziać się w swobodnej atmosferze, aby ośmielić uczestników i ułatwić im kreatywne myślenie.

Celem ćwiczenia jest uzmysłowienie uczniom, iż praca jest czymś pierwotnym, a zawód – wtórnym. Ponadto, iż zawody nie są dane raz na zawsze, ale są tworzone i my też możemy je stworzyć, wymyśleć. Równoległe ćwiczenie ma pokazać, że aktywność, którą się lubi, można przełożyć na pracę zarobkową. Oczywiście nie dotyczy to w równym stopniu wszystkich zapropo-

nowanych aktywności, jednakże chodzi o sposób myślenia o pracy jako o czynnościach sprawiających przyjemność, przynoszących satysfakcję.

Kariera w dobie globalizacji

W świetle rozważań na temat zjawiska globalizacji podjętych na początku niniejszego artykułu, wydaje się, że dla rozwoju kariery w epoce płynnej nowoczesności niezbędne są młodemu – i każdemu – człowiekowi:

- znajomość języków obcych,
- znajomość technologii komunikacyjnych,
- umiejętność biegłego i efektywnego korzystania z Internetu,
- kompetencje międzykulturowe,
- pewne właściwości osobowości i intelektu, takie jak: elastyczność, adaptacyjność, kreatywność, samodzielność myślenia,
- gotowość do ciągłego uczenia się.

Kwestia ważności dwóch pierwszych kryteriów sukcesu w epoce globalizacji jest bezdyskusyjna. „Amerykanizacja” współczesnego świata pokazuje, że nie da się żyć i pracować bez znajomości języka angielskiego. Angielski nie jest już tylko językiem Anglii, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Australii czy Nowej Zelandii. Język angielski jako język międzynarodowy to już od lat w lingwistyce stosowanej odrębne pojęcie językowe. Z pewnością język angielski jest językiem informacji w globalnym świecie. W ramach doradztwa zawodowego skierowanego do młodych ludzi **propaguje się jednak konieczność znajomości także innego języka poza angielskim**⁹. System edukacji szkolnej uwzględnił to już na dobre w programach nauczania, aczkolwiek zawsze można i należy poprawiać jakość osiągania omawianych kryteriów.

Z perspektywy szkolnictwa wyższego widać wyraźnie, że młodzi ludzie nie znają wystarczająco dobrze zasad komunikowania się za pomocą poczty elektronicznej. Tymczasem nie ma wątpliwości, że w toku pracy zawodowej będą polegać – i to w dużej mierze – na komunikacji e-mailowej. Dlatego niezbędne jest przekazanie im jak najwcześniej zasad tworzenia i przesyłania listu elektronicznego¹⁰ oraz – bardziej ogólnie – zasad netykiety, czyli *savoir-vivre'u* w Internecie. Można pokusić się o sugestię, iż z perspektywy przyszłej pracy zawodowej bardziej użyteczne byłoby wymaganie od ucznia na sprawdzianie szóstoklasy umiejętności poprawnego napisania e-maila niż tradycyjnego listu, jak to jest obecnie.

Zagadnienie to wprowadza nas w kwestię **biegłego i efektywnego korzystania z Internetu**. Należy tu zaznaczyć, iż znajomość netykiety do dopiero początek świadomości i umiejętności w tym zakresie. Wydaje się, iż dość łatwo uzyskać biegłość w zakresie pozyskiwania i zamieszczania treści w sieci, szczególnie przy tej liczbie narzędzi wspomagających, jakimi są np. przeglądarki internetowe. Natomiast temat efektywności, wiarygodności i jakości owych treści jest ciągle lekcją do odrobienia, nie tylko dla młodego człowieka, ale dla każdego obywatela *globalnej wioski*, jak nazywany jest czasem współczesny świat. Przykładowo kwestia plagiatu: świadome udostępnianie treści w Internecie oraz techniczna łatwość ich pozyskania (to powszechne *kopiuj – wklej*) każe przeformułować i na nowo wytłumaczyć obowiązującą definicję zjawiska własności intelektualnej oraz jej kradzieży. Zadanie wyjaśnienia młodzieży, czym jest plagiat i dlaczego jest zjawiskiem negatywnym, spoczywa przede wszystkim na szkole, ponieważ rodzice najczęściej nie są w stanie podjąć się

⁸ B. Reczek: *Zawody przyszłości, czyli cała prawda o rewolucji na rynku pracy, nowych profesjach i specjalizacjach*. Dobry eBook, Kraków 2011. Źródło on-line: www.dobryebook.pl

⁹ *Jeśli znasz oprócz swojego rodzimego języka oraz języka angielskiego trzeci i czwarty język, to dopiero wtedy zyskujesz prestiż i uznanie. Jeśli nie znasz języka angielskiego, oferta pracy jest bardzo ograniczona* (por. *Znajomość języków obcych – kluczowy atut w rekrutacji*, źródło on-line: ksiegowosc.infor.pl). Tego typu sformułowanie jak mantrę powtarza się w publikacjach poświęconych rekrutacji.

¹⁰ Chodzi o takie zasady, jak: używanie zwrotów grzecznościowych właściwych dla stopnia zażyłości z adresatem, formułowanie trafnego tematu e-maila, podpisywanie się pod wiadomością, dbanie o właściwą długość wiadomości (mail powinien mieścić się w całości na ekranie), dbanie o komunikatywność przekazywanej informacji. Ponadto należy znać zasady etykiety rządzące wysyłaniem e-maili (w tym regulujące aktywności typu: *do wiadomości, wysyłaj do wielu, żądaj potwierdzenia otrzymania*), odpowiadania na otrzymane wiadomości oraz ogólnie – zarządzania nimi. Niebagatelnym tematem jest także forma adresu mailowego używanego w formalnej korespondencji mailowej (autentyczne przykłady loginów widzianych przez autorkę tekstu w formalnej korespondencji ze studentami: *anal27, upalony, smutnakasia, bigikozok*).

jego wykonania ze względu na brak wiedzy. Tymczasem efektywne korzystanie z Internetu jest bardzo ważnym aspektem istnienia każdej firmy oraz budowania jej przewagi konkurencyjnej na globalnym rynku pracy, dlatego jest to niezbędna kompetencja każdego dzisiejszego i przyszłego pracownika.

Kompetencje międzykulturowe są często definiowane jako zdolność do szybkiego zrozumienia i efektywnego działania w kulturze innej niż nasza. W połączeniu z podstawową wiedzą na temat danego regionu i nauką języka obcego, stanowią one bazę do świadomego i sprawnego poruszania się poza granicami własnego kraju¹¹. Pozwalają też radzić sobie z wyzwaniami procesu akulturacji, m.in. szokiem kulturowym doznawanym, kiedy przychodzi nam żyć i pracować w odmiennej kulturze¹². Choć procesy globalizacyjne są z natury rzeczy uniformizacyjne, homogenizujące i prowadzą do tworzenia się jednorodnej kultury globalnej, to nie dotyczy to w równym stopniu wszystkich miejsc. Przejawy kultury globalnej zaobserwujemy najlepiej w dużych miastach, szczególnie w przestrzeniach biznesu i centrach handlowych, jednakże poza nimi kwitnie kultura lokalna, powiedzieć można wręcz, iż globalna standaryzacja cywilizacji światowych prowadzi do przebudzenia kultur lokalnych.

Wyposażenie przyszłych pracowników w kompetencje międzykulturowe jest więc niezbędne w epoce, w której rozwój środków transportu doprowadził do mobilności na niespotykaną dotąd skalę. Na pewno w trakcie swojego życia, w tym w pracy zawodowej, każdy z nas będzie miał kontakt z wieloma odmiennymi kulturami, a od ich zrozumienia będzie zależała efektywność działania i komfort przebywania w nich. Dodać należy, iż kompetencje międzykulturowe będą potrzebne także do wykonywania pracy na miejscu,

we własnym kraju. Bowiem tak, jak my z łatwością przemieszczamy się w regiony panowania innych kultur, tak samo ich przedstawiciele przybywają do naszego kraju (np. kierownictwo ogólnoswiatowych korporacji, robotnicy sezonowi, imigranci).

Konieczność kształtowania kompetencji międzykulturowych w toku wychowania dzieci i młodzieży stanowi zadanie i jednocześnie wyzwanie zarówno dla szkoły, jak i dla rodziny¹³. Najbardziej oczywistą formą nabywania tego rodzaju kompetencji jest przebywanie w środowisku odmiennym kulturowo. Choć szkoła ma ograniczone możliwości organizowania wyjazdów zagranicznych dla dzieci i młodzieży, to może i powinna pomagać budować owe kompetencje, chociażby opierając się na doświadczeniach turystycznych uczniów. *Wspomnienia z wakacji* są zwyczajowym tematem w trakcie różnych lekcji w pierwszym tygodniu września – równoległe ze szlifowaniem umiejętności pisania czy rysowania nauczyciel może, zadając uczniom odpowiednie pytania¹⁴, zwrócić ich uwagę na różnice kulturowe, które z pewnością zaobserwowali w trakcie wakacji spędzonych za granicą lub w innych regionach Polski. Innym dostępnym dla szkoły sposobem kontaktowania uczniów z odmiennymi kulturami jest zapraszanie w jej mury gości z zagranicy, którzy potrafią w ciekawy sposób przybliżyć specyfikę życia w swoim kraju.

Jak zostało powiedziane na początku niniejszego artykułu, nasza globalna rzeczywistość to niekończąca się seria zmian. Stąd takie właściwości osobowości oraz intelektu, jak: **elastyczność, adaptacyjność, kreatywność, samodzielność myślenia** oraz postawa wyrażająca się w **gotowości do ciągłego uczenia się** są niezbędne każdemu człowiekowi do rozwoju kariery, a właściwie bardziej ogólnie rzecz ujmując – do życia. W 1974 roku E. Schein

opisywał wejście nowego pracownika do organizacji na wzór wstąpienia do zakonu. To organizacja była w tym modelu figurą centralną, a jednostka się do niej dopasowywała. Na początku XXI wieku mówimy o tworzeniu swojej kariery przez podmiot; kariery, która może wydarzać się w kontekście konkretnego – ale niekoniecznie jednego – zawodu i konkretnej – ale raczej nie jednej – organizacji. Równie dobrze kariera ta może rozwijać się niezależnie od organizacji i bez przypisania do zawodu. Bardzo prawdopodobne jest, że młody człowiek sam będzie tworzył swoje miejsce pracy, to jest zakładał i prowadził własną firmę. Ale także pracując w organizacji, będzie w pewnej mierze projektował wykonywaną pracę i dostosowywał ją do siebie. Krótko mówiąc, w epoce globalizacji pracownik w dużym stopniu musi być przedsiębiorcą: przede wszystkim *wewnętrznym*, wykazującym inicjatywę, samodzielność i odwagę w obrębie organizacji, a częstokroć też *zewnętrznym*, czyli osobą, która prowadzi własną działalność gospodarczą.

Dla rozwoju zawodowego konieczny jest też pewien stopień zrozumienia procesów globalizacyjnych i wynikająca z niego konstatacja, że **praca nie jest obecnie czymś oczywistym, ale przywilejem, o który trzeba zabiegać!** Musimy pomóc uczniom zrozumieć, że ani rząd naszego kraju, ani *globalne rynki* nie są nam ani im nic winne. O pracę musimy wszyscy zabiegać sami, oczywiście korzystając ze wsparcia w środowisku (rodzina, szkoła, instytucje państwowe), a następnie samodzielnie nią zarządzać.

Trzeba więc dyskutować na forum społecznym, jakie zawody i typy aktywności mogą funkcjonować we współczesnej, ponadnarodowej, uzależnionej od technologii i coraz bardziej usługowej gospodarce. Należy lansować taki sposób myślenia o karierze zawodowej, gdzie to jednostka – a nie

¹¹ M. Grajcar M.: *Czym są kompetencje międzykulturowe, jak je rozwijać i wykorzystywać?* Źródło on-line: www.wieciestem.us.edu.pl, 2013.

¹² E. Kownacka E.: *Od szoku do adaptacji: psychologiczne konsekwencje wyjazdu za granicę*. W: A. Paszkowska-Rogacz i in.: *Doradztwo zawodowe a wyzwania międzykulturowe*. KOWEŻiU, Warszawa 2006.

¹³ F. Brotto i in.: *Kompetencje międzykulturowe dla wszystkich. Przygotowanie do życia w różnorodnym świecie*. Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa 2014. Źródło on-line: www.coe.int

¹⁴ Przykładowe pytania nakierowujące uczniów na istnienie różnic międzykulturowych:

– Czy coś cię zaskoczyło w zachowaniu mieszkańców kraju, w którym byłeś? Co cię zaskoczyło pozytywnie, a co negatywnie?

– Czy w kraju, w którym byłeś, zaobserwowałeś jakieś specyficzne zwyczaje, które nie występują w Polsce?

– Czy zauważyłeś jakieś inne zwyczaje żywieniowe u mieszkańców kraju, w którym byłeś? Jakie nowe potrawy próbowałeś? Co ciekawego jadłeś?

– Jakich zwrotów grzecznościowych nauczyłeś się w języku kraju, w którym byłeś?

organizacja – bierze odpowiedzialność za przekształcanie swoich ścieżek rozwoju zawodowego, a ponadto zmienia się zgodnie ze swoimi potrzebami. Od imienia greckiego boga Proteusza taką koncepcję kariery nazywamy *protean career*, co oznacza karierę przybierającą różne formy, karierę zmienną, nawet wszechstronną¹⁵. Należy ją rozumieć jako kontrakt zawierany przed jednostką nie tyle z organizacją, co z sobą samym. Pracownik sam dla siebie jest więc agentem kariery, rozwijając ją w jakiejś mierze na zewnątrz tradycyjnej struktury i hierarchii organizacyjnej oraz nie zawsze zgodnie z wcześniej przyjętym kierunkiem rozwoju zawodowego. Trudno w tym kontekście mówić o bezpieczeństwie zatrudnienia; bardziej przydatnym pojęciem jest zdolność podejmowania i utrzymania przez podmiot pożądaną pracę w pewnym okresie. W tej perspektywie dyskusja o formach zatrudnienia jest wtórna, a tymczasem obserwujemy, że w naszym kraju to ona dominuje obecną debatę o pracy młodych ludzi, odsuwając na bok ważniejsze kwestie.

Podstawowe znaczenie pracy

Myśląc o karierze w dobie globalizacji, rozważając jej niezbędne charakterystyki, nie możemy zapomnieć o podstawowym znaczeniu, o sensie pracy człowieka, wyrażającym się w odpowiedzi na pytanie: **Czemu warto się wysilać?** Czy to starożytność, czy epoka płynnej ponowoczesności w pracy chodzi przecież o:

- *spożywanie chleba ze swojej pracy*¹⁶,
- współtworzenie czegoś z ludźmi,
- relacje,
- poczucie celu i przydatności¹⁷.

Te prawdy przekazywane są dzieciom przede wszystkim w rodzinie – to rodzice są modelami poświadczonych postaw i przekazicielami wartości w procesie wychowania. Jednakże szkoła ma również w tym zakresie do odegrania znaczącą rolę. Przede wszystkim w szkole powinno się mówić dużo

i wprost o znaczeniu pracy w ludzkim życiu, bowiem kwestia istoty pracy jest zbyt często pomijana w perspektywie kariery młodych. Dyskusje o *umowach śmieciowych* dominują perspektywę widzenia pracy zawodowej młodych ludzi, wzbudzając w nich poczucie przynależności do *globalnej klasy wykluczonych*. A lęk czy złość bynajmniej nie sprzyjają dyskusji o tym, **po co** mamy pracować. Wprowadziliśmy do edukacji szkolnej – i bardzo dobrze! – tematykę przygotowania do życia w rodzinie, dlaczego nie wprowadzić także regularnego przygotowywania kolejnych pokoleń do pracy, do życia zawodowego? Szkoła może i powinna także promować wśród uczniów ideę wolontariatu, w ramach którego realizują się wszystkie wymienione powyżej charakterystyki pracy.

Istotą pracy – według encykliki Jana Pawła II *Laborem exercens*¹⁸ – jest urzeczywistnianie się człowieczeństwa. Wykonywanie pracy daje człowiekowi poczucie godności (choć chętniej mówimy współcześnie o poczuciu własnej wartości), bo łączy nas z innymi i rozwija świat. Psychologowie twierdzą, że praca jest podstawą poczucia tożsamości człowieka – na pytanie: kim jesteś? prawdopodobnie odpowiem spontanicznie *psychologiem*, choć mogłabym powiedzieć: *kobietą, matką*. Zigmund Freud zapytany kiedyś, co człowiek powinien robić w życiu, aby być szczęśliwym, odpowiedział bynajmniej nie o nieograniczonym urzeczywistnianiu swojej seksualności (z którym to tematem jest powszechnie kojarzony), ale stwierdził krótko, że człowiek powinien kochać i pracować. Z pewnością szkoła jest bardzo dobrą przestrzenią do rozmowy o użyteczności społecznej wykonywanej pracy i jej znaczeniu dla świata.

Immanentną częścią wykonywania pracy jest współpraca z innymi. Umiejętność współtworzenia czegoś z innymi ludźmi jest współcześnie bardzo pożądana, ale podkreślić należy, iż zawsze była nieodłączną cechą ludzkiej

pracy. Okazji do doświadczania pracy zespołowej w szkole oraz ćwiczenia przydatnych w niej umiejętności jest sporo, jednak może być ich jeszcze więcej, szczególnie w odgórnie tworzonych grupach, do których uczniowie zostają przydzieleni, a których nie wybierają sobie sami. Przekonanie się, że potrafię współpracować z różnymi osobami, nie tylko z przyjaciółmi, jest bardzo budującym doświadczeniem w kontekście przyszłej pracy. Z pewnością szkoła powinna też uczyć młodzież współpracy w zespołach wirtualnych. Idealnym pomysłem byłyby zespoły międzykulturowe, w których współpracowaliby uczniowie ze szkół partnerskich z różnych krajów. W toku tej współpracy nabywaliby: umiejętności wykorzystania technologii komunikacyjnych, umiejętności językowych, kompetencji międzykulturowych, wiedzy i pewności siebie; nawiązywaliby ponadto relacje. Ewentualne kiepskie warunki sprzętowe w szkole nie są tu *de facto* żadną barierą, ponieważ obecnie prawie każdy uczeń ma możliwość wykonania połączenia internetowego z własnego telefonu (co też często czyni na lekcjach wbrew woli nauczyciela).

Propozycja instrukcji do pracy z uczniami nad ich indywidualnymi celami kariery:

1. Pomyśl o swoim życiu zawodowym, o twojej przyszłej pracy, karierze. Spośród marzeń, ambicji, celów przychodzących ci do głowy, wybierz jeden cel i zapisz go na środku kartki.
2. Jak mocno wierzysz w realizację tego celu? Spróbuj wyrazić nadzieję na jego osiągnięcie w procentach na skali, gdzie 0 – oznacza *nie wierzę, że go osiągnę*, a 100% – *jestem pewny/a, że go zrealizuję*.
3. Przeczytaj jeszcze raz swój cel i odpowiedz sobie na pytanie: Dlaczego chcesz go osiągnąć?

¹⁵ Y. Baruch: *Managing Careers*. Pearson Education, Harlow, 2004.

¹⁶ Sformułowanie to, jakkolwiek niemodne brzmi, oddaje bardziej autentycznie istotę podejmowania pracy, która ma doprowadzić człowieka do zaspokojenia podstawowych potrzeb. Pieniądże są w tym kontekście środkiem do celu, a sformułowanie *pracować, aby zarobić* zawężeniem myślenia o pracy. Jeśli bowiem własną pracą wybuduję dom i będę sobie w stanie zapewnić na stałe wyżywienie, to czy rzeczywiście potrzebuję pieniędzy? Inny przykład: uczestnicząc w wolontariacie wyjazdowym, gdzie zapewniony mam *wikt i opierunek* i nie otrzymuję wynagrodzenia, a przecież niewątpliwie pracuję.

¹⁷ P. Wilk: *Pracowite podcinanie skrzydeł*. „Tygodnik Powszechny”, nr 35, 2015.

¹⁸ *Laborem exercens* – encyklika społeczna papieża Jana Pawła II, ogłoszona 14 września 1981 r.

Zadaj sobie to pytanie kilka razy, bo dzięki temu nazwiesz wartości, które wyznajesz. Zapisz je w jednej linii powyżej twojego celu.

4. Przeczytaj ponownie swój cel i zastanów się, jak chcesz go osiągnąć? To, co napiszesz, to będzie plan realizacji celu. Postaraj się określić go precyzyjnie; poświęć mu szczególnie dużo uwagi, jeśli w pkt. 2 nie zaznaczyłeś 100%. Plan zapisz pod celem.
5. Następnie wszystkie trzy elementy – cel, wartości i plan realizacji celu połącz strzałkami, gdyż konstrukty te stanowią jeden system w twoim życiu.
6. Na koniec na dole kartki wpisz przykład twojego konkretnego działania z zeszłego tygodnia, które przybliżyło ci (choćby trochę) do realizacji celu, który wypisałeś na samym początku.

Zauważmy, że jeśli w XX wieku wartością była wierność organizacji, to **współcześnie ceniona jest przede wszystkim wierność sobie**, czyli swoim celom, potrzebom, planom życiowym i wyznawanym wartościom (przez czym te dwie wierności nie stoją wcale w opozycji do siebie). Dlatego uczenie dzieci i młodzieży działania z poczuciem celu jest kluczowe w domu i w szkole. Chodzi zarówno o cele krótko-, jak i długoterminowe. W kontekście pracy bardzo ważne jest danie młodzieży możliwości prezentowania na forum swoich *projektów życiowych*, w tym zawodowych, i pomoc w ich doprecyzowaniu, a następnie w realizacji. Spontanicznie formułowane cele mają bowiem najczęściej postać marzeń i powinni stać się SMART-ne, czyli:

S-specyficzne, M-mierzalne, A-ambitne, R-realistyczne, T-terminowe, czyli określone w czasie. Jeśli działanie oparte na identyfikowaniu i realizacji osobistych celów ma być skuteczne, musi być oparte na wyznawanych przez jednostkę wartościach. Następnie wyobrażony cel powinien się skonkretyzować w planie działania na rzecz jego osiągnięcia, aby możliwe było uzyskanie informacji zwrotnej dotyczącej postępów w jego urzeczywistnianiu¹⁹. Jak widać, proces ustanawiania celów wymaga treningu, a szkoła może być podstawowym jego miejscem²⁰.

Ostatnią, aczkolwiek nie najmniej ważną, refleksją związaną z pytaniem: Cemu warto się wysilać? jest kwestia rutyny, powtarzalności czy wręcz nudy podczas wykonywania pracy. Przeżycia te są nieodłącznymi charakterystykami pracy jako takiej i wcale nie stoją w sprzeczności z pragnieniem, a wręcz zaleceniem odczuwania z niej satysfakcji. Wynikają one z natury rzeczy i młody człowiek musi zostać z nimi oswojony, jeśli chcemy pomóc mu w rozwoju zawodowym. Z pewnością najważniejszą rolę w przyzwyczajaniu do wysiłku i rutyny odgrywa rodzina, a dokładnie przykład rodziców oraz sposób wychowania przez nich dziecka. Przyzwyczajanie dziecka do wykonywania codziennych – niekoniecznie przyjemnych, ale ważnych – obowiązków szkolnych i pozaszkolnych, do porannego wstawania, respektowania ram czasowych organizacji roku szkolnego będzie z pewnością owocowało jego płynniejszym przejściem z edukacji do pracy zawodowej w okresie wczesnej dorosłości. Mówiąc wprost, przełoży się na obowiązkowość i pracowitość, które to cechy są niekwestionowanymi zaletami na rynku pracy. System edukacji powinien współdziałać z ro-

dziną w tym procesie przyzwyczajania do powtarzalności i natężenia pracy. Tymczasem przeciętny czas spędzany przez ucznia w szkole oraz liczba usankcjonowanych prawnie dni wolnych od nauki mocno kontrastuje z charakterystykami pracy w naszym kraju, takim jak: 40-godzinny tydzień pracy²¹ czy 26-dniowy urlop. Współczesna polska szkoła każe uczniowi wrócić do domu już wczesnym popołudniem (czasem przed południem), za to zabrać ze sobą pracę do domu. Ponadto w okresie 366-dniowego roku szkolnego – obecny trwa od 1 września 2015 do 31 sierpnia 2016 – oferuje uczniowi blisko 180 dni wolnych, licząc weekendy, święta, ferie i wakacje.

* * *

Podsumowując rozważania podjęte w niniejszym artykule, należy jasno wyartykułować, że to **my dorośli jesteśmy odpowiedzialni za przygotowanie naszych dzieci do prowadzenia ich kariery zawodowej w dobie globalizacji**. Przygotowujemy je w domu, szkole oraz w obrębie szeroko pojętych instytucji edukacyjnych. Współczesność stawia przed nami wyzwania, którym owa kariera musi sprostać, jednocześnie praca jako taka ma pewne cechy właściwe jej z natury oraz znaczenie dla człowieczeństwa niezależne od epoki, w której przychodzi nam pracować. W globalizacyjnym galopie, w niewoli nowych technologii i nowych mediów, w informacyjnym szumie, w wiecznej zmianie, w coraz bliższym sąsiedztwie innych kultur musimy z jednej strony kształtować nowe kompetencje, wiedzę i postawy, a z drugiej – ciągle przypominać uniwersalną odpowiedź na pytanie: Cemu warto pracować?

dr Barbara Smorczevska jest psychologiem, adiunktem w Szkole Zarządzania Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. W latach 2009 – 2012 kierowała Centrum Obsługi Studenta Uniwersytetu Śląskiego, współpracując ściśle z Biurem Karier UŚ (współpraca trwa do dzisiaj).

¹⁹ B. Smorczevska: *Jak żyć i działać w zgodzie z sobą?* W: *Kształtowanie kompetencji kluczowych w nauczaniu przedsiębiorczości – scenariusze warsztatów*. Projekt Aktywny w szkole – aktywny w życiu. Red. S. Mielimaka. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2009.

²⁰ Pracę z indywidualnymi celami kariery proponuje się powszechnie studentom w akademickich biurach karier, m.in. w Biurze Karier Uniwersytetu Śląskiego (www.bk.us.edu.pl/student/planowanie-kariery-0).

²¹ Swoją drogą rodzi się pytanie, czy w dobie nowoczesnych technologii i e-społeczeństwa 40-godzinny etat ma jakikolwiek sens?

DLACZEGO WATSON JEST KOBIETĄ, czyli o edukacji medialnej w szkole ponadgimnazjalnej

IWONA KRUSZEWSKA-STOŁY

W „Forum Nauczycieli” nr 3(55)2014 pisałam o konieczności wprowadzenia edukacji medialnej w szkole, o tym, że konieczność ta wynika z przepisów prawa, ze szczególnym uwzględnieniem podstawy programowej z języka polskiego, bogatej w treści związane kulturą mediów. Oparłam się wówczas na zapisach tego dokumentu dotyczących szkoły podstawowej i gimnazjum. Przeanalizujemy analogicznie część dotyczącą IV etapu edukacyjnego.

III. Tworzenie wypowiedzi.

[...] *Czytanie i słuchanie. Uczeń:*

2) *rozpoznaje specyfikę tekstów publicystycznych (artykuł, felieton, reportaż) politycznych (przemówienie) i popularnonaukowych; wśród tekstów prasowych wyróżnia wiadomość i komentarz; odczytuje zawarte w odbieranych tekstach informacje zarówno jawne, jak ukryte; wśród tekstów prasowych rozróżnia wiadomość i komentarz [...]*

Jesteśmy otoczeni przez informacje. Kiedyś sprawa była prosta – istniały gazety, radio i telewizja. W naszym systemie politycznym alternatywę stanowiły media komunistyczne i „Wolna Europa”. W zależności od własnego systemu wartości mogliśmy wybierać, która wersja rzeczywistości nas bardziej przekonuje. Teraz nie dość, że mediów jest więcej, to i pluralizm światopoglądowy większy. Linie podziału też przebiegają gdzie indziej, niż poprzednio. Gazety mają swoje wierne grono czytelników (czasem wręcz wyznawców), którzy otwierając łamy ulubionego pisma, utożsamiają się z jego linią programową, z reguły dość wyrazistą. Działa tu też nawyk – lubimy to, co znamy, czemu ufamy. Czytelnicy nie

chcą się uganiać codziennie za nowym źródłem. Ufają, że wybrany tytuł da im wiedzę (twarde dane) i komentarz (np. podsunie opinię, z którą będą mogli się utożsamić, lub wyjaśni coś, czego do końca nie rozumieją). Tylko powinni rozróżniać jedno od drugiego. Powinni mieć też świadomość, że każdy wybór jest interpretacją i że czasem to, czego nie powiedziano, jest ważniejsze od tego, co wyłuszczone.

Etyka powinna być jądrem nowoczesnego modelu funkcjonowania mediów. Od uczciwości, rzetelności i wiarygodności jeszcze nigdy nie zależało tak wiele. [...] *Wiarygodność mediów podważają blogerzy, komentatorzy na Facebooku czy na forach. Wystarczy, że napiszą: ten artykuł to nonsens. To jedno zdanie niszczy ciężką pracę dziennikarza, który zbierał informacje, żeby ustalić prawdę. Wraz z rozwojem internetu, a w szczególności mediów społecznościowych, przybyło sporo alternatywnych centrów zaufania. Dziś wiele osób nie czyta gazet, ale to, co wpisują ich znajomi na Facebooku¹. Czyli czytają komentarze, nie czytając komunikatu. Nie dają sobie tym samym szansy na wyrobienie własnej opinii na temat danego faktu. Etyka powinna być kręgosłupem wiarygodności mediów, dzięki której mogą generować zyski. Bo inwestujemy w kogoś (kupując gazetę), komu ufamy, że nie kłamie. Czy tak jest – czytelnicy muszą ocenić sami. Krytycyzm wobec artykułów, ale też wobec komentarzy jest osią zrozumienia współczesnej informacji.*

Trzeba też nauczyć młodzież słuchania wypowiedzi ustnych – postaci publiczne, politycy celebryci mówią cały czas – czasem rzeczy sprzeczne ze sobą nawet w obrębie jednej wypo-

wiedzi. Jeśli oczekujemy, że młodzież będzie podejmować racjonalniejsze wybory, np. polityczne, musimy ich nauczyć słuchać. Odróżniać prozę, partię twardymi danymi, od poezji życzeń i marzeń. Przeanalizujemy z nimi dowolne przemówienie, pozwólmy im dostrzec elementy retoryki, oceńmy sugestywność i to, z czego ona wynika, przyjrzymy się użytym środkom językowym, nacechowaniu znaczeniowemu przymiotników... Zastanówmy się, dlaczego dla jednych ktoś jest bojownikiem, a dla drugiego terrorystą i co z tego wynika. Tym bardziej, że wspiera nas podstawa programowa: (*czytanie i słuchanie*) *uczeń rozpoznaje manipulację językową w tekstach reklamowych, w języku polityków i dziennikarzy. A także kolejny punkt: (świadomość językowa) uczeń odróżnia słownictwo neutralne od emocjonalnego i wartościującego, oficjalne od swobodnego. I jeszcze (wartości i wartościowanie) uczeń dostrzega związek języka z wartościami, rozumie, że język podlega wartościowaniu [...], jest narzędziem wartościowania, a także źródłem wartości.*

Przyjrzymy się obrazowi danego zjawiska tworzonemu przez media i jego konsekwencjom społecznym. Przeanalizujemy retorykę, którą posługują się różne media w kontekście np. powstania warszawskiego – z jednej strony krwawa ofiara, patriotyzm, poświęcenie, z drugiej bezsensowny zryw, niepotrzebna śmierć miasta itd. Mocne sformułowania wynikające z silnego zabarwienia emocjonalnego, które ma trafić do konkretnej grupy odbiorców. Pochylmy się nad sformułowaniami używanymi w plotkarskich portalach czy czasopismach – sposobom, w jaki kreują atmosferę skandalu czy sensacji z najdrobniejszych spraw. Tu również język jest specyficzny – zastanówmy się z uczniami, czemu mają służyć zastosowane zabiegi. Jak bardzo waga słów odstaje od treści i jakiego trzeba dystansu, by wyłowić w tym wszystkim sens. Młodzież w tej grupie wiekowej zaczyna uzewnętrzniać, często w sposób bezkompromisowy, swoje świeżo nabyte poglądy. Retoryka stosowana w różnych mediach często jest skierowana do nich, bo to oni potrzebują silnych i wyrazistych komunikatów. Na

¹ Bez etyki nie ma gazety. Z prof. N. Couldrym rozmawia Ł. Długowski, „Gazeta Wyborcza”, 6 – 7 grudnia 2014.

niuanse przyjdzie czas później. Sami też posługują się, mówiąc o ideach, bardzo nacechowanym językiem – takie prawo młodości. Powinni jednak wiedzieć, że tak jest. *Mówią w przekonaniu, że swoboda polityczna jest naturalna. Nie chodzi tylko o polityczną wolność słowa, lecz o niezależność postaw we wszystkich wymiarach. O przekonanie, że wolność krytyki i dyskusji jest nam przynależna jako dobro oczywiste, z którego należy korzystać. A nawet więcej – że to właściwy i jedyny sposób osiągania dobra wspólnego, więc wyższego*². Przełożmy z nimi taki bardzo nacechowany tekst na język neutralny – zobaczmy, co z tego wyjdzie. Jakie treści się obronią.

Język propagandy politycznej nazywa M. Głowiński za Orwellem nowomową³. W swoich znakomitych książkach wykazuje, że mechanizmy, które nią rządzą, są w zasadzie niezmiennie. Zmieniają się słowa zaprzęgnięte do służby. Cel jest jeden – dotrzeć i przekonać do swych racji jak największą grupę odbiorców.

Uczeń: [...] rozróżnia i omawia na wybranych przykładach funkcje języka: poznawczą [...], komunikacyjną [...] oraz społeczną (jednoczenie grupy i budowanie tożsamości zbiorowej – regionalnej, środowiskowej, narodowej) czytamy w punkcie podstawy dotyczącym świadomości językowej na poziomie rozszerzonym. Ważne jest, by nastolatki miały świadomość językowych różnic środowiskowych. Innych słów na temat jakiegoś zjawiska użyje słuchacz Radia Maryja, innych czytelnik „Gazety Wyborczej”. Dobór słów jest ważny w każdej dziedzinie: dla jednych osoba, która pracuje głównie po to, by móc wypoczywać w wybrany przez siebie sposób to sybaryta, dla innych nierób. Wszystko zależy od światopoglądu. (Świadomość językowa, poziom podstawowy) Uczeń [...] rozróżnia znaki

werbalne i niewerbalne, ma świadomość ich różnych funkcji i sposobów interpretacji. Te zapisy podstawy mają szczególne znaczenie w kontekście analizy przemówień politycznych, ale także wypowiedzi różnego rodzaju przywódców – religijnych, społecznych. Rozmawiamy z uczniami o tym, dlaczego mówcy wykonują takie, a nie inne gesty, dlaczego są ubrani tak, a nie inaczej (dlaczego np. mężczyźni mają na sobie z reguły niebieskie koszule), czy jest spójność między tym, co mówią, a tym, jak mówią. Zauważmy perswazyjność języka reklamy, odwołania do aspiracji odbiorców, do świata marzeń czy wyobrażeń o sobie samym, powiązanie słów i ich nacechowania z obrazem. Zwróćmy uwagę, że jeśli reklama kosmetyku mówi o jego naturalnych składnikach, to użyte zostaną rzeczowniki i przymiotniki podkreślające sprzyjanie środowisku, związane z relaksem, w tle pojawią się rośliny, a modelka będzie ubrana w lny i bawełnę. Jeśli podkreśla się zaangażowanie technologii i osiągnięć naukowych, to komunikat będzie zawierał słowa, które mało kto rozumie (nanotechnologie, liposomy, itd.), ale które sprawiają, że utrwała się pewien obraz. Modelka jest ubrana nowocześnie i wspomaga ją przedstawiciel nauki i skomplikowane wykresy (których też nikt nie rozumie i nikt nie pamięta, ale podkreślają nowocześnieść i naukowość specyfiku). Wszystko to ma pozbawić widza możliwości obrony: jest atakowany przez obraz, dźwięk i słowo, podawane w sposób autorytarny. *Jeśli chcesz, żeby twoje dziecko było zdrowe, kup mu cukierki z witaminami.* Taki komunikat, który w drodze analizy logicznej jest nie do obrony, w sferze emocji działa. I o to chodzi. Pokażmy to uczniom. Nauczmy refleksyjnie podchodzić do takich stwierdzeń. A będzie tak, gdy zaczną je

dostrzegać jako fakt medialny i nauczą się je rozbić na czynniki pierwsze, obierając ze sztucznych znaczeń. Nauczą się też takich rozróżnień, tworząc samodzielnie gazetę szkolną, bloga klasowego czy stronę szkoły. Tym bardziej, że: [...] (*mówienie i pisanie, poziom podstawowy*): *uczeń stosuje uczciwe zabiegi perswazyjne, zdając sobie sprawę z ich wartości i funkcji; wystrzega się nieuczciwych zabiegów erystycznych* – głosi kolejny punkt podstawy. Jak inaczej osiągniemy ten cel, jeśli nie poprzez analizę tego, co uczniowie znają i co budzi ich emocje? Poprzez ćwiczenie komunikacji w ramach różnego rodzaju debat, dram związanych z jakimiś wydarzeniami, w trakcie wyborów szkolnych? Musimy uczyć uczniów prowadzenia sporów, zbierania argumentów merytorycznych. Jeśli będą się musieli opowiedzieć po jakiejś stronie (a tak się dzieje np. podczas debat oksfordzkich), to zaangażują emocje. Będą się starali przekonać przeciwników, często stosując chwytły rodem z debat politycznych. Przyjrzyjmy się później temu starciu również pod tym względem. Nikt nie lubi być manipulowany. Uczniowie muszą być świadomi, że całe grupy zawodowe jednak manipulacją się posługują i to z sukcesami. Odwołania do *Erystyki* Schopenhauera nie byłyby tu od rzeczy...

Uczeń [...] zna pojęcie aktu komunikacji językowej [...] i omawia współczesne zmiany modelu komunikacji językowej (np. różnice między tradycyjną komunikacją ustną lub pisaną a komunikacją przez Internet). Komunikacja internetowa jest natychmiastowa. Nie zostawia miejsca na cyzelowanie, na dopieszczanie formy, właściwe dla języka pisanego, ma więc jednocześnie cechy języka mówionego i pisanego. Emocje mówienia muszą znaleźć kształt wizualny, stąd te wszystkie

² *Idę młodzi.* Z prof. A. Mencwilem rozmawia J. Mikołajewski, „Gazeta Wyborcza” z 7 – 8 czerwca 2014.

³ Głowiński w „Nowomowie po polsku” zauważa, iż podstawowymi cechami tego nowego języka (newspeak) są: 1) narzucenie wyrazistego znaku wartości, którego punktem docelowym jest jednoznaczna i niepodlegająca zakwestionowaniu ocena. Znaczenie słowa zostaje podporządkowane jego ocenie i tym samym pewne wyrażenia znaczą tylko wtedy, gdy wiążą się z nimi określone kwalifikatory; 2) niemożność podporządkowania teorii języka doraźnej praktyce użytkowania ze względu na rytualność, czyli niemożność mówienia innego, aniżeli nakazuje tradycja. Według Głowińskiego cechą charakterystyczną nowomowy jest właśnie konflikt między pragmatyką mowy a rytualnością; 3) magiczność, silnie związana z myśleniem postulatycznym, która oznacza, iż słowa nie opisują rzeczywistości, ale ją tworzą – oznacza to mówienie o stanach pożądanym w taki sposób, jakby istniały w rzeczywistości; 4) arbitralność, która wyraża się nie tylko przez dowolne kształtowanie znaczeń, ale i przez możliwość usunięcia (ale i dołączenia) ze słownika dowolnych słów czy zwrotek frazeologicznych. Właściwości owego silnie manipulowanego języka Głowiński ukazuje nie tyle w komunikacji społecznej, ile w języku propagandy (artykułów prasowych czy przemówień poszczególnych działaczy komunistycznych), a także ukazuje miejsce w sytuacji bardzo specyficznej dzieł literackich, w tym poezji. Wskazuje na przemiany w zakresie silnie zrytualizowanych formuł, np. czym różnił się język propagandy marcowej od języka oficjalnych gazet w okresie pierwszej pielgrzymki czy wydarzeń z sierpnia 1980 roku po powstaniu „Solidarności”. M. Głowiński: *Nowomowa po polsku*. Warszawa 1990; M. Głowiński: *Rytuał i demagogia*. Trzyście szkiców o sztuce zdegradowanej. Warszawa 1992; http://www.edupedia.pl/words/index/show/528267_slownik_wiedzy_o_literaturze-nowomowa_po_polsku_wedug_michaa_gowieskiego.html. Dostęp: 17.05.2015. Por. także tegoż autora: *Nowomowa i ciągi dalsze. Szkice dawne i nowe*. Warszawa 2009.

skróty, emotikony, piktogramy, uproszczenia... Szczególnie, że słowo pisane jest komunikatem obranym z kontekstu – mowy ciała, postawy odbiorcy, miejsca, w którym się wymiana zdań odbywa. Pytanie – na ile poszczególni użytkownicy takiej komunikacji rozumieją pod nimi to samo? To jest coś, co warto sprawdzić. Niech uczniowie przełożą emocjonalny SMS czy mail, naszpikowany znakami czy skrótami na język literacki, spróbują przekazać zawarte w komunikacie treści i znaczenia. Może okaże się, że to wcale nie jest takie oczywiste. Niech pomyślą też, na ile anonimowość użytkowników sieci wpływa na dobór słownictwa, którego używają. Niech poznają pojęcia etykiety językowej – i różnic w stosowaniu np. formuł grzecznościowych. Demokratyczność i brak hierarchii w sieci, gdzie na równych prawach dyskutują profesor i niewykwalifikowany robotnik, sprawiają, że ten aspekt społecznego funkcjonowania został bardzo zaburzony i uzmysłowienie tego młodzieży jest bardzo istotne. Są przecież takie formy komunikacji, których nośnikiem jest sieć, ale formę powinny mieć taką, jak w mediach konwencjonalnych. A tymczasem studenci piszą do wykładowcy, tytułując go np. panem Markiem... Młodzież przekłada ponadto anglosaskie formy na naszą rzeczywistość – i jest problem.

Uczeń w kontakcie z linearnym tekstem jest bezradny, głównie z powodu innego postrzegania dziś komunikatów przez dzieci. Już od najmłodszych lat stykają się z mozaiką haseł, z których układają znaczenia. Współczesny przekaz łączy grafikę ze sloganem, obrazem i muzyką, co wyraźnie ukazuje budowa stron internetowych⁴. Dla naszych uczniów to środowisko naturalne. Problem mają raczej wtedy, gdy nie mają pod ręką hipertekstów i innych „rozpraszczy”. I tu znów wyzwanie: jak sprawić, by umieli się przełączać z symultaniczności, powierzchowności i szybkości działań wymaganych w sieci na działania jednotorowe? Ale to temat na inny artykuł.

Podstawa programowa w części poświęconej interpretacji również bardzo wyraźnie wskazuje na konieczność odwoływania się do szeroko rozumianej

kultury, niekoniecznie tylko do kultury słowa. Zakres podstawowy obejmuje np. zapis, zgodnie z którym uczeń: *wykorzystuje w interpretacji utworu konteksty (np. literackie, kulturowe, filozoficzne, religijne)*. W zakresie rozszerzonym: *konfrontuje tekst literacki z innymi tekstami kultury, np. plastycznymi, teatralnymi, filmowymi*. Reasumując: uczeń powinien się orientować w zagadnieniach związanych z: literaturą, kulturą, filozofią, religią, plastyką, teatrem, filmem. Szeroko... Ogromne wyzwanie i dla nauczyciela, i dla uczniów. To zadanie jest wspierane zestawem tekstów kultury, które powinien poznać uczeń na tym etapie edukacyjnym. Poza pozycjami literackimi, znajdziemy tu na poziomie podstawowym: wybrane filmy z twórczości polskich reżyserów (np. K. Kieślowskiego, A. Munka, A. Wajdy, K. Zanussiego) czy homilię Jana Pawła II, wygłoszoną 2 czerwca 1979 r. w Warszawie. Na poziomie rozszerzonym: wybrane filmy z klasyki kinematografii światowej (np. I. Bergmana, Ch. Chaplina, F. Felliniego, A. Kurosawy, A. Tarkowskiego, O. Wellesa; spektakle telewizyjne (w tym teatru TV) – przynajmniej jeden w roku, stałą lekturę gazety codziennej, tygodnika opinii, miesięcznika i kwartalnika. A więc: film, teatr, polityka, kultura, religia. W zalecanych warunkach i sposobach realizacji podstawy zapisano, że zadania nauczyciela języka polskiego na IV etapie edukacyjnym to m.in. *zapoznanie z najważniejszymi tendencjami w kulturze współczesnej (na poziomie podstawowym) i pogłębianie wiedzy ogólnokulturowej (na poziomie ponadpodstawowym) oraz inspirowanie refleksji o szczególnie istotnych problemach świata, człowieka, cywilizacji, kultury*. Poza tym stwierdza się, że: *[...] nauczyciel zwraca uwagę na kulturę współczesną, popularną, nowoczesne środki przekazywania informacji w kontekście tradycji*.

Wszystko to prowadzi do jednej konkluzji – media są sprzymierzeńcem nauczyciela języka polskiego. Ich odbiór przez uczniów jest z reguły emocjonalny, a więc angażują się w proponowane im działania. Większość zna tekst (jaki by on nie był: językowy, ikoniczny, dźwiękowy). Dzieła kultury, w tym kultury popularnej, można wy-

korzystać do bardzo ważnych zadań, związanych z nauką języka, analizą interpretacją. Jak to zrobić?

Sherlock Holmes A. Conan Doyle'a jest klasyczną powieścią. Raczej nieznaną uczniom. Doskonale znają natomiast ekranizacje: G. Ritchie'ego z Robertem Downeyem Jr. w roli Holmesa i Judem Law jako Watsonem, serial BBC, gdzie Holmesa gra Benedict Cumberbatch, a Watsona Martin Freeman, oraz serial *Elementary*, w którym Jonny Lee Miller wciela się w rolę detektywa, a Lucy Liu w rolę jego asystentki, czyli jest Joan Watson. Znają też serial o pewnym genialnym lekarzu... Postać dr House'a jest bardzo czytelnie inspirowana osobowością S. Holmesa. Uczniowie pewnie dodadzą do tego zestawu jeszcze grę komputerową i może komiks. Można wyjść od książki – przeczytać charakterystyczne dla poszczególnych postaci fragmenty. Odszukać te cechy we wszystkich ekranizacjach. Czy jest to możliwe, czy może ekranizacje całkowicie odeszły od literackiego pierwowzoru? Można też pokazać fragment filmu z lat 40. z Basilem Rathbonem w roli głównej. To po nim Sherlock stał się idolem popkultury, a jego klasyczny, inspirowany oryginalnymi ilustracjami wygląd był do niedawna obowiązujący. Nawiązując do niego – choćby przez zaprzeczenie – nawet te ultranowoczesne ekranizacje (charakterystyczna czapka!). Co te poszczególne interpretacje filmowe łączy, co różni? Jakie zabiegi sprawiają, że wiemy, iż postać z książki i bohaterowie współczesnych filmów mają ten sam rodowód? Mimo że Watson to kobieta... Porównajmy język. Zastanówmy się na czym polega zbieżność Holmesa i House'a. Zestawmy wzajemne relacje między poszczególnymi parami bohaterów: Holmesem i Watsonem. Czy hipernowoczesne gadżety zmieniają sposób myślenia bohatera? W jaki sposób scenografia wpływa na poziom odbioru poszczególnych filmów? A jak osobowość aktorów? Jak to wszystko się ma do wyobraźni czytelnika? Przy okazji możemy wprowadzić podstawowe pojęcia z teorii filmu – ekranizacja i adaptacja, scenariusz adaptowany i oryginalny... Takie podejście ułatwia nam wiele: uczniowie ćwiczą język

⁴ J. Waszkowska: *Jak czytać, aby przeczytać?* www.edunews.pl. Dostęp: 25.03.2014.

(można zrobić debatę na temat wad i zalet poszczególnych filmów), dokonują charakterystyki postaci, porównują ich cechy, zestawiają różne teksty kultury, szukają tropów i kontekstów, dostrzegają tkankę, z której stworzony jest film. Czyli ćwiczą wszystkie te umiejętności, które są wymagane przez podstawę programową, a w dodatku pracują na materiale, który sprawia im przyjemność. Migotliwość, postmodernistyczna forma tych tekstów kultury aż się proszą o tworzenie różnych po-

ziomów interpretacji, którą nauczyciel może wykorzystać do swoich celów. Nie ma na to czasu w szkole? Zapisy podstawy programowej, czyli obowiązującego dokumentu prawnego, nie zostawiają złudzeń. Czas na takie działania musi się znaleźć, inaczej jej zapisy pozostaną martwe. A wymagania nowej matury zmuszają do nieszampowego podejścia. Przypominam, że w rozdziale o cechach zadania egzaminacyjnego zapisano: *Zadanie umożliwia zdającemu zaprezentowanie poziomu dojrzałości*

*intelektualnej, orientacji w problemach kultury, języka i literatury, a także wykazywanie się sprawnością językowo-komunikacyjną oraz rozumieniem tekstu stanowiącego inspirację do wypowiedzi [...]; zadanie wymaga [...] odwołania się do innych tekstów kultury (dowolnych) i problemów, które łączą się z tematem wypowiedzi*⁵. Takim kontekstem i polem ćwiczeń w tym zakresie może być Sherlock Holmes. Może uda się wtedy odpowiedzieć na pytanie: czemu Watson jest kobietą?

Iwona Kruszewska-Stoły jest konsultantem w Pracowni Informacji Pedagogicznej w Regionalnym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Katowicach.



Sieć nauczycieli zajmujących się edukacją medialną

Propozycja dla nauczycieli j. polskiego, wiedzy o kulturze, bibliotekarzy i innych zainteresowanych

Zapraszamy na serię spotkań, których celem jest stworzenie możliwości kontaktu osobom mającym poczucie, iż **edukacja medialna** w szkołach nie jest tylko złem koniecznym, ale także metodą na wprowadzanie do szkół **ciekawych i aktywizujących działań**.

Nie ma znaczenia, czy prowadzicie Państwo, próbujecie lub dopiero planujecie zajęcia medialne, nasze spotkania będą przebiegały tak, abyście po każdym z nich otrzymali co najmniej jedno nowe narzędzie oraz pakiet pomysłów na jego natychmiastowe zastosowanie w szkole.

Podczas spotkania obowiązywać będzie zasada dialogu i współdziałania! To nie szkolenie – zapraszam wszystkich, którzy chcą uczyć się od innych, dzielić się swoimi doświadczeniami, dyskutować i mieć wpływ na tematykę kolejnych spotkań!

Celem naszych spotkań organizowanych przez RODN „WOM” w Katowicach oraz Centrum Edukacji Obywatelskiej jest stworzenie grupy lokalnych liderów edukacji medialnej.

Informacje:

Iwona Kruszewska-Stoły, 32 203 59 67 w. 124, e-mail: ika@womkat.edu.pl

Facebook – EDUKACJA MEDIALNA_ŚLĄSK



Z oferty RODN „WOM” w Katowicach na rok szkolny 2015/2016



KURSY DOSKONALĄCE:

- Metody teatralne w pracy polonisty
- Inscenizacje szkolne

Kontakt: Iwona Kruszewska-Stoły, tel. 32 258 13 97 w. 124, e-mail: ika@womkat.edu.pl

- Jak przygotować uczniów do czytania tekstów ikonicznych?

Kontakt: Renata Stanek-Kozłowska, tel. 32 258 13 97 w. 217, kom. 504 577 797 e-mail: rsk@womkat.edu.pl

SZKOLENIA DLA RAD PEDAGOGICZNYCH:

- Czy lekcja może być przygodą? Kreatywne i aktywizujące metody prowadzenia zajęć
- Jak uczyć ciekawie, nowocześnie i efektywnie?

Kontakt: Renata Stanek-Kozłowska, tel. 32 258 13 97 w. 217, kom. 504 577 797, e-mail: rsk@womkat.edu.pl

⁵ Informator o egzaminie maturalnym z języka polskiego od roku 2014/2015. Centralna Komisja Egzaminacyjna, Warszawa 2013.

WSPIERAJĄCA ROLA OBRAZKÓW W PROCESIE NAUCZANIA I UCZENIA SIĘ JĘZYKÓW OBCYCH

BARBARA CZWARTOS

Tytułem wstępu należałoby sobie zadać pytanie, dlaczego i w jakim celu warto stosować materiał wizualny na lekcji języka obcego? Liczni dydaktycy są zdania, iż obrazki motywują do pracy uczących się, szczególnie jeśli są autentyczne, co potwierdza poniższy cytat: *Authentic materials motivate learners because they are intrinsically more interesting and stimulating than artificial or non – authentic materials* [6, s. 144]¹. Kolejnym powodem, dla którego powinno się je stosować na lekcji języków obcych jest fakt, iż zdaniem Heatona [3, s. 38] stanowią one element otaczającej nas rzeczywistości, a nauka języków obcych jest jej integralną częścią. Ponadto zadaniem nauczyciela jest przygotowanie uczącego się języka obcego do funkcjonowania w tym świecie poprzez efektywnie prowadzoną komunikację. Z przedstawionych też wynika jasno, iż zastosowanie obrazków na lekcji języka jest niejako koniecznością. Zastanówmy się zatem, w jaki sposób nauczyciel języka obcego może z nimi pracować.

Funkcje obrazków na lekcji języka obcego

Macaire i Hosch [5, s. 85] twierdzą, że wykorzystanie obrazków staje się impulsem do kształcenia sprawności produkcyjnych; wspomagają one pracę z tekstem oraz zapamiętanie informacji. Ponadto są materiałem poglądowym i informacyjnym o kulturze kraju nauczanego docelowego.

Podkreśla się, iż zadaniem obrazków jest stymulowanie do tworzenia

wypowiedzi ustnych i pisemnych. Aby jednak mogły one spełniać swoją funkcję, powinny się charakteryzować [5, s. 63] tzw. **otwartością przestrzenną**, czasową, socjalną i komunikacyjną. W pierwszym przypadku uczeń może przewidywać, na co i w jakim kierunku patrzą przedstawione osoby, jeśli ilustracja jest niejednoznaczna. Przedstawia to poniższy przykład:



Rys. 1. Przykład otwartości przestrzennej [7, s. 34]

Otwartość czasowa powoduje, że uczący się mogą spekulować, co się wydarzyło wcześniej, jak zakończy się dana sytuacja. Dobrym przykładem są obrazki przedstawiające wypadki samochodowe. Ponadto ich zaletą jest fakt, iż rozwijają umiejętność myślenia logicznego. W przypadku **otwartości socjalnej** analizie podlegają stosunki społeczne między ludźmi. Dodatkową zaletą jest w tym przypadku prezentacja kultury kraju nauczanego języka. Podobną funkcję pełni **otwartość komunikacyjna**. Zadanie uczniów polega na antycypowaniu, o czym mogą rozmawiać przedstawione postacie. Oczywiście powinna tu zostać

uwzględniona relacja społeczna, wynikająca m.in. z komunikacji niewerbalnej. Należy przy tym zaznaczyć, iż – szczególnie w przypadku rozwijania sprawności mówienia i pisanie – istotna jest technika prezentacji obrazków. Podkreśla się przy tym, iż opis obrazka może być dla uczniów mało motywujący. Zaleca się zatem np. stosowanie rzutnika pisma lub też programu XnView, które umożliwiają pokazywanie jedynie fragmentów obrazków, ich modyfikację etc. To postępowanie nie dość, że wzbudza zainteresowanie uczniów, to także kształci myślenie kreatywne. A poza tym uczniowie nie koncentrują się na stronie językowej wypowiedzi, tylko na jej treści, co przyczynia się do kształcenia kompetencji komunikacyjnej.

A zatem, w jaki sposób obrazki mogą stać się impulsem do rozwijania sprawności mówienia? Istnieje wiele interesujących ćwiczeń ułatwiających osiągnięcie tego celu. Jednym z nich jest prezentacja obrazka przedstawiającego dwie rozmawiające osoby. Zadaniem uczniów jest wcielenie się w te postaci i przygotowanie dialogu. Inną formę ćwiczenia pt. *Opisz i narysuj* proponuje Wright [12, s. 24]. Uczniowie pracują w parach. Jeden z nich otrzymuje obrazek i opisuje go partnerowi, który powinien opisywaną treść narysować. Następnie można porównać oryginał z „kopią” i przeanalizować różnice.

Godnymi polecenia są także historyjki obrazkowe. Hill [4, s. 9] nazywa to ćwiczenie *storytelling*. W tym przypadku uczniowie otrzymują pojedyncze obrazki i mają według własnej koncepcji stworzyć z nich logiczną historyjkę. Dodajmy przy tym, iż każda grupa prezentuje wyniki swojej pracy, opowiadając wypracowaną opowieść. Pozostali uczniowie będą słuchali jej z zainteresowaniem, ponieważ treści z pewnością nie będą powielane, a to, co nowe z psychologicznego punktu widzenia budzi zainteresowanie. Potwierdza to również Hill [4, s. 11] mówiąc: [...] *this technique allows the learners to listen and tell different stories which evokes their interest and motivation*². Dodatkową zaletą tego ćwiczenia jest także

¹ Materiał autentyczny motywuje uczących się, ponieważ są oni wewnętrznie bardziej zmotywowani i stymulowani niż w przypadku (użycia) materiałów nieautentycznych czy też spreparowanych (tłumaczenie własne).

² Ta technika pozwala uczącym się słuchać i opowiadać różne historyjki, co wzbudza ich zainteresowanie i motywację (tłumaczenie własne).

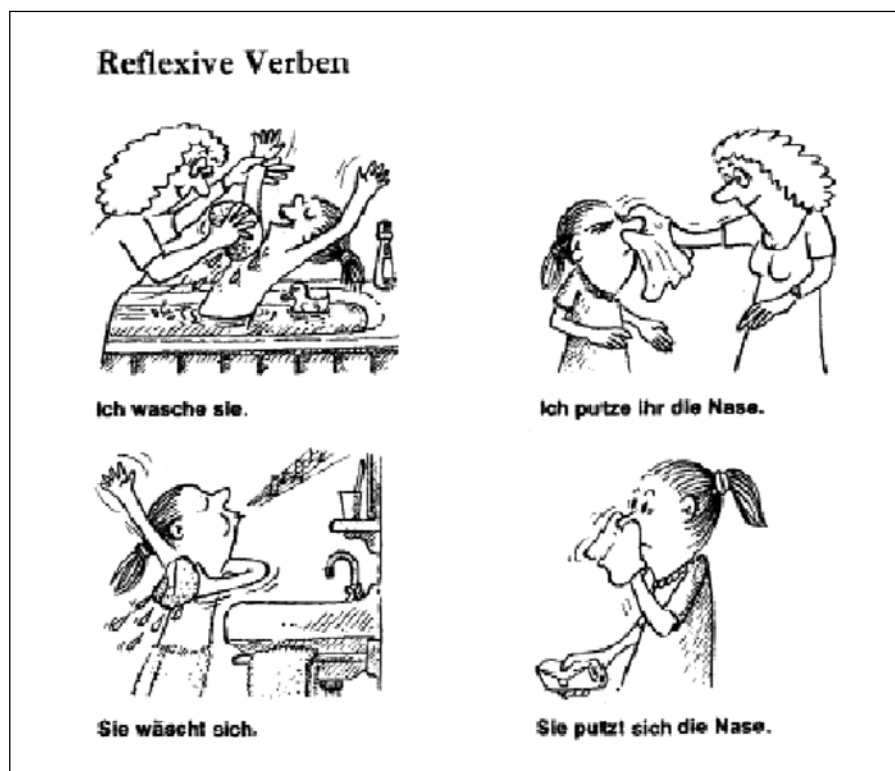
integracja sprawności mówienia i słuchania ze zrozumieniem.

Obrazki stanowią nieocenioną pomoc w procesie rozwijania sprawności pisania. W pierwszej fazie lekcji mającej na celu przygotowanie np. eseju należy poinformować uczniów o celu i temacie zadania [por. 8, s. 253]. Następnie nauczyciel powinien odwołać się do posiadanej wiedzy uczniów³. Na podstawie obrazków uczniowie mogą stworzyć plan eseju, a później przyporządkować poszczególnym obrazkom zwroty i wyrażenia. Widzimy zatem, że obrazki pomogą zmotywować uczniów do pisania, ułatwią im to zadanie, a przede wszystkim przyczynią się do pokonania strachu przed ćwiczeniem, które stanowi nie lada wyzwanie dla większości uczących się.

Obrazki są też materiałem poglądowym. Ta ich funkcja przydaje się podczas wprowadzania nowego słownictwa. Zaletą tej formy pracy, jak podkreśla się w literaturze przedmiotu [5, s. 85], jest fakt, iż taka prezentacja nowego materiału leksykalnego nie zabiera podczas lekcji cennego czasu, który można poświęcić na rozwijanie sprawności mówienia. Ten cel można osiągnąć tylko pod warunkiem, iż zaprezentowane obrazki będą jednoznacznie odzwierciedlały rzeczywistość.

Obrazki można też zastosować **przy powtarzaniu słownictwa.** Najprostszą metodą jest rozdanie uczniom ilustracji, które oni powinni podpisać słowem, idiomem w języku obcym. Zaleca się tu także stosowanie różnych rebusów, szarad, które dodatkowo rozwijają umiejętność myślenia.

Obrazki sprawdzają się także **podczas prezentowania reguł gramatycznych.** Szczególnie efektywne jest przedstawianie reguł gramatycznych w formie schematu – jeśli zostaną użyte linie, strzałki, jaskrawe kolory, to szybko zapadną one w pamięć uczącego się. W literaturze przedmiotu zakłada się bowiem, iż podczas konstruowania wypowiedzi uczeń przypomina sobie taki schemat, nie koncentrując się na regule gramatycznej, co ułatwia mu mówienie czy też pisanie. Obrazki muszą być jednoznaczne i łatwe do zapamiętania, jak np.:



Rys. 2. Obrazek w funkcji materiału poglądowego [7, s. 15]

Rola obrazków w zapamiętaniu prezentowanych treści wynika z założenia, że percepcja wielokanałowa powoduje efektywniejsze zapamiętanie. Zdaniem Scherlinga i Schuckalla [7, s. 16] pamięć wizualna jest efektywniejsza niż kognitywna, czyli szybciej przypominamy sobie informacje, które są przedstawione za pomocą symboli, znaków, obrazków. Ich zdaniem wynika to z faktu, iż mózg ludzki podejmuje próbę grupowania przetwarzanych informacji. Z tego też względu zaleca się np. prezentowanie nowego słownictwa jako grup leksemów podporządkowanych pojęciu ogólnemu. Zdaniem Ur [10, s. 69] nauczyciel może zastosować tutaj burzę mózgów, prezentując pojęcie ogólne w postaci obrazka, a zadaniem uczniów będzie podanie wyrażenia, które z nim są związane. Tak skonstruowane zadanie aktywizuje prawą półkulę mózgu, co prowadzi do efektywniejszego zapamiętania informacji.

Obrazki można też wykorzystać **podczas pracy z tekstem**, czyli przy kształceniu sprawności receptywnych. Ich główną funkcją jest ułatwienie procesu rozumienia, zgodnie z teorią opisaną przez Wolffa [za: 8, s. 153]. Rola obrazków polega tutaj na dostarczeniu uczącym się niewerbalnej informa-

cji, która pomaga w przewidywaniu treści tekstu. Wright [12, s. 69] uważa, iż umiejętność antycypowania przyczynia się do szybszego rozpoznania znaczenia, niż gdyby uczeń miał go wydobyć z przeczytanego czy też usłyszanego tekstu. Aby jednak obrazki mogły spełniać przedstawioną funkcję, muszą się odnosić do tekstu. W literaturze przedmiotu wyróżnia się następujące typy tzw. relacji [5, s. 92]: obrazek i tekst przedstawiają sprzeczne informacje, wzajemnie się uzupełniają lub też obrazek ułatwia zrozumienie tekstu. W pierwszym przypadku mogą wystąpić problemy w zrozumieniu tekstu, ponieważ sprzeczność w przekazie informacyjnym wymaga zwiększonego wysiłku intelektualnego, a zadaniem uczniów jest np. znalezienie różnic czy też podobieństw między tekstem a obrazkiem. W drugim przypadku informacje zawarte w tekście i na obrazku nie pokrywają się, lecz wzajemnie uzupełniają. Z punktu widzenia efektywności pracy z tekstem najważniejszy jest ostatni typ relacji, ponieważ pozwala ona zmotywować uczniów do lektury tekstu, zbudować postawę oczekiwania, zainteresowania, a przede wszystkim umożliwić uczniom zastosowanie wiedzy w praktyce. Mamy tutaj do

³ W literaturze fachowej fazę tę określa się terminem *aktywizowania wiedzy uczniów*.

czynienia z dwoma typami obrazków: tzw. obrazkiem wprowadzającym i historyjką obrazkową [11, s. 92]. Zadanie pierwszego polega na odwołaniu się do wiedzy ogólnej i wiedzy językowej uczniów poprzez przedstawienie głównego bohatera czy też najważniejszego wydarzenia z tekstu lub też poprzez zaprezentowanie tzw. słów kluczy niezbędnych do zrozumienia tekstu. Historyjki obrazkowe natomiast mają zastosowanie w przypadku dłuższych tekstów narracyjnych, ponieważ przedstawiają ciąg wydarzeń.

Obrazki są też źródłem wiedzy o kraju nauczanego języka. Zdaniem Turkowskiej [9, s. 41] za ich pomocą przekazywane są nie tylko informacje dotyczące geografii, ale także kultury, np. zwyczajów, życia codziennego. Pomocne są tu przede wszystkim zdję-

cia, ponieważ mają one charakter dokumentu i są aktualne. W ten sposób można też przełamywać myślenie stereotypowe, negatywne uprzedzenia i kształcić kompetencję interkulturową, która jest istotnym elementem kompetencji komunikacyjnej. Można też pokazać typowe różnice kulturowe, które mogą stać się źródłem nieporozumień. W tym aspekcie Macaire i Hosch [5, s. 98] za najefektywniejsze uznają łączenie obrazku z tekstem.

Należy jednoznacznie stwierdzić, iż obrazki mają nieocenione znaczenie w nauczaniu i uczeniu się języków obcych. Zdaniem autorki niniejszego artykułu ich szczególny potencjał tkwi w podniesieniu efektywności kształcenia językowego. Ponadto mogą być one stosowane na każdym poziomie nauczania, w różnych fazach lekcji, motywując uczniów do nauki, co obrazuje poniższa tabela:

Tabela 1. Funkcje obrazków w poszczególnych fazach lekcji

Faza lekcji	Rola obrazków
Rozgrzewka	Motywowanie
Wprowadzenie do tematu	Aktywizowanie wiedzy uczniów
Czytanie/ słuchanie tekstu	Testowanie zrozumienia tekstu
Faza transferu	Impuls do sformułowania wypowiedzi ustnej lub pisemnej

Bibliografia

1. Ballsteadt S.-P.: *Bildverstehen, Bildverständlichkeit – Ein Forschungsüberblick unter Anwendungsperspektive*. „Wissenschaftliche Grundlagen der technischen Kommunikation. Forum für Fachsprache-Forschung” 1996, s. 191 – 233.
2. Brown H. D.: *Principles of Language Learning and Teaching*. Pearson Education, New York, 2000.
3. Heaton J.: *An audiovisual method for ESL*. „Teaching English as a second and foreign language” 1989, s. 38 – 47.
4. Hill D. A.: *Visual Impact. Creative language learning through pictures*. Longman House, Essex 1990.
5. Macaire D., Hosch W.: *Bilder in der Landeskunde*. Langenscheidt, München 2000.
6. Peacock M.: *The effect of authentic materials on the motivation of EFL learners*. „ELT Journal”, nr 5/12 1997, s. 144 – 156.
7. Scherling T., Schuckall H.: *Mit Bildern lernen*. Langenscheidt KG, Berlin 1996.
8. Storch G.: *Deutsch als Fremdsprache. Eine Didaktik*. Wilhelm Fink, Paderborn 1999.
9. Turkowska E.: *Wizualne wspomaganie nauczania języków obcych*. „Języki Obce w Szkole”, nr 4, 2007, s. 37 – 44.
10. Ur P.: *A course in Language Teaching*.: University Press, Cambridge 1996.
11. Weigmann B.: *Bilder für Lerner*. „Fremdsprache Deutsch. Das Bild im Unterricht”, nr 5, 1996, s. 12 – 16.
12. Wright A.: *Pictures for Language Learning*. University Press, Cambridge 1996.

dr Barbara Czwartos jest konsultantem w Pracowni Rozwoju Zawodowego Nauczycieli w Regionalnym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Katowicach.

Z oferty RODN „WOM” w Katowicach na rok szkolny 2015/2016

KURSY DOSKONALĄCE:

- Jak pracować z uczniem uzdolnionym językowo?
- Język obcy na wczesnoszkolnym etapie nauczania
- Metody aktywizujące na lekcjach języka obcego

WARSZTAT KOMERCYJNY:

- Rozwijanie umiejętności mówienia na lekcjach języka obcego

SZKOLENIE:

- Szkolenie dla kandydatów na egzaminatorów w egzaminach certyfikujących biegłość językową, przeprowadzanych w Uniwersytecie Śląskim

Kontakt: Joanna Drązek, tel. 32 258 38 01,
e-mail: jdrazek@womkat.edu.pl

DZIECKO Z ZESPOŁEM ASPERGERA

Poradnik dla nauczycieli¹

MAREK PIECZKA

Czym jest naprawdę zespół Aspergera? Jeszcze nie tak dawno temu pojęcie to nie było prawie przez nikogo znane. Obecnie w wielu szkołach uczniowie są trafnie zdiagnozowani, a ich rodzice zdają sobie sprawę z problemów, jakie ich dzieci mogą napotkać zarówno w nauce, jak i w procesie rozwoju. Istnieje również grupa dzieci z jeszcze nierozpoznanymi zaburzeniami, których ich rodziny i najbliższe otoczenie nie są zupełnie świadomi. Takie sytuacje mają miejsce albo z powodu zaniedbań, albo też, po prostu, z niedostatecznej obserwacji poszczególnych etapów rozwoju dziecka w danym środowisku rodzinnym.

Niestety, może też się zdarzać, że rodzice tworzą swoisty mechanizm obronny, który powoduje, że wypierają ze świadomości fakt, iż rozwój umysłowy i społeczny ich dziecka przebiega nienormalnie. Jest rzeczą oczywistą, że rodzicom i pozostałym bliskim łatwiej nie zauważać odmiennych zachowań dziecka, aniżeli szukać właściwej diagnozy i, co za tym idzie, rozpocząć terapię.

Z tego też powodu konieczne jest, aby zarówno rodzice, jak i nauczyciele pogłębiali swoją wiedzę na temat tego zaburzenia. Pozwoli im to w przypadku podejrzeń dotyczących niewłaściwego funkcjonowania dziecka (i jednocześnie ucznia) zdobyć informacje, w jaki sposób wspomagać proces diagnostyczny i jak efektywnie pracować ze zdiagnozowanym dzieckiem. Jest to bardzo ważne też dlatego, iż kontakt z dzieckiem z zespołem Aspergera może przysparzać szczególnych trudności, budzić zniechęcenie oraz osłabić wiarę w powodzenie ustalonej terapii.

Każde dziecko z tym zespołem wymaga indywidualnego podejścia. Pomimo stosunkowo sporej już wiedzy o zaburzeniach rozwojowych, nadal jest jeszcze wiele do odkrycia w tej sferze, zarówno co do złożoności zachowań, jak i coraz skuteczniejszych terapeutycznych form pomocy. Całkowite zrozumienie funkcjonowania dziecka z tym zespołem oraz mechanizmów rządzących zachowaniami jest nadal pieśnią przyszłości. Przyczyny powstawania zespołu Aspergera wciąż nie są znane; nie wiadomo, czy i jak można byłoby mu zapobiegać. Jesteśmy w stanie jedynie go diagnozować u osób nim już dotkniętych i pomagać im poprzez odpowiednio dobraną terapię oraz rehabilitację.



Celem niniejszego poradnika jest zaprezentowanie podstawowych i jednocześnie praktycznych wiadomości dotyczących zespołu Aspergera u dzieci oraz wybranych technik i metod pracy z dziećmi z wyżej wymienionym zaburzeniem.

Strategie, które można zastosować w klasie

Każde dziecko z zespołem Aspergera jest wyjątkowe i jedyne w swoim rodzaju. Dlatego też nie można stworzyć

żadnej uniwersalnej i niezawodnej listy metod i strategii, która mogłaby efektywnie sprawdzić się w każdym, indywidualnym przypadku.

Nauczyciel pracujący z zespołem klasowym, w którym uczą się dzieci z zespołem Aspergera, powinien tak dobierać strategie i pomysły, aby okazały się skuteczne w pracy z takimi dziećmi. Należy sprawdzić, czy takie strategie można w sposób uogólniony zastosować w całym zespole klasowym. Nauczyciel taki powinien także być konsekwentny w swoich działaniach. Matt Winter daje zestaw wskazówek i strategii, za pomocą których można skutecznie prowadzić pracę z dzieckiem z zespołem Aspergera. Należą do nich wymienione poniżej².

Stworzenie organizatora wizualnego

W tym przypadku wykorzystuje się zdolność dzieci z tym syndromem do myślenia obrazami. Strategia polega na stworzeniu serii ilustracji (rysunków), które pokazują następujące po sobie zadania do wykonania. O szczegółach wykonania i wykorzystania takiego narzędzia decyduje przede wszystkim dziecko. Można skonstruować organizator pokazujący kolejność uczonych przedmiotów i wydarzeń z całego dnia w szkole lub tylko jednego bloku nauczania. Aby uniknąć sytuacji, w których dziecko mogłoby poczuć się traktowane inaczej niż pozostałe, można przygotować organizator, który nadaje się do pracy z całym zespołem klasowym. Niezbędne jest sporządzenie obrazków symbolizujących konkretne zadanie lub wydarzenie; ponieważ dziecko z zespołem Aspergera ma trudności z odczytywaniem obrazów abstrakcyjnych, najlepsze okazują się zdjęcia prawdziwych przedmiotów. Zamiast zdjęć można stosować kolorowe, proste rysunki danych przedmiotów (kolory i symbole bardzo pomagają takim dzieciom i stanowią jasny przekaz tego, co ma być realizowane). Stosując taki wizualny organizator po raz pierwszy, należy się upewnić, że dziecko znajduje logiczne powiązanie między obrazkiem a danym działaniem.

¹ Artykuł jest fragmentem pracy dyplomowej napisanej pod kierunkiem dr Jerzego Wolnego (studia podyplomowe w zakresie *Edukacji i rehabilitacji osób z niepełnosprawnością intelektualną* w Kolegium Pedagogicznym Politechniki Śląskiej w Gliwicach) pt. *Dziecko z zespołem Aspergera – poradnik dla rodziców i nauczycieli*.

² Poniższe zestawienie jest oparte na publikacji: M. Winter: *Zespół Aspergera. Co nauczyciel wiedzieć powinien*. Fraszka Edukacyjna, Warszawa 2006. Wszystkie cytaty pochodzą z tego opracowania.

Listy i plany

W pracy z dzieckiem z zespołem Aspergera należy stosować barwy i [...] *bardzo wyraźne wizualne symbole, w celu wskazania różnych miejsc w klasie, czyli etykiety z danymi symbolami*. Na przykład na zielonej półce leżą pomoce do nauki muzyki, na żółtej półce znajdują się pomoce i materiały do plastyki.

Sporządzenie mapy szkoły

Aby dziecko nie miało trudności z odnajdywaniem konkretnych miejsc w szkole lub rozumieniem, gdzie wolno mu iść, należy przygotować dla niego [...] *kolorową mapę kodową*. Trzeba również ustalić konkretną barwę dla oznaczenia miejsc, do których dziecku wolno pójść z uprzednim zezwoleniem nauczyciela lub też w nagłych wypadkach. Nie jest wskazane, aby dziecku z zespołem Aspergera mówić, że to [...] *miejsca, gdzie nie wolno mu iść, bo może to odebrać dosłownie i nie zrobić tego nawet w sytuacji ekstremalnej*.

Wcześniejsze przyjście do szkoły

Ponieważ dziecko z zespołem Aspergera może mieć kłopoty [...] *z zorganizowaniem siebie na początku dnia* lub wyciszeniem się, można się z nim umówić, że będzie się zjawiało w szkole wcześniej. Dobrze jest wybrać odpowiednie miejsce, gdzie może ono pójść (np. bibliotekę) i gdzie będzie miało czas, aby się zrelaksować i przygotować do zajęć szkolnych, zanim uda się do klasy.

Staranny wybór miejsca do siedzenia w klasie

Nadwrażliwość zmysłowa jest jednym z najistotniejszych czynników, który należy wziąć pod uwagę, wybierając miejsce dla dziecka z zespołem Aspergera. Trzeba przy tym pamiętać o czynnikach rozpraszających w obrębie klasy jako pomieszczenia. Winter sugeruje, aby dziecko takie siedziało [...] *z dala od tych miejsc, w których jest prawdopodobne, że inne dzieci będą robiły coś, co je rozprasza, jak na przykład mata, kącik sztuki lub drzwi do klasy*. Klasę można tak zorganizować, aby do zabawy i do pracy dydaktycznej były wyznaczone zupełnie inne jej strefy. Stolik lub ławkę można ustawić tak, aby mogło się ono odseparować, jeśli wyraża taką wolę.

Nauczyciel robi coś wtedy, kiedy mówi

Często można odnieść wrażenie, że dziecko z zespołem Aspergera nie uważa wtedy, gdy coś się do niego mówi. Nie radzi sobie z odczytywaniem mowy ciała [...] *i nie patrzy w sposób naturalny na ludzi wtedy, kiedy mówią*. Wtedy niepatrzenie na rozmówcę mu nie pomaga. Niekiedy do dziecka z tym syndromem mogą z rozmowy docierać jedynie pojedyncze słowa lub frazy. W miarę możliwości, nauczyciel powinien [...] *zrobić coś, co jest wizualnie ciekawe oraz związane z omawianym zagadnieniem*. Można np. wykorzystać jakiś model, rekwizyt lub sporządzić diagram (wykres). Działanie takie zmotywuje dziecko, aby patrzyło na nauczyciela, co ułatwi mu naukę odczytywania mowy ciała. Więcej przy tym zapamięta z zajęć.

Wykorzystanie specjalnych zainteresowań dziecka

Zainteresowania są bardzo ważnym czynnikiem i źródłem motywacji dla dziecka z omawianym syndromem. Podczas pracy z takim dzieckiem można np.:

- powiązać realizację pewnych zagadnień z danego tematu z jego zainteresowaniami,
- uświadomić mu, że dane zagadnienie realizowane na lekcji pomoże mu rozwinąć jego specjalne zainteresowania,
- wykorzystując zasób wiedzy z danej dziedziny, podnieść i umocnić jego pozycję w klasie (np. jeśli jest ekspertem z botaniki, może zostać przewodnikiem pomagającym innym dzieciom w nauce rozpoznawania poszczególnych gatunków drzew).

Mówiąca piłka

Podczas prowadzonej w klasie dyskusji dobrze jest zastosować piłkę lub inny przedmiot, który wędruje do tej osoby, która akurat ma głos. Dzięki temu dziecko z zespołem Aspergera uczy się czekać na swoją kolej i nie przerywać innym osobom w trakcie dyskusji. Przy okazji dobrze byłoby wyjaśnić dziecku, dlaczego to jest ważne.

Dobieranie grup przez nauczyciela

Do zabawy w grupach nauczyciel sam powinien dobierać dzieci, gdyż

dzięki temu może mieć pewność, iż dziecko z zespołem Aspergera nie zostanie pominięte. Ze względu na [...] *trudności w interakcjach społecznych i we współzawodnictwie sportowym, dzieci z Z.A. bardzo często są tymi, które rówieśnicy wybierają na końcu do włączania się do zespołu lub gry*.

Udzielanie wskazówek

Należy wziąć pod uwagę, że gdy dziecko z zespołem Aspergera ma możliwość wyboru, może być narażone na stres. Zastanawianie się nad decyzją może zabrać mu dużo czasu. Dodatkowo, w mniemaniu dziecka, każda z tych decyzji może okazać się niewłaściwa. Dla nauczyciela wybór może być bardzo prosty, jednakże dziecko takie może uważać daną decyzję za jedną z najistotniejszych w swoim życiu. Zatem warto udzielać dziecku pomocnych wskazówek i sugestii, które ułatwią mu jej podjęcie.

Zachęcanie do popełniania błędów

Zapewne może wydać się to paradoksalne, jednakże dzieci z zespołem Aspergera [...] *muszą się nauczyć, że popełnianie błędów jest w porządku, o ile na nich się uczą. Jeżeli dziecko robi błąd, nie obarczaj go odpowiedzialnością, ale powiedz mu, że cieszysz się, iż się starało*. W takiej sytuacji nauczyciel powinien na przykład powiedzieć mu, że dobrze, iż tak się stało, gdyż wie, czego jeszcze musi się nauczyć.

Stworzenie kodu proszenia o pomoc

Dziecko z zespołem Aspergera obawia się bycia posądzonym przez innych o niesprawność umysłową i niezaradność. Trzeba więc opracować dla niego kod, który mogłoby wykorzystywać, prosząc nauczyciela o pomoc i którego jednocześnie pozostałe dzieci by nie знаły. Kod taki to umówione znaki na ławce oraz gesty symbolizujące stosowne potrzeby dziecka. Po ich odczytaniu nauczyciel może [...] *podejść do niego tak, jakby chciał rzucić okiem na jego pracę i podsunąć mu pomysł lub udzielić wsparcia, którego potrzebuje*.

Na czym powinien się koncentrować nauczyciel?

Zespół Aspergera nie przyczynia się do istotnych ograniczeń w rozwoju

umysłowym dziecka. Dlatego też takie dziecko może dać sobie radę w kwestii wymagań programowych szkoły. Jednakże, jak zaznaczają Maciarz i Biadasiewicz, [...] *symptomy tego zespołu w sferze emocji, społecznych interakcji zachowania się dziecka mogą wywołać u nauczycieli niechęć do włączania go w grupę rówieśniczą oddziału przedszkolnego, czy klasy szkolnej*³. Autorzy dodają też, że [...] *Najważniejsza jest chyba tolerancja dla odmienności dziecka oraz usuwanie z kontaktów z nim tych czynników, które wyzwalają lub nasilają u niego symptomy autyzmu. Duże znaczenie ma także taktowne informowanie dzieci z grupy o istocie dziwnego dla nich zachowania się rówieśnika oraz rozwijanie u nich zrozumienia i życzliwości dla niego*⁴.

Zrozumienie postępowania i sposobu myślenia dziecka z zespołem Aspergera powinno wiązać się z wypracowaniem wielu zasad pracy szkolnej. D. Nowacka sugeruje iż [...] *Przed wszystkim potrzebna jest stałość różnych elementów dnia w szkole i uprzedzanie dziecka o zmianach. Należy uważać z formułowaniem krytyki – dzieci z Z.A. są nadmiernie wrażliwe na ocenę*⁵. O wiele lepsze wyniki przynosi nazywanie czynności niewłaściwych i powoływanie się na zasady aniżeli krytyka takiego dziecka. Nowacka uzupełnia, że: [...] *Dobrze jest jasno i krótko formułować polecenia i nie używać przenośni, których dziecko nie rozumie. Nie należy brać do siebie czasem obraźliwych sformułowań dziecka z Z.A. – jest to wpisane w charakterystykę zaburzenia i wymaga spokojnej reakcji dorosłego. Czasem jedynym sposobem na wyciszenie dziecka jest odizolowanie go od nadmiaru bodźców, stąd pomaga zorganizowanie bezpiecznego miejsca*⁶.

Według J. Świąćickiej, nauczyciel w pracy z dzieckiem z zespołem Aspergera powinien koncentrować się na następujących kwestiach⁷:

Rutyna dnia codziennego

Takiemu dziecku poczucie bezpieczeństwa daje przewidywalność.

Dokładnie sprecyzowany, niezmienny plan lekcji oraz dnia umożliwia mu dość prawidłowe funkcjonowanie w warunkach szkolnych. Trzeba również pamiętać o tym, aby uczeń z tym syndromem był informowany o istotnych wydarzeniach i zmianach organizacji dnia z pewnym wyprzedzeniem. Taka nadmierna potrzeba stałości oraz niezmienności wydarzeń jest następstwem lęku i niepewności. [...] *Może ona wynikać ze strachu przed wchodzeniem w nowe role społeczne lub w ogóle niemożności odnalezienia się w środowisku rówieśników. Również zmiana nauczyciela, pracowni lub też miejsca w ławce może stanowić dla takiego ucznia ogromną trudność i dyskomfort. Wszystkie powyższe czynniki działają na niego zwykle destabilizująco i mogą wywoływać problemy z koncentracją uwagi i niechęć do współpracy z nauczycielem.*

Otoczenie, którego nie należy zmieniać

Dla dziecka z zespołem Aspergera najlepsza jest praca w sali, której wystrój i rozmieszczenie sprzętów nigdy się nie zmieniają. Dziecko takie czułoby się jeszcze lepiej, gdyby wszystkich przedmiotów uczył je tylko jeden nauczyciel.

Niezwykłe pasje i zainteresowania

Jeśli dziecko z zespołem Aspergera ma jakieś zainteresowania lub pasje, z czasem rozwija i pogłębia je do tego stopnia, że [...] *jest zazwyczaj prawdziwym ekspertem z danej dziedziny. Niezwykle ważne jest, aby nauczyciel dostrzegał w swoim uczniu tę prawdziwą pasję, wydobył ją i odpowiednio pokierował.* Jeśli zainteresowania takiego ucznia będą właściwie wykorzystane w toku nauczania, wtedy może on zacząć odnosić sukcesy, uczestnicząc w konkursach przedmiotowych i olimpiadach, osiągając najlepsze rezultaty.

Warto też przygotowując dla uczniów np. tematykę referatu pamiętać, ażeby wiązała się ona z zainteresowaniami

ucznia z zespołem Aspergera. Nauczyciel może mieć wówczas pewność, że taki uczeń przygotowuje dane zagadnienie najrzetelniej i najciekawiej. Zainteresowania ucznia z zespołem Aspergera można również wykorzystać w przedmiotach ścisłych, na przykład w matematyce podczas nauki tabliczki mnożenia. Do realizowania tych działań można wykorzystać obiekty z jego zainteresowań (ptaki, samochody itd.). Nauczyciel zyska wtedy [...] *pewność, że ta tabliczka zostanie przez niego opanowana.*

Stosowanie pozytywnych wzmocnień

Ucznia z zespołem Aspergera należy nagradzać werbalnie za każde zachowanie, które jest społecznie uznane, za przestrzeganie zasad oraz za ograniczenie lub nawet [...] *za przestanie zadawania natrączywych pytań.* Należy też pochwalić go, gdy dopuści do głosu koleżanki i kolegów ze swojej klasy.

Pomoc dziecku w nauce

J. Gęsiarz i A. Chrzanowska podkreślają, że w przypadku dzieci z zespołem Aspergera, [...] *ogromne problemy adaptacyjne do środowiska rówieśniczego, niestosowne zachowania wywołujące konsternację czy wręcz oburzenie otoczenia sprawiają, że dzieci te otrzymują indywidualne nauczanie, które jeszcze bardziej pogłębia ich alienację społeczną*⁸.

Będąc członkiem zespołu klasowego jako grupy, dziecko z tym syndromem nie uczestniczy aktywnie we wspólnych działaniach klasy. Dodatkowo, często nie potrafi ono wykazywać prawidłowych reakcji emocjonalnych i zachowawczych w kontekście sytuacyjnym. Codzienne życie szkolne to wyeksponowanie na sporą intensywność doznań, niespodziewanych zdarzeń i sytuacji, co wywołuje u dziecka stres i dezorientację.

W miarę dorastania musi się ono nauczyć, jak może samodzielnie zdobywać wiedzę, przy czym koniecznie trzeba pomóc mu stosować w tym celu od-

³ A. Maciarz, M. Biadasiewicz: *Dziecko autystyczne z zespołem Aspergera*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2000, s. 55.

⁴ Tamże.

⁵ D. Nowacka: *Dziecko z zespołem Aspergera w szkole*. „Magazyn Szkolny”, 2009, nr 1/321, s. 26.

⁶ Tamże.

⁷ J. Świąćicka: *Uczeń z zespołem Aspergera. Praktyczne wskazówki dla nauczyciela*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2010. Wszystkie cytaty pochodzą z tego opracowania.

⁸ J. Gęsiarz, A. Chrzanowska: *Jak pomagać uczniom z zespołem Aspergera w szkole?* „Częstochowski Biuletyn Oświatowy”, 2008, nr 2, s. 49.

powiednie strategie. M. Winter⁹ podaje ich przykłady, mogące pomóc każdemu dziecku, a w szczególności dziecku z zespołem Aspergera:

1. Wybranie odpowiedniego miejsca do nauki. Miejsce takie powinno być dobrze oświetlone i tak zorganizowane, aby nic nie mogło dziecku przeszkadzać.
2. Sprecyzowanie czasu na rozpoczęcie, zakończenie nauki oraz przerw między zajęciami.
3. Rozpoczęcie nauczania od najmniej lubianego przedmiotu.
4. Wyznaczenie celów dotyczących pracy, która ma być wykonana. *Dziecko może sobie wybrać nagrody, które sobie ofiaruje za zrealizowanie poszczególnych celów.*
5. Sugerowanie dziecku stosowania barw podczas sporządzania notatek. Różne barwy mogą oznaczać różne myśli oraz akcentować kluczowe treści.
6. Pomoc w organizacji pracy dziecka, polegająca na doradzaniu mu, aby do każdego podręcznika dołączało plastikową koszulkę do gromadzenia i przechowywania notatek lub materiałów informacyjnych rozdawanych przez nauczyciela.
7. Przygotowanie dla dziecka jakiegoś drobnego przedmiotu, aby mogło go trzymać i ścisnąć podczas czytania danej partii materiału lub rozwiązywania jakiegoś zadania. Przedmiotem tym może być na przykład gąbka, gumowe kółko lub piłeczka antystresowa.
8. Prezentacja różnej muzyki w celu sprawdzenia, czy pomoże mu, i w jakim stopniu, w nauce.
9. *Pozwalanie dziecku i dodatkowo zachęcanie go do rysowania swoich myśli dotyczących realizowanego zagadnienia, ażeby mogło je lepiej opanować i zapamiętać.*

Listę powyższych strategii J. Gęsiarz i A. Chrzanowska uzupełniają w sposób następujący¹⁰:

1. Należy pomagać dziecku zrozumieć [...] *niepisane zasady, reguły obowiązujące w społeczności szkolnej* poprzez stosowanie rysunków komiksowych oraz historyjek obrazkowych. Jednocześnie należy omawiać z dzieckiem różne sytuacje, interpretować je i rozważać, co inne osoby mogą myśleć i odczuwać oraz dlaczego postępują w określony sposób.
2. Nauczyciel prowadzący zajęcia [...] *powinien być dla ucznia przewidywalny w swoich reakcjach emocjonalnych oraz kontrolować swój sposób mówienia.* Uczniowi z zespołem Aspergera nie powinno się podawać zbyt wielu wiadomości za jednym razem. Należy wydawać tylko jedno polecenie, robiąc przerwy między zdaniami, ponieważ takie dziecko powinno mieć czas na ich analizę.
3. Nie powinno się zabraniać dziecku wypowiadania na głos jego myśli; jest to częste u dzieci z zespołem Aspergera. Można jedynie takie dziecko poprosić, aby mówiło szepem lub ścisłym głosem.
4. Ucząc dziecko z tym syndromem, należy wykorzystywać jego pamięć wzrokową i długoterminową.
5. Ponieważ u dziecka z zespołem Aspergera występuje wydłużony czas koncentracji uwagi, wymaga ono więcej czasu na odpowiedź. [...] *Traci wątek, jeśli przerwie mu się tok myślenia lub mówienia; należy uwzględnić deficyty uwagi dziecka, niwelować bodźce rozpraszające (np. migotliwe światło, hałas, wysokie tony), stosować przerwy, zmiany rodzaju aktywności.*

Kwalifikacje nauczyciela do pracy z dzieckiem z zespołem Aspergera

Praca z dzieckiem z zespołem Aspergera jest specyficzna, wymaga indywidualnego podejścia i dużego zaangażowania ze strony nauczyciela. E. Jonakowska sugeruje, że [...] *warto szukać niestandardowych rozwiązań, które ułatwią dziecku naukę, a nauczycielowi pracę*¹¹.

Taki uczeń wymaga spokojnego traktowania ze strony nauczyciela, opanowania i zrozumienia. Środowisko szkolne wydaje się dziecku z zespołem Aspergera obce i niejednokrotnie wrogie. Jonakowska zaznacza, że: *Trudno jest się takiemu uczniowi oswoić z powodu nieprawidłowego funkcjonowania jego mózgu, nie został on bowiem wyposażony w empatię i dostrójony emocjonalnie. My możemy być elastyczni, kreatywni i wytyczać nowe szlaki – dziecko z zespołem Aspergera trzyma się sztywnych reguł, gdyż tak funkcjonuje jego umysł*¹².

Wiek, staż i doświadczenie nauczyciela jak również dodatkowe kwalifikacje nie zawsze odzwierciedlają faktyczne umiejętności potrzebne do efektywnego nauczania dziecka z zespołem Aspergera. Winter podkreśla, że najważniejszą kwestią co do efektywnej współpracy z takim dzieckiem jest to, [...] *by nauczyciel był spokojny, przewidywalny i elastyczny.* Poza tym musi on mieć poczucie humoru i zachować pogodę ducha. Należy również zawsze poszukiwać w dziecku pozytywnych cech. W klasie powinna panować atmosfera zachęty, a nie krytyki. Podsumowuje: [...] *Każdy może uczyć dziecko z Z.A. tak długo, jak długo ma odpowiednie podejście. Ciesz się z tego, że możesz dzielić z dzieckiem jego oryginalne podejście do świata*¹³.

Marek Pieczka jest nauczycielem w Zespole Szkół nr 1 w Łazach. Od 9 lat pracuje z uczniami z dysfunkcjami. Współorganizuje zajęcia w klasie integracyjnej.

⁹ M. Winter: *Zespół Aspergera. Co nauczyciel wiedzieć powinien...*, s. 39.

¹⁰ J. Gęsiarz, A. Chrzanowska: *Jak pomagać uczniom z zespołem Aspergera w szkole?...*, s. 50.

¹¹ E. Jonakowska: *W strachu przed światem – o uczniu z zespołem Aspergera*. „Życie Szkoły”, 2013, nr 8, s. 39.

¹² Tamże.

¹³ M. Winter: *Zespół Aspergera. Co nauczyciel wiedzieć powinien...*, s. 41.

PODZIELNOŚĆ LICZB CAŁKOWITYCH W SZKOLE PODSTAWOWEJ

DANUTA MAZUR

W podstawie programowej zagadnienia związane z podzielnością występują tylko w II etapie edukacyjnym (klasy IV – VI):

2.4) uczeń wykonuje dzielenie z resztą liczb naturalnych;

2.7) uczeń rozpoznaje liczby naturalne podzielne przez 2, 3, 5, 9, 10, 100.

Jak pracować z tymi zagadnieniami, by dla dobrych uczniów zadania z podzielności nie były przyczyną maturalnej porażki?

Podzielność w zadaniach maturalnych

Zagadnienia związane z podzielnością liczb często występują na egzaminie maturalnym z matematyki. W roku 2014 w arkuszu maturalnym na poziomie podstawowym znalazło się zadanie, którego jeden sposób rozwiązania podaję poniżej:

➤ Zadanie 28.

Udowodnij, że każda liczba całkowita k , która przy dzieleniu przez 7 daje resztę 2, ma tę własność, że reszta z dzielenia liczby $3k^2$ przez 7 jest równa 5.

Ponieważ liczba całkowita k przy dzieleniu przez 7 daje resztę 2, więc $k = 7m + 2$, gdzie m jest liczbą całkowitą. Wtedy

$$3k^2 = 3(7m + 2)^2 = 3(49m^2 + 28m + 4) = 3 \cdot 49m^2 + 3 \cdot 28m + 12 = 7(3 \cdot 7m^2 + 3 \cdot 4m + 1) + 5$$

Dwa pierwsze składniki tej sumy są podzielne przez 7, natomiast $12 = 7 + 5$. To oznacza, że reszta z dzielenia liczby $3k^2$ przez 7 jest równa 5. To kończy dowód.

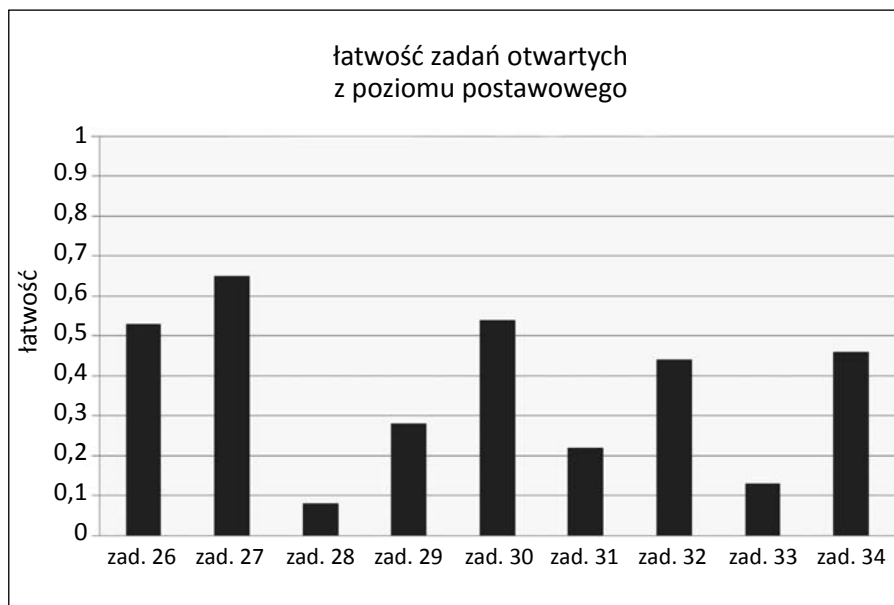
Schemat oceniania

Zdający otrzymuje 1 pkt, gdy zapisze wyrażenie w postaci $3(7m + 2)^2$ i na tym poprzestanie lub dalej popełnia błędy.

Zdający otrzymuje 2 pkt, gdy uzasadni tezę, np. zapisze wyrażenie w postaci $7(3 \cdot 7m^2 + 3 \cdot 4m + 1) + 5$.

Zadanie to okazało się dla zdających bardzo trudne.

W dużej liczbie prac o wysokiej punktacji było to jedyne zadanie, którego zdający nie był w stanie rozwiązać. Często nie rozumiał pojęcia podzielności w zbiorze liczb całkowitych i nie potrafił zapisać podstawowych faktów. Oto przykładowe błędne rozwiązania.



Przykład 1

$$\begin{aligned} \frac{k}{7} &= x + 2 \\ \frac{3k^2}{7} &= x + 5 \\ \frac{k}{7} &= x + 2 \Leftrightarrow k = 7x + 14 \\ \frac{3k^2}{7} &= x + 5 \Leftrightarrow 3(7x + 14)^2 = 7x + 35 \Leftrightarrow 3(49x^2 + 196x + 196) = 7x + 35 \\ 147x^2 + 588x + 588 &= 7x + 35 \end{aligned}$$

Przykład 2

np. 16

$$16 : 7 = 2 \text{ r } 2$$

$$\frac{3 \cdot 16^2}{7} = \frac{768}{7} = 109 \text{ r } 5$$

TAK SAMO JEST Z KAŻDĄ DOWOLNĄ LICZBĄ.

W innych arkuszach maturalnych z ostatnich lat też występowały zadania wymagające zastosowania wiedzy i umiejętności związanych z podzielnością i zawsze były to zadania trudne dla zdających. Stąd refleksja nad przyczynami tego stanu.

Podzielność w szkole podstawowej¹

Ważne pojęcia należy dobrze wprowadzić w szkole podstawowej. Na realizację tematu **Dzielenie z resztą** warto przeznaczyć w klasie czwartej 3 lub 4 godziny lekcyjne.

► Lekcja 1

Uwaga: Dobrze jest wykorzystać banknoty, monety, które pomogą uczniom zrozumieć, że po podzieleniu zostaje reszta. Można podzielić klasę na grupy 4-osobowe.

► Zadanie 1.

Mamy 74 zł. Ile możemy mieć najwięcej banknotów 10-złotowych?

$$74 : 10 = 7 \text{ r } 4$$

► Zadanie 2.

Mamy 48 zł. Ile możemy mieć najwięcej banknotów 20-złotowych?

$$48 : 20 = 2 \text{ r } 8$$

I dalej:

$$163 : 50 = 3 \text{ r } 13$$

$$726 : 100 = 7 \text{ r } 26$$

$$932 : 200 = 4 \text{ r } 132$$

Po wykonanych w ten sposób dzieleniach uczniowie odkrywają sposób wykonywania sprawdzenia do dzielenia z resztą.

$$7 \cdot 10 + 4 = 70 + 4 = 74$$

Następnie można zastosować przykłady z monetami, czyli dzielenie przez 2 i przez 5. Potem podział cukierków pomiędzy członków 4-osobowych grup. Później różnorodne przykłady dzielenia z resztą.

Na zakończenie proponuję zadanie, którego przykład poniżej.

► Zadanie 3.

Oto rozwiązanie zapisane przez Wojtkę na kartkówce z dzielenia z resztą:

$$12 : 5 = 1 \text{ r } 7 \quad \text{spr. } 1 \cdot 5 + 7 = 5 + 7 = 12$$

$$24 : 6 = 3 \text{ r } 6 \quad \text{spr. } 3 \cdot 6 + 6 = 18 + 6 = 24$$

$$87 : 20 = 3 \text{ r } 27 \quad \text{spr. } 3 \cdot 20 + 27 = 60 + 27 = 87$$

Co sądzisz o rozwiązaniach Wojtki?

► Lekcja 2

Drugą lekcję przeznaczamy na wyznaczanie wszystkich możliwych reszt z dzielenia przez daną liczbę, wprowadzenie określenia: *jest podzielna* oraz obliczanie dzielnej, gdy znamy dzielnik, iloraz i resztę.

W czasie lekcji uczniowie zauważają, że gdy dzielimy przez 2, możemy otrzymać resztę 0 lub 1, gdy dzielimy przez 3, wówczas reszta to 0, 1 lub 2 itd., i formułują wniosek: **Reszta z dzielenia jest zawsze mniejsza od liczby, przez którą dzielimy.**

Czas, gdy mówimy o możliwych resztach z dzielenia, to doskonały moment na wprowadzenie określenia podzielności. Gdy liczba dzieli się przez pewną liczbę bez reszty, mówimy, że jest przez nią podzielna: $20 : 5 = 4$. Liczba 20 jest podzielna przez 4.

Szukanie nieznannej dzielnej zaczynamy od zadania typu:

► Zadanie 1.

Pewną liczbę podzielono przez 5 i otrzymano 4 i resztę 3. Jaka to liczba? Jak ją obliczyć?

Dajemy uczniom możliwość odnalezienia tej liczby i określenia sposobu jej wyznaczenia:

$$4 \cdot 5 + 3 = 20 + 3 = 23$$

Gdy szukamy dzielnej, znając wynik dzielenia i resztę, wystarczy wykonać sprawdzenie do dzielenia z resztą.

Po wykonaniu kilku zadań tego typu można wprowadzić:

► Zadanie 2.

Pewną liczbę podzielono przez 7 i otrzymano w wyniku k i resztę 2. Jak zapisać tę liczbę?

$$x : 7 = k \text{ r } 2$$

$$x = 7 \cdot k + 2$$

Uczniowie uzyskują w ten sposób zapis liczby, która przy dzieleniu przez 7 daje resztę 2.

► Lekcja 3 lub 3 i 4

Tę lekcję bądź te lekcje poświęcamy na rozwiązywanie zadań tekstowych związanych z dzieleniem z resztą i podstawami podzielności.

► Zadanie 1.

Przez jakie liczby jest podzielna liczba 30?

O liczbach, przez które jest podzielna liczba 30, mówimy, że są dzielnikami liczby 30.

Jeśli na rozwiązywanie zadań przeznaczymy dwie lekcje, możemy rozwiązać kilka zadań polegających na wyznaczeniu dzielników danej liczby.

► Zadanie 2.

Jaką resztę otrzymamy przy dzieleniu liczby parzystej przez 2? A jaką przy dzieleniu liczby nieparzystej przez 2?

Podsumowaniem rozwiązania tego zadania mogą być wnioski: Liczby parzyste są podzielne przez 2. Liczby nieparzyste nie są podzielne przez 2.

► Zadanie 3.

Królowna Śnieżka zebrała 55 pozioemek. Postanowiła rozdać jak najwięcej z nich po równo pomiędzy siedmiu krasnoludków. Resztę zje sama. Ile pozioemek otrzyma każdy krasnal, a ile zostanie królownie?

► Zadanie 4.

Które z liczb: 1, 27, 21, 7, 28, 25, 17, 35, 24, 49 są podzielne przez 7?

► Zadanie 5.

Bilet kosztuje 9 zł. Ile takich biletów można kupić za 75 zł? Ile pieniędzy nam zostanie?

► Zadanie 6.

Puszka brzoskwiń kosztuje 6 zł. Ile takich puszek możemy kupić mając 26 zł?

► Zadanie 7.

Taksówka zabiera maksymalnie 4 pasażerów. Ile taksówek musimy zamówić dla 17 osób?

► Zadanie 8.

Mała puszka farby wystarcza na pomalowanie 6 krzeseł. Ile takich puszek trzeba kupić, aby pomalować 26 krzeseł?

► Zadanie 9.

Marianna wróżyła sobie, co myśli o niej Łukasz, wyliczając: *Kocha, lubi, szanuje, nie chce, nie dba, żartuje. Kocha, lubi...* Z gałązek akacji zerwała 92 listki. Oblicz, co sobie wywróżyła Marianna.

► Zadanie 10.

Co to za liczba, którą podzielono przez 7 i otrzymano 0 oraz resztę 5?

¹ Tę część artykułu opracowałam na podstawie materiałów przygotowanych i przedstawionych na warsztatach metodycznych dla jaworznickich nauczycieli przez **Joannę Furman** – nauczycielkę matematyki w SP nr 5 w Jaworznie, i **Elżbietę Kurę** – nauczycielkę matematyki w SP nr 7 w Jaworznie.

➤ Zadanie 11.

Jajka pakuje się w wytłaczanki po 6, 10 albo 30 sztuk.

- Ile małych wytłaczanek potrzeba, aby zapakować 62 jajka?
- Ile potrzeba na to średnich wytłaczanek?
- Czy umiesz tak dobrać wytłaczanki różnej wielkości, żeby zapakować w nie 62 jajka i aby żadne miejsce nie było puste?

➤ Zadanie 12.

Liczbę 18 podzielono przez pewną liczbę i otrzymano resztę 3. Jaka to liczba? Znajdź wszystkie rozwiązania.

➤ Zadanie 13.

Liczbę 67 podzielono przez pewną liczbę i otrzymano resztę 4. Jaka to mogła być liczba? Znajdź wszystkie rozwiązania.

Uwaga: Na wprowadzenie i utrwalenie cech podzielności liczb przez 2, 5, 10, 3, 9 oraz 100 warto poświęcić 4 godziny lekcyjne. Lekcje związane z podzielnością to też dobry czas na wprowadzenie pojęcia wielokrotność liczby. Podział tematów lekcji mógłby być następujący:

➤ Lekcja 1

Podzielność liczb przez 2, 5 i 10.

➤ Lekcja 2

Podzielność liczb przez 100, 25 i 4.

Uwaga: Jeśli uczymy w dobrej klasie, nie powinniśmy się ograniczać do podzielności przez 100, ale wprowadzić również cechy podzielności przez 25 oraz 4.

➤ Lekcja 3

Podzielność liczb przez 3 i przez 9.

➤ Lekcja 4

Rozwiązywanie zadań związanych z podzielnością liczb.

Przykładowe zadania

➤ Zadanie 1.

Masz do dyspozycji cyfry: 3, 6, 5, 0. Zbuduj z nich i zapisz wszystkie liczby trzycyfrowe podzielne przez:

- 10,
- 5,
- 2.

Uwaga: Cyfry nie mogą się powtarzać.

➤ Zadanie 2.

Jaka jest:

- najmniejsza parzysta liczba naturalna,
- najmniejsza pięciocyfrowa liczba parzysta,
- największa trzycyfrowa liczba parzysta,
- największa czterocyfrowa liczba nieparzysta,
- największa czterocyfrowa liczba podzielna przez 5,
- największa trzycyfrowa liczba parzysta podzielna przez 5?

➤ Zadanie 3.

Podaj największą i najmniejszą liczbę trzycyfrową podzielną przez 9.

➤ Zadanie 4.

Jaką cyfrę można wpisać zamiast $\diamond$, aby liczba 31586 $\diamond$ była podzielna przez 3 i nie była podzielna przez 2? Znajdź wszystkie rozwiązania.

➤ Zadanie 5.

Do każdej z podanych liczb dodaj jak najmniejszą liczbę, aby otrzymana suma była podzielna przez 9: 10988, 4875, 777, 2453.

Wypisz po kolei dodane liczby, tworząc liczbę czterocyfrową – jest to rok, w którym założono pierwszy uniwersytet w Polsce. Czy wiesz, w jakim mieście powstał i jak obecnie się nazywa?

➤ Zadanie 6.

Podaj przykład liczby, która:

- dzieli się przez 2, ale nie dzieli się przez 4,
- dzieli się przez 2, ale nie dzieli się przez 10,
- dzieli się przez 5, ale nie dzieli się przez 10,
- dzieli się przez 5, ale nie dzieli się przez 25,
- dzieli się przez 25, ale nie dzieli się przez 100.

➤ Zadanie 7.

Oceń, czy zdania są prawdziwe czy fałszywe.

- Każda liczba podzielna przez 2 jest także podzielna przez 4.
☐ PRAWDA ☐ FAŁSZ
- Każda liczba podzielna przez 4 jest także podzielna przez 2.
☐ PRAWDA ☐ FAŁSZ
- Każda liczba podzielna przez 5 jest także podzielna przez 25.
☐ PRAWDA ☐ FAŁSZ
- Każda liczba podzielna przez 25 jest także podzielna przez 5.
☐ PRAWDA ☐ FAŁSZ
- Każda liczba podzielna przez 100 jest także podzielna przez 4.

☐ PRAWDA ☐ FAŁSZ

- Każda liczba podzielna przez 4 jest także podzielna przez 25.
☐ PRAWDA ☐ FAŁSZ

➤ Zadanie 8.

Jaką cyfrą kończy się liczba: $9^{16} + 10^{16}$?

➤ Zadanie 9.

Uzasadnij, że liczba $123^{123} - 57^{57}$ jest podzielna przez 10.

Uwaga: W zależności od możliwości uczniów dobieramy stopień trudności zadań. Trudniejsze mogą być realizowane w ramach koła matematycznego. W toku przygotowań do konkursów matematycznych nie można tych zagadnień pominąć. Często występują na wszystkich etapach konkursu. Przykład poniżej.

Zadania związane z podzielnością z Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z Matematyki Rok szkolny 2014/15 Etap szkolny

➤ Zadanie 5. (0 – 1)

Aby liczba 3463? była podzielna jednocześnie przez 3 i przez 4, w miejscu „?” należy wpisać cyfrę:

- 8
- 6
- 4
- 2

➤ Zadanie 10. (0 – 1)

Co stanie się z ilorazem dwóch liczb, jeśli dzielną i dzielnik zwiększymy $5\frac{3}{4}$ razy?

- zwiększy się o $5\frac{3}{4}$
- zmniejszy się razy $5\frac{3}{4}$
- zwiększy się razy $5\frac{3}{4}$
- nie zmieni się.

➤ Zadanie 11. (0 – 1)

Najmniejszą wspólną wielokrotnością wszystkich liczb naturalnych większych od zera i mniejszych od 7 jest:

- 30
- 60
- 120
- 180

➤ Zadanie 16. (0 – 6)

Oceń prawdziwość zdań.

I. Z dwóch ułamków o jednakowych mianownikach ten jest większy, który ma większy licznik.

☐ FAŁSZ ☐ PRAWDA

II. Ten ułamek jest mniejszy, który ma mniejszy mianownik.

☐ FAŁSZ ☐ PRAWDA

III. Jeśli pomnożymy licznik i mianownik ułamka przez tę samą liczbę

(różną od zera), to otrzymamy ułamek równy danemu.

☐ FAŁSZ ☐ PRAWDA

IV. Dla dowolnego ułamka, jeżeli dodamy do licznika i mianownika tę samą liczbę różną od zera, to otrzymamy ułamek równy danemu.

☐ FAŁSZ ☐ PRAWDA

V. Dwa ułamki zapisane w postaci dziesiętnej za pomocą tych samych cyfr zawsze są równe.

☐ FAŁSZ ☐ PRAWDA

VI. Iloczyn dowolnego ułamka i jego odwrotności jest liczbą pierwszą.

☐ FAŁSZ ☐ PRAWDA

➤ Zadanie 22. (0 – 2)

Marek wykonał działanie, w którym dzielna jest równa 3028, iloraz 94, a reszta 20. Oblicz dzielnik.

Rozwiązanie:

$$3028 : D = 94 \text{ r } 20$$

$$94D + 20 = 3028$$

$$94D = 3008$$

$$D = 32$$

➤ Zadanie 23. (0 – 3)

Ogrodnik miał do posadzenia mniej niż 400 cebulek tulipanów. Gdyby posadził je w rzędach po 8 sztuk lub po 20 sztuk, lub po 36 sztuk, to za każdym razem pozostałyby mu 3 cebulki. Ile cebulek miał do posadzenia ten ogrodnik? Wykonaj obliczenia i odpowiedź uzasadnij.

Etap rejonowy

➤ Zadanie 13. (0 – 1)

Która z poniższych liczb nie jest liczbą złożoną?

a) 111111 b) 10101

c) 111 d) 101

Etap wojewódzki

➤ Zadanie 19. (0 – 4)

Ania rzuciła 5 razy sześcienną kostką do gry i zapisała kolejno wyrzucone wyniki. W ten sposób utworzyła nieparzystą, podzielną przez 9, pięciocyfrową liczbę, w której trzema początkowymi cyframi były 6, 3 i 1. Cyfrą jedności był wynik ostatniego rzutu. Jakie cyfry dziesiątek i jedności mogła wyrzucić Ania? Podaj wszystkie możliwości i uzasadnij swoją odpowiedź.

Rozwiązanie:

I sposób

631ab – wyrzucona liczba

1. Jeżeli liczba ta ma być podzielna przez 9, to suma cyfr musi być równa 18. Więc $a + b = 8$

2. Jeżeli ma być nieparzystą, to b może być równe 1 lub 3 lub 5.

3. Wynika stąd, że jeśli $b = 3$, to $a = 5$, a jeśli $b = 5$, to $a = 3$ (jeśli $b = 1$, to $a = 7$. Cyfra 7 nie istnieje na kostce do gry.)

Szukane liczby to 63135 oraz 63153.

II sposób

1. Jeżeli: 631_1 , to 63171; 7 nie ma na kostce

2. Jeżeli: 631_3 , to 63153

3. Jeżeli: 631_5 , to 63135

Szukane liczby to 63135 oraz 63153.

Wątek tematyczny, jakim jest podzielność – na którym skupiłam tu uwagę – ciągnie się przez wszystkie kolejne klasy gimnazjum (napiszemy o tym w następnym numerze naszego „Forum Nauczycieli”). Jest kontynuacją działań ze szkoły podstawowej i ma zasadnicze znaczenie dla dalszego procesu nauki w szkole ponadgimnazjalnej oraz przygotowania do egzaminu maturalnego. Pozwala na wielokrotny powrót w trakcie nauczania do zasadniczych idei oraz pojęć związanych z podzielnością oraz ukazanie ich za każdym razem w nieco innym, bogatszym kontekście. Taki spiralny układ tych treści umożliwia uczniom ich lepsze i głębsze zrozumienie.

Jeżeli wprowadzimy pojęcia związane z podzielnością w należyty sposób, nie szczędząc odpowiednio dobranych przykładów, to stwarzamy podstawy, do których nauczyciele wyższych etapów mogą się odwołać. Dajemy uczniowi szansę na wysokie wyniki egzaminów.

Danuta Mazur jest doradcą metodycznym matematyki i nauczycielem matematyki w II Liceum Ogólnokształcącym w Jaworznie.

Z oferty RODN „WOM” w Katowicach na rok szkolny 2015/2016

■ WARSZTATY KOMERCYJNE:

- Origami i matematyka

Kontakt: Maria Syta, tel. 32 259 98 85,
e-mail: msyta@womkat.edu.pl

- Arteterapia w nauczaniu matematyki

Kontakt: Renata Stanek-Kozłowska, tel. 32 258 13 97 w. 217,
kom. 504 577 797, e-mail: rsk@womkat.edu.pl

- Zabawy z elementem liczenia

Kontakt: Ewa Jakubowska, tel.: (32) 258 13 97 w. 202,
kom. 605 833 869, e-mail: ejakubowska@womkat.edu.pl

■ KURSY DOSKONALĄCE:

- Diagnostyka i terapia ucznia z trudnościami w nauce. Skuteczny nauczyciel

Kontakt: dr n. zdr. Tomasz Grad, tel.: 32 258 22 09,
e-mail: tg@womkat.edu.pl

MATKA BOSKA NA LEKCJI JĘZYKA POLSKIEGO W LICEUM (scenariusz zajęć)

PIOTR POCHEL

Motyw matki znany jest literaturze od czasów najdawniejszych. Często dyskutowany na lekcjach języka polskiego przy okazji omawiania różnych lektur, wchodzących do kanonu. Trzeba jednakże zaznaczyć, że nie tylko literatura jest dziedziną sztuki, która ów motyw podejmuje. Malarstwo i rzeźba również nie pozostawały wobec niego obojętne. Mnie jednak najbardziej będzie interesować sposób, w jaki przedstawiony on został w literaturze.

Antyk zna przynajmniej dwa przypadki nieszczęśliwych matek: mitologiczną Niobe i Demeter. Pierwsza z nich poślubiła Amfiona. Owocem tego związku było czternaścioro dzieci: siedem synów i siedem córek. Niobe była niezwykle dumna ze swojego potomstwa, co spowodowało, że nieco się w tym macierzyństwie zatraciła. Nie rozumiała, dlaczego ludzie czczą Latonę (matkę raptem tylko dwójki dzieci), kiedy ona sprawuje opiekę nad tak liczным potomstwem. Uważała, że to jej należy się pokłon. Urażona Latona poskarżyła się swoim dzieciom: Apollonowi i Artemidzie. Oboje zstąpili z Olimpu i oddając kilkanaście strzał z łuku, uśmiercili dzieci Niobe. Matka nie mogła pogodzić się z ich stratą. Ubolewając całymi dniami i nocami nad swoim losem, płakała. Nad cierpiącą matką „złitolali się” bogowie Olimpu i zamienili ją w kamień, z którego strugami płynęły łzy¹. Druga ze wspomnianych bohaterek mitów, De-

meter, miała śliczną, posłuszną matkę, córkę – Korę. Pewnego razu, kiedy ta ostatnia bawiła się na łące, zrywając tulipany i hiacynty, porwał ją zakochany w niej bóg królestwa zmarłych – Hades. Demeter bardzo cierpiała po stracie córki. Rozpoczęła więc poszukiwania, które początkowo nie dawały wymiernych efektów. Kiedy dowiedziała się, gdzie przebywa Kora (gdz została porwana do świata zmarłych, przyjęła imię Persefona), ukryła się i nikt jej nie mógł znaleźć. Udało się to Hermesowi. Zeus posłał do niej muzy i charyty, jednak ta nie zwracała uwagi na ich słowa. Wówczas Zeus nakazał bratu (Hadesowi) oddać Korę matce. Ten na drogę dał Persefonie owoc granatu. Ta zjadła kilka jego ziarenek, nie zdając sobie sprawy z faktu, że już na zawsze będzie związana ze światem umarłych. Kora musiała trzy miesiące w roku spędzać z Hadesem. Kiedy rozstawała się ze swoją matką, świat stawał się ponury. Ziemia nie dawała plonów. Nie zakwitały kwiaty. Gdy Kora wracała na ziemię, ta przynosiła owoce; trawa się zieleniła, świat na nowo wracał do życia...².

Ten znany z mitów portret cierpiącej matki i jej związku z dzieckiem jest bardzo nośny. Historię Demeter i Kory wykorzystał w swoim dramacie Stanisław Wyspiański, opisując pożegnanie kobiet³. Niezwykle obrazy matek pojawiają się również w utworach epok późniejszych. Ciekawy portret rysuje

Tadeusz Różewicz w swoim nagrodzonym⁴ tomie *Matka odchodzi*⁵. Autor *Kartoteki* dokonuje w nim zapisu jej umierania. Interesująca relacja między matką a synem wyłania się też z korespondencji między Salomeą Słowacką a Juliuszem Słowackim. Postać matki cierpiącej wykreował również Adam Mickiewicz, pisząc *Dziady*. To Rollisonowa, niewidoma kobieta, która przychodzi błagać Senatora o widzenie z aresztowanym synem. Jeszcze inną postać matki prezentuje brytyjska pisarka E. L. James (właśc. Erika Lena Mitchell), autorka cieszącej się dużą popularnością tetralogii o biznesmenie Christianie Greyu. Głównemu bohaterowi, który w dzieciństwie był seksualnie wykorzystywany przez swoją ciotkę, taki obraz matki zapisał się w pamięci:

*Poszedł sobie. Mamusia siedzi na kanapie. Jest bardzo spokojna. Wpatruje się w ścianę i od czasu do czasu mruga. Stoję przed nią, ale ona mnie nie widzi. Macham do niej i już mnie widzi, ale mnie odgania. Nie, Robaczku, nie teraz [...]. Najlepiej jest, kiedy mamusia i ja jesteśmy sami. Wtedy jest moja. Moja mamusia*⁶.

Przywołanie licznych pozycji z literatury, w których pojawił się motyw matki, ma na celu zasygnalizowanie popularności, jaką cieszył się on wśród twórców, i zwrócenie uwagi na jego zróżnicowane przedstawienie. Przywołani wcześniej twórcy szkicu- ją w swoich utworach portrety matek pozbawionych pierwiastka boskiego (wyjątkowego). Ową wyjątkowość przypisują tym zwykłym matkom, które na co dzień zajmują się domem i których obraz z lat dziecińczych utkwiał im głęboko w pamięci. Utwór poetycki, którym zajmowałem się podczas jednej z lekcji języka polskiego, zupełnie inaczej ukazuje matkę cierpiącą, matkę Jezusa, jedną z ważniejszych matek w historii. Apokryficzny *Lament świętokrzyski*⁷ znajduje się w podstawie

¹ Por. historię Niobe: J. Parandowski: *Mitologia. Wierzenia i podania Greków i Rzymian*. Londyn 1992, s. 202 – 203.

² O historii Demeter pisze Parandowski: *Mitologia...*, s. 110 i następne.

³ Zob. scenę (w dramacie scena III) pożegnania Demeter i Kory: S. Wyspiański: *Noc listopadowa*. W: Tegoż: *Warszawianka. Lelewel. Noc listopadowa*. Oprac. J. Nowakowski. Wrocław 1974, s. 232–240.

⁴ Poetycki tomik *Matka odchodzi* został uhonorowany literacką nagrodą Nike.

⁵ T. Różewicz: *Matka odchodzi*. Wrocław 1999.

⁶ E.L. James: *Grey. Pięćdziesiąt twarzy Greya oczami Christiana*. Przeł. P. Korombel, K. Petecka-Jurek. Katowice 2015, s. 659.

⁷ Wypadnie w tym miejscu dopowiedzieć, że utwór ten znany jest również pod dwoma innymi tytułami: *Posłuchajcie, bracia miła...* oraz *Żale Matki Boskiej pod krzyżem*.

programowej z języka polskiego jako pozycja obowiązkowa do omówienia na IV etapie edukacyjnym⁸. Jest też tekstem, który dobrze poddaje się analizie i interpretacji. Utworem, na którym można uczniom w przystępny sposób wyjaśnić, kto to jest podmiot liryczny, a kto bohater liryczny. Przygotowując lekcję, postawiłem pytanie: Czy anonimowy autor średniowiecznego tekstu wykreował matkę Jezusa Chrystusa jako kobietę wyjątkową (właśnie jako wybraną przez Boga), czy wręcz przeciwnie: pomimo że była wybrana przez Niego, jest przedstawiona jako kobieta cierpiąca, charakteryzującą się podobnymi cechami do tych, które przypisać można matkom przywołanych przeze mnie utworów?

Scenariusz lekcji z języka polskiego

Autor: Piotr Pochel

Przedmiot: język polski

Klasa: I szkoły ponadgimnazjalnej

Czas lekcji: 45 min

Typ lekcji według Józefa Półturzyckiego: samodzielnej pracy uczniów, pracy pod kierunkiem (celem lekcji była analiza i interpretacja utworu *Lament świętokrzyski*).

▶ **Temat:** Ludzki wymiar cierpienia Matki Boskiej w „*Lamencie świętokrzyskim*”.

▶ **Cele lekcji** (według Marii i Ryszarda Radwiłłowiczów)

1. Cele poznawcze. Uczeń:

- ▶ potrafi wymienić co najmniej jeden utwór średniowieczny, w którym pojawia się postać Maryi (np. *Bogurodzica*),
- ▶ umie scharakteryzować portret Maryi w tym utworze (np. w *Bogurodzicy*),
- ▶ dowiaduje się, co to jest średniowieczny *planctus* (lament, płacz),
- ▶ umie wymienić wszystkie tytuły analizowanego utworu (*Posłuchajcie, bracia miła... Żale Matki Boskiej pod krzyżem, Lament świętokrzyski*),
- ▶ zna genezę liryku,

- ▶ potrafi wyjaśnić, na czym polega funkcja impresywna utworu,
- ▶ umie wymienić poszczególnych adresatów wiersza,
- ▶ potrafi wskazać podmiot liryczny w wierszu,
- ▶ umie scharakteryzować Maryję (określić stan, w jakim się znajduje; nazwać uczucia wywołane śmiercią syna),
- ▶ zapoznaje się z terminem *apokryf*,
- ▶ potrafi wskazać podobieństwa w kreacji Maryi i Jezusa zarówno w utworze lirycznym, jak i na obrazie Matthiasa Grünewalda *Ukrzyżowanie*,
- ▶ potrafi określić i nazwać sytuację komunikacyjną w utworze.

2. Cele kształcące. Uczeń nabywa:

- ▶ zdolności uważnego słuchania tekstu czytanego,
- ▶ umiejętności sporządzania samodzielnej notatki,
- ▶ umiejętności wydobywania z tekstu literackiego najważniejszych elementów,
- ▶ umiejętności dostrzegania w tekście literackim i interpretowania sensów przenośnych,
- ▶ umiejętności scharakteryzowania postaci literackich,
- ▶ umiejętności porównywania podobnych obrazów pojawiających się w różnych tekstach kultury (wiersz – obraz),
- ▶ umiejętności konstruowania poprawnej i logicznej argumentacji.

3. Cele wychowawcze. Uczeń:

- ▶ indywidualnie rozwija nabyte umiejętności (rozmowa z nauczycielem, dyskusja, argumentacja),
- ▶ pogłębia świadomość historyczno-literacką (w tym: religijną),
- ▶ poznaje światopogląd średniowiecza,
- ▶ nabywa umiejętność poprawnego formułowania myśli, uczestnicząc w dyskusji nad tekstem.

▶ **Metody dydaktyczne** (według Wincentego Okonia):

- ▶ asymilacji wiedzy (krótki wykład na temat genezy utworu),
- ▶ samodzielnego dochodzenia do wiedzy (metoda sytuacyjna — pró-

ba samodzielnej analizy i interpretacji utworu literackiego i malarzkiego),

- ▶ praktyczna (praca z tekstem literackim i dziełem malarzskim, sporządzenie notatki, wyciągnięcie wniosków).

▶ **Środki dydaktyczne** (według Marii Nagajowej):

- ▶ słowne (podręcznik),
- ▶ wzrokowe proste (reprodukcja obrazu).

▶ **Forma pracy** (według Wincentego Okonia): praca jednostkowa.

▶ Bibliografia:

1. *Książka nauczyciela*. Materiały dydaktyczne do języka polskiego. Oprac. I. Kulpa-Szustak i in. Warszawa 2012, s. 93 – 95.
2. *Lament świętokrzyski*. W: M. Chmiel, E. Kostrzewa: *Ponad słowami*. Podręcznik do języka polskiego dla liceum i technikum. Cz. 1. Warszawa 2012, s. 148 – 149.
3. Łabęcka B.: *Ponad słowami. Program nauczania przedmiotu język polski w liceum i technikum (zgodny z nową podstawą programową i obowiązujący od roku szkolnego 2012/2013)*. Warszawa 2012.
4. Okoń W.: *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*. Warszawa 2003, s. 253 – 274.
5. Węglińska M.: *Jak przygotować się do lekcji? Wybór materiałów dydaktycznych*. Kraków 2005.
6. Włostowski S.: *120 lekcji języka polskiego*. Kraków 1996, s. 159 – 164.

▶ Przebieg lekcji

I. Ogniwo wstępne

1. Przywitanie i kwestie organizacyjne.
2. Dyktuję uczniom temat lekcji i po krótko wyjaśniam, czego będzie dotyczyła lekcja.
3. Pytam, czy ktoś zna jakiś utwór średniowieczny z portretem Maryi w tle?

II. Ogniwo centralne

1. Proszę uczniów o cichą lekturę wiersza *Lament świętokrzyski* i jed-

⁸ Zob. *Podstawa programowa z komentarzami*. T.2.: Język polski w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum. [b.r.w.] [b.m.w.], s. 49. Dostępny w Internecie: <http://www.bc.ore.edu.pl/Content/232/Tom+2+J%C4%99zyk+polski+w+szkole+podstawowej%2C+gimnazjum+i+liceum.pdf>

- noczesne zastanowienie się (podczas czytania tekstu) nad kreacją podmiotu lirycznego i adresatów. Przeznaczam na to 10 minut.
2. Kiedy uczniowie mają za sobą lekturę tekstu, przechodzę do krótkiego wykładu nakreślającego genezę utworu. Wspominam również o gatunku literackim i zwracam uwagę na mnogość tytułową wiersza. Zadaniem uczniów jest odnotowanie najistotniejszych elementów.
 3. Następnie, zadając konkretne pytania (Kim jest podmiot liryczny w wierszu? Do kogo kolejno mówi? W jakim celu mówi? Jakie uczucia towarzyszą mu podczas wypowiedzi? Z jaką sytuacją komunikacyjną mamy do czynienia w wierszu?), przechodzę do analizy i interpretacji utworu. Celem tego działania jest uzyskanie jak najpełniejszej odpowiedzi na zadawane pytania.
 4. Kolejno proszę, by każdy uczeń przyjrzał się reprodukcji obrazu Matthiasa Grünewalda *Ukrzyżowanie* oraz zastanowił się nad analogią między nim a wierszem (postaci pierwszoplanowe na obrazie, ich

stan emocjonalny). Na obrazie ukazana została – podobnie jak w wierszu – klęcząca przed krzyżem matka Jezusa Chrystusa. Postać ta (zarówno na obrazie, jak i w tekście) rozpacza nad śmiercią swego syna. Płacze, lamentuje, ciągle jest obecna przy pierwotnym. Różnica między tekstami kultury dotyczy m.in. sposobu odbioru: o ile matkę z utworu poetyckiego uczeń musi sobie wyobrazić, o tyle reprodukcja obrazu daje mu gotowy i utrwalony obraz kobiety.

III. Ogniwo końcowe

1. Pytam uczniów o funkcję, jaką pełni wiersz.
2. Proszę o podsumowanie, wnioski płynące z analizy.
3. Wyjaśniam termin *apokryf*.
4. Zadaję zadanie domowe: Udowodnij, że *Lament świętokrzyski* jest tekstem apokryficznym.

Lektura średniowiecznego tekstu, w którym pojawiają się archaizmy, dla młodego człowieka nie jest łatwa. Słowa, których na co dzień nie używa,

przeszkadzają w odbiorze tekstu, powodują jego niezrozumienie i zniechęcenie. Zestawienie *Lamentu świętokrzyskiego* z reprodukcją obrazu pomogło uczniom w interpretacji wiersza. Poza tym, korespondencja sztuk, którą zaproponowałem na lekcji, podkreśliła mocno uformowaną religijną tematykę średniowiecza i jej oddziaływanie na epoki późniejsze.

Lekcja ta została przeprowadzona, kiedy pracowałem w VI Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Długosza w Katowicach. Uczniom bardzo się podobała. Chętnie uczestniczyli w zajęciach, analizując i interpretując fragmenty średniowiecznego wiersza i wyciągając wnioski.

Lament świętokrzyski okazał się tekstem, którego interpretacja nie spowodowała lamentu uczniów. Wręcz przeciwnie: stał się dla nich utworem, który efektywnie wprowadził ich w mroczną epokę wieków średnich. Dzięki niemu zrozumieli sens poznawania procesów językowych, które zachodziły na przestrzeni wieków. Dowiedzieli się, czym były apokryfy i w jaki sposób należy odnosić do treści zapisanych na kartach *Biblii*.

Piotr Pochel jest nauczycielem języka polskiego w Szkole Podstawowej nr 15 im. A. Szklarskiego w Mysłowicach. Jest autorem monografii „Intertekstualne gry w lirycie Jana Lechonia i Tadeusza Różewicza” i kilkunastu szkiców poświęconych problemowi intertekstualności romantycznej w poezji XX i XXI wieku, jak również wybranym zagadnieniom teorii literatury.

Z oferty RODN „WOM” w Katowicach na rok szkolny 2015/2016

KURSY DOSKONALĄCE:

- Dziecko autystyczne i z zespołem Aspergera w przedszkolu
- Dziecko autystyczne i z zespołem Aspergera w szkole podstawowej
- Dziecko autystyczne i z zespołem Aspergera w szkole ponadpodstawowej
- Alternatywne metody komunikacji z dzieckiem

Kontakt: Marianna Klyk, tel. 32 258 13 97 w. 224,
e-mail: mk@womkat.edu.pl

- Praca z dzieckiem z niedosłuchem centralnym – skuteczny nauczyciel
- Edukacja i rehabilitacja osób z autyzmem
- Jak skutecznie pracować w szkole z dzieckiem z nadpobudliwością? Skuteczny nauczyciel

- Podstawy diagnostyki i terapii dziecka z niedosłuchem obwodowym. Skuteczny nauczyciel

Kontakt: dr n. zdr. Tomasz Grad, tel.: 32 258 22 09,
e-mail: tg@womkat.edu.pl

WARSZTATY KOMERCYJNE:

- Uczeń z zaburzeniami zachowania zagrożony niedostosowaniem społecznym w szkole i przedszkolu
- Elementy terapii behawioralnej

Kontakt: dr Barbara Ziółkowska, tel.: 32 258 13 97 w. 224,
e-mail: zb@womkat.edu.pl

WĘDRÓWKĄ JEDNĄ ŻYCIE JEST CZŁOWIEKA...

SABINA WIŚNIEWSKA



Poniższy scenariusz uzyskał
II miejsce

w

**V Wojewódzkim Konkursie
na Najciekawszy Scenariusz
Lekcji Języka Polskiego**
pod patronatem Wicemarszałka
Województwa Śląskiego,
zorganizowanym przez
RODN „WOM” w Katowicach
i zespół doradców metodycznych
języka polskiego.

Scenariusz lekcji języka polskiego w klasie V szkoły podstawowej

➤ **Temat lekcji:** *Wędrówką jedną życie jest człowieka ...*

➤ **Czas trwania zajęć:** 2 godziny lekcyjne

➤ **Cel ogólny:**

➤ analizowanie treści mitu o Odyseuszu i jego wpływu na inne dziedziny sztuki.

➤ **Cele szczegółowe**

Poznawcze. Uczeń zna:

➤ treść mitu o Odyseuszu;
➤ znaczenie słowa *inspiracja*;
➤ znaczenie związków frazeologicznych: *koń trojański*, *syreni śpiew*, *wierna Penelopa*, *między Scyllą a Charybdą*.

Kształcące. Uczeń:

➤ rozumie czytany tekst;
➤ redaguje notatkę;
➤ układa plan wydarzeń;
➤ potrafi posługiwać się słownikiem.

Wychowawcze. Uczeń:

➤ wyraża swoje zdanie i uzasadnia je;
➤ ocenia postępowanie bohatera;

➤ dostrzega nawiązania do mitu;
➤ współpracuje w grupie.

➤ **Formy pracy:** indywidualna, grupowa, zbiorowa.

➤ **Metody pracy:** praca z tekstem, podająca, dyskusja, debata za i przeciw, metoda ćwiczeń praktycznych.

➤ **Materiały i środki dydaktyczne:**

➤ fragment *Mitologii* Jana Parandowskiego: *Mit o Prometeuszu* – uczniowie korzystają z podręczników (*Przygody Odyseusza*);
➤ piosenka Starego Dobrego Małżeństwa *Wędrówką jedną życie jest człowieka*,
➤ słownik frazeologiczny i języka polskiego: on-line lub tradycyjny,
➤ krzyżówka interaktywna pt. *Mitologia* (załącznik 1),
➤ wzór notatki – tekst na uzupełnianie luk (załącznik 2),

Czy Odyseusz był pozytywną postacią? (Przykładowe odpowiedzi)

TAK	NIE
➤ troszczył się o swoją załogę	➤ przechwalał się
➤ kochał żonę i syna	➤ myślał, że jest tak potężny, jak bogowie
	➤ sprzeciwiał się bogom, ich woli

➤ interaktywna oś liczbowa (załącznik 3),
➤ interaktywny plakat, tzw. glogster (załącznik 4),
➤ gra *Milionerzy* (załącznik 5).

➤ **Przebieg zajęć**

1. Czynności organizacyjne – sprawdzenie obecności.
2. Uczniowie słuchają piosenki pt. *Wędrówką jedną życie jest człowieka* i rozmawiają na temat jej treści, przesłania, celów wędrówki.
3. Nauczyciel wyświetla na tablicy interaktywnej krzyżówkę, której hasła dotyczą mitologii, i równocześnie sprawdza wiedzę uczniów o bogach greckich z poprzednich zajęć.

Hasło krzyżówki brzmi: *Odyseusz* (załącznik 1).

4. Nauczyciel formułuje temat lekcji: *Wędrówką jedną życie jest człowieka...*

5. Uczniowie odczytują fragment mitu zamieszczonego w podręczniku, a następnie uzupełniają notatkę na temat Odysa w formie tekstu z lukami – praca indywidualna. Zadanie to pozwala sprawdzić stopień zrozumienia przez uczniów czytanego tekstu (załącznik 2).

6. Praca zbiorowa: uczniowie porządkują wydarzenia na interaktywnej osi liczbowej (załącznik 3) i opowiadają po kolei treść mitu.

➤ Wariant II – uczniowie tworzą plan wydarzeń na tabletach (praca indywidualna).

7. Praca w grupach (podział na grupy – losowanie kreatywnych patyczków z imionami uczniów). Debata: *Czy Odyseusz był pozytywną postacią?* Uczniowie w ciągu 5 – 10 minut gromadzą argumenty:

➤ grupa 1 – przeciwko władcy Itaki (antybohater),
➤ grupa 2 – za władcą (pozytywna postać, bohater).
Uczniowie prezentują wyniki swojej pracy i zapisują wnioski w formie tabelki.

8. Nauczyciel stwierdza, że mity wciąż zachowują moc oddziaływania na ludzką wyobraźnię i do dziś fascynują pisarzy, malarzy, rzeźbiarzy, piosenkarzy. Uczniowie próbują podać definicję słowa *inspiracja*. Następnie sprawdzają definicję w słowniku języka polskiego.

9. Inspiracje widoczne w języku. Uczniowie szukają znaczenia związków frazeologicznych o rodowodzie mitologicznym: *koń trojański*, *syreni śpiew*, *wierna Penelopa*, *między Scyllą i Charybdą*.

Następnie nauczyciel wyświetla interaktywny plakat pokazujący nawiązania do historii o Odyseuszu (załącznik 4).

10. Podsumowanie zajęć. Uczniowie grają w grę pt. *Milionerzy* (załącznik 5), która sprawdza, czy zapamiętali informacje z lekcji.

► Komentarz nauczyciela

Lekcje dotyczące mitologii w klasie piątej łączą się z podręcznikowym działem pt. *Herosi mitów i legend*. Uczniowie są bardzo zainteresowani tą tematyką i chętnie biorą udział w zajęciach.

Postanowiłam wykorzystać na lekcji ćwiczenia interaktywne, aby ją uatrakcyjnić i zmotywować wszystkich uczniów do pracy. Od ponad roku przygotowuję zadania i ćwiczenia na platformie www.learningapps.org. Założyłam uczniom indywidualne konta,

na których zamieszczam m. in. zadania domowe lub ćwiczenia powtórkowe przed sprawdzianem. Zdecydowałam się także wykorzystać narzędzie, jakim jest glogster, gdyż pobudza zmysły, i podnosi zaangażowanie uczniów.

Celem lekcji było pokazanie, że mity mają charakter ponadczasowy i nadal fascynują artystów.

► Bibliografia

Przy tworzeniu glogstera wykorzystałam obrazy i filmiki zamieszczone na stronach internetowych:

- waza http://pl.wikipedia.org/wiki/Odyseusz#/media/File:Odysseus_Sirens_BM_E440_n2.jpg
- piosenka Anny Jantar *Odyseusz*:

<https://www.youtube.com/watch?v=QkCAokuGSyK>

- piosenka Edyty Geppert *Prawdziwa historia Odyseusza*:

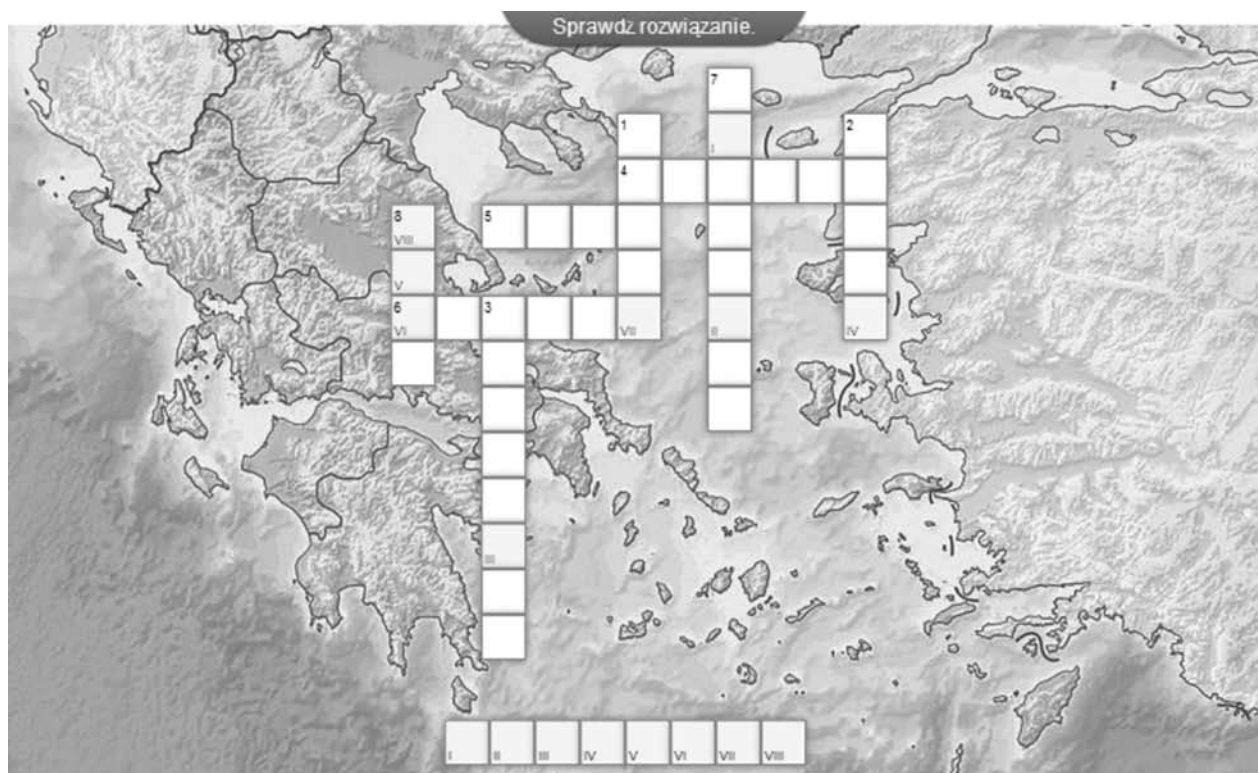
<https://www.youtube.com/watch?v=7l9rTWOWZxY>

Linki do materiałów interaktywnych przygotowanych na platformie www.learningapps.org:

- krzyżówka: <http://learningapps.org/display?v=ptbtwsgvn01>
- oś liczbowa: <http://learningapps.org/display?v=p7fnqkmyt01>
- gra *Milionerzy*: <http://learningapps.org/display?v=pi9ccbjn01>
- glogster: <http://sima84.edu.glogster.com/mitologia/>

Załącznik 1

Zrzut ekranu:

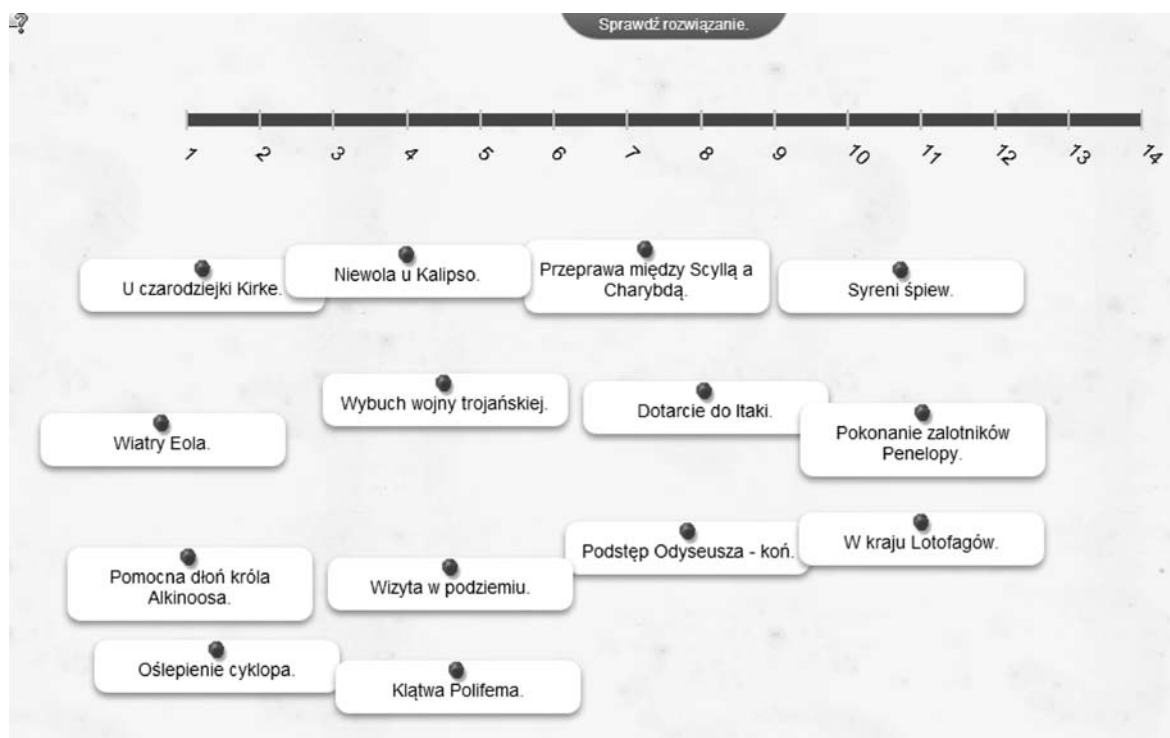


Załącznik 2

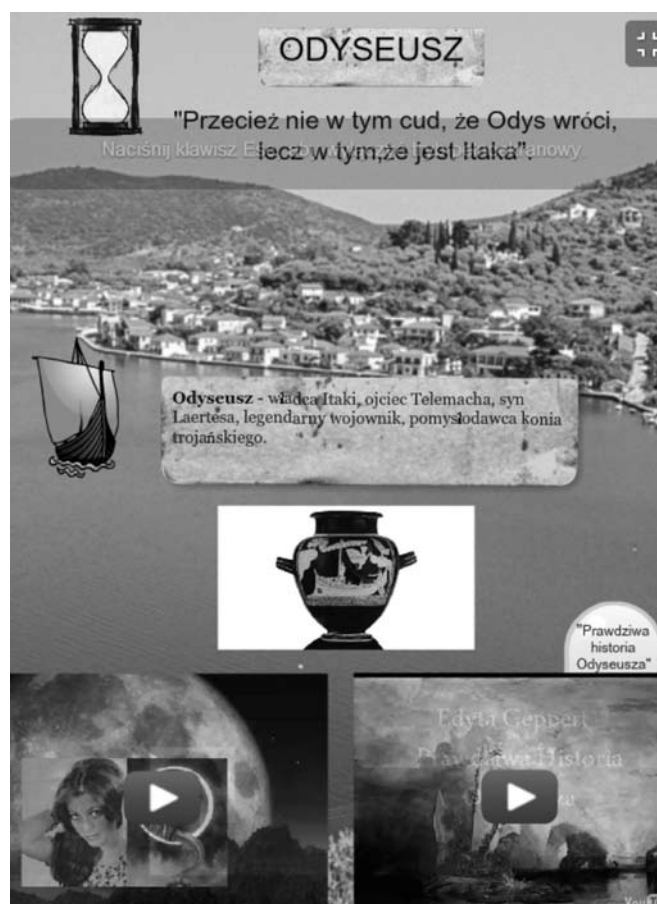
Karta pracy: Notatka

Odyseusz to legendarny władca, mąż i ojciec To właśnie on wymyślił, dzięki któremu zakończyła się wojna trojańska. Niestety przez lat tułał się po różnych krainach, zanim powrócił do domu. Podczas wędrówki zmierzył się z cyklopem, uniknął różdżki czarodziejki oraz pokonał dwa potwory: i

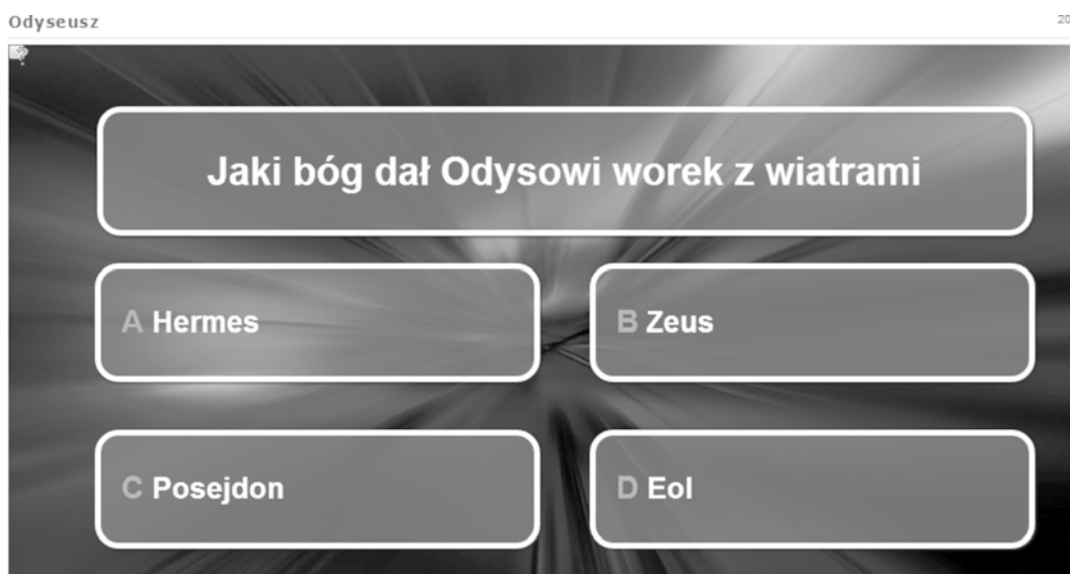
Interaktywna oś liczbowa



Interaktywny plakat (gloster)



Gra Milionerzy



Sabina Wiśniewska jest nauczycielem języka polskiego w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 5 w Żorach.

Redakcja „Forum Nauczycieli”

zaprasza do współpracy i do dzielenia się uwagami
o zamieszczanych w piśmie artykułach.

Propozycje artykułów możecie Państwo przysyłać
pocztą elektroniczną pod adresem: forum@womkat.edu.pl

Przypominamy, że na stronie RODN „WOM” w Katowicach (www.womkat.edu.pl)
znajduje się **forum dyskusyjne**.



Z oferty wydawniczej RODN „WOM” w Katowicach

Praca zbiorowa

IV Wojewódzki Konkurs na Najciekawszy Scenariusz Lekcji Języka Polskiego. Prace wyróżnione. Szkoły podstawowe

Praca zbiorowa

IV Wojewódzki Konkurs na Najciekawszy Scenariusz Lekcji Języka Polskiego. Prace wyróżnione. Gimnazja, szkoły ponadgimnazjalne

Publikacje do nabycia w siedzibie ośrodka
w Katowicach
przy ul. kard. S. Wyszyńskiego 7

„POMOCNA CZWÓRKA”, czyli wolontariat w szkole

MARZENA DŁUGI, MAREK DŁUGI

Wolontariat jest formą aktywności społecznej, która pozwala na rozwijanie posiadanych umiejętności, odkrywanie nowych talentów, nawiązywanie nowych znajomości i przyjaźni, odkrywanie poczucia sensu pomagania innym, uzyskanie poczucia satysfakcji. Wolontariat jest ważny także dlatego, że uczy wrażliwości na drugiego człowieka, jest dobrym przygotowaniem do przyszłej pracy, daje możliwość ciekawego spędzania wolnego czasu.

Wolontariat to też idea, z którą kojarzy się słowo bezinteresowność. W dzisiejszym komercyjnym, nastawionym na zys świecie często trudno promować takie zachowania.

By działać efektywniej, postanowiliśmy w roku szkolnym 2014/2015 założyć Szkolne Koło Wolontariatu. Nauczyciele-opiekunowie koła zredagowali program koła, a uczniowie dokonali wyboru nazwy (nawiązujące do szkoły, czyli do Gimnazjum nr 4) i stworzyli logo koła *Pomocna Czwórka*.

Działalność w ramach szkolnego koła umożliwia podjęcie współpracy ze społecznością szkolną, ze środowiskiem lokalnym, absolwentami szkoły, a także z organizacjami i instytucjami. Idee wolontariatu staramy się wprowadzać i promować w różny sposób. Jest to organizacja tematycznych spotkań dla przedszkolaków, osób starszych, zbiórki nakrętek na różne cele, zbiórki żywności, pomoc i włączanie się w akcje innych organizacji czy fundacji pożytku publicznego, udział w szkolnych akcjach.

W naszym regulaminie znalazły się różne obszary działań, obejmujące z jednej strony:

- a) teren szkoły; działania te to:
 - pomoc uczniom w nauce,
 - włączenie się w organizację wigilii dla samotnych,
 - współpraca z samorządem szkoły,
 - organizowanie zbiórki różnych materiałów stosownie do potrzeb (np.

potrzebujące pomocy dzieci, schronisko dla zwierząt),

- akcje tematyczne (np. *Sprzątanie Świata*, *Międzynarodowy Dzień Wolontariusza*);

a z drugiej:

b) środowisko lokalne:

- współpraca z ośrodkami i instytucjami np. (dom opieki, przedszkole, warsztaty terapii zajęciowej),
- przygotowanie i prowadzenie spotkań dla podopiecznych fundacji *Centrum Uskrzydlij Dzieciaki*.

Przez cały rok szkolny 2014/2015, działając pod patronatem Regionalnego Centrum Wolontariatu w Katowicach, braliśmy udział w projekcie *Wolontariat? Gram w to!*, którego jednym z zadań była rywalizacja w grze *Polichrom*. Jest to najważniejsza część wspomnianego projektu. Jego celem jest promocja wolontariatu w województwie śląskim oraz wsparcie szkolnych klubów wolontariatu. Inicjatywę tę patronatem honorowym objęli: Śląski Kurator Oświaty i Minister Edukacji Narodowej.

W ramach tego projektu w naszej szkole odbywały się spotkania z koordynatorami z Regionalnego Centrum Wolontariatu w Katowicach. Te spotkania pomogły nam w planowaniu i realizacji podjętych działań. Braliśmy udział w różnych misjach i wyzwaniach, podejmując współpracę z:

- 1) Domem Pomocy Społecznej *Nadzieja* w Chorzowie: organizacja spotkania z okazji Dnia Babci i Dziadka,
- 2) Przedszkolem nr 13 w Chorzowie: organizacja spotkania pt. *Brzydko mówić nie wypada*,
- 3) fundacją *Centrum Uskrzydlij Dzieciaki* w Chorzowie: organizacja spotkania *Zdrowo i sportowo na Dzień Dziecka*.

Uczniowie naszego gimnazjum wzięli udział w koncercie charytatywnym *Zanieśmy pomoc dzieciom w Nepalu*. Organizatorem koncertu była

fundacja *Centrum Uskrzydlij Dzieciaki*. Uczniowie zarówno występowali na scenie, jak i byli wolontariuszami, angażując się w rozprowadzanie cegiełek, obsługę stoiska z rękodzielami wykonanymi przez podopiecznych fundacji.

Za realizację misji i wyzwań projektu zdobywaliśmy punkty-polichromy. Braliśmy udział w grze miejskiej oraz w uroczystej gali organizowanej przez Regionalne Centrum Wolontariatu w Katowicach, podsumowującej tegoroczną działalność szkolnych kół wolontariatu. Ostatecznie nasza grupa zajęła 13. miejsce, zdobywając za zrealizowane zadania 146 polichromów. Byliśmy jedyną chorzowską szkołą zaangażowaną w ten projekt.

Idea wolontariatu podoba się naszym uczniom. Konieczne jest jednak ciągle promowanie takiej postawy. Zbieranie polichromów przyczyniło się do tego – było wyzwaniem i zabawą. Już od października ruszyła kolejna edycja programu *Wolontariat? Gram w to!* Nasze gimnazjum zakwalifikowało się do drugiej edycji, przed nami wyzeczkiwany czas realizacji zadań i misji.

W ramach działalności w kole uczniowie klasy drugiej zrealizowali także projekt edukacyjny, którego podsumowaniem była organizacja w szkole obchodów Międzynarodowego Dnia Wolontariusza. W ramach projektu, uczniowie przygotowali prezentacje na temat wolontariatu, jego form oraz organizacji o charakterze wolontaryjnym. Promowali wolontariat w przygotowanym przez siebie happeningu, rozdawali ulotki, zachęcali do podjęcia działań w ramach koła.

Na zakończenie roku szkolnego, podsumowując działalność koła, przeprowadzamy ankietę ewaluacyjną, w której zadajemy pytania o korzyści płynące z zaangażowania uczniów w pracę koła, zamiar kontynuowania swojego członkostwa w kole, propozycje zmian, czy nowe pomysły. Z opracowanych ankiet wynika, że uczniowie chętnie podejmują działania związane z wolontariatem, mają wiele pomysłów kolejnych działań, a uczestnictwo w zajęciach jest dla nich nie tylko formą spędzania czasu, ale i okazją do poznania innych osób. Z punktu widzenia nauczycieli niewątpliwym atutem Szkolnego Koła Wolontariatu jest

aspekt wychowawczy. To możliwość uczenia młodzieży konkretnych postaw, ale też dbanie o ich rozwój, umiejętności empatii i współpracy w środowisku. Złożoność pewnych procesów związanych z wiekiem dojrzewania i zachowań tego okresu może utrudniać te zadania. Wolontariat może jed-

nak służyć młodemu człowiekowi do poznania siebie, uświadomienia sobie swojego wpływu na otoczenie i roli w społeczności szkolnej czy lokalnej. Poznając siebie, uczy się także akceptacji innych.

Szkolny wolontariat jest bardzo dobrą okazją do wspólnych działań nie

tylko uczniów i nauczycieli, ale także rodziców. Formą wsparcia z ich strony są wspólnie wykonane pomoce, przygotowanie imprez szkolnych czy zaangażowanie w techniczne przygotowanie szkoły do imprezy, co w efekcie jest wspólną lekcją wychowawczą i przykładem płynącym dla młodych.

Marzena Długi i Marek Długi są nauczycielami w Gimnazjum nr 4 im. Wojska Polskiego w Chorzowie.



Klub Twórczego Nauczyciela dla nauczycieli edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej

Systematyczne spotkania w ramach Klubu Twórczego Nauczyciela wpisały się na trwałe w ofertę RODN „WOM” w Katowicach i cieszą się popularnością wśród nauczycieli edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej. Tegoroczne spotkania mają na celu popularyzację pedagogiki Celestyna Freineta. Cykl rozpoczęła konferencja inauguracyjna całoroczny projekt:

Pozwólcie dziecku wyruszać w podróż odkrywcze – czasem trudne – ale pozwalające znaleźć taki pokarm, jaki będzie dla niego pożywny

składający się z trzech modułów.

Jego celem jest wszechstronne rozwijanie osobowości dzieci oraz ich aktywności twórczej przy jednoczesnej umiejętności wykorzystywania zdobytych wiadomości w praktycznym działaniu, a także rozumienie i nazywanie przez dzieci własnych potrzeb i upodobań.

Myślą przewodnią drugiego modułu projektu są słowa Freineta:

Dziecko w swym nieustannym dążeniu do podboju świata, wypowiada się właściwymi sobie środkami – malarstwem, muzyką, tańcem, poezją...

Konferencja z warsztatami odbędzie się 8 lutego 2016 r. Natomiast trzeci:

Jak uczyć o wartościach (dziecko w świecie wartości)

– zaplanowano na kwiecień.

Częścią składową naszych działań są warsztaty grudniowe:

Obrazki zimowo-świąteczne słowem i sztuką malowane

oraz styczniowe spotkanie:

Karnawałowe szaleństwo,

które odbędzie się 7 stycznia 2016 r. o godz. 15.00.

Na drugi semestr zaplanowano inspirujące warsztaty, podczas których będziemy pracować innymi ciekawymi technikami.

Serdecznie zapraszamy naszych stałych uczestników oraz wszystkich nauczycieli, którzy pragną pracować kreatywnie.

Kontakt: Renata Stanek-Kozłowska, tel.: 32 258 13 97 w. 217, kom. 504 577 797, e-mail: rsk@womkat.edu.pl

Zaproszenie

Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Katowicach

zaprasza

wszystkich zainteresowanych nauczycieli na kurs doskonalący:

Biblioterapia w szkole – III stopień

Liczba godzin: 20

Termin: 16 i 18 lutego 2016 r. (wtorek i czwartek) w godzinach 9.00 – 16.00

Planowany koszt kursu: 150,00 zł

Warunki uczestnictwa w kursie: ukończony kurs biblioterapii I i II stopnia oraz przesłanie karty zgłoszenia przez stronę internetową, e-mailem, faksem lub pocztą

Zgłoszenie uczestnictwa w kursie do 1 lutego 2016 r.

Szczegółowe informacje: Aldona Ferdyn, tel. 32 203 59 67 w. 201

e-mail: aferdyn@womkat.edu.pl